

| | | |
|---|------------|--------|
| Długość transkrybowanego pliku w minutach | 164 | 1 2 |
| Data wykonania transkrypcji | 28.02.2022 | 3 |
| Liczba znaków ze spacjami | 150 782 | 4 5 |

BNI_09_L_Igor_Nagranie

Jacek Burski: On będzie... Na samym początku on jest taki, że wiesz, że widzieć go, nie? Ale jak go sobie tutaj zastawimy i za/ obiecuję ci, że dwie, trzy minuty nie będziesz wiedział, że to jest...

Igor: Nie, tak powiem, że właśnie ... z N. powiedzieli, że a może jeszcze w radiu występować, a powiedzieli, że to nie jest na żywo, nic, nic, a tu się okaże, że to jest na żywo, nie? [śmiech]

JB: [śmiech]

Igor: No, to to byłby problem.

JB: Nie, u nas nie jest na żywo.

Igor: A nie, no...

JB: U nas nie jest na żywo. Inna sprawa, że my rzeczywiście spisujemy wszystko, a dla na/ bo my jakby pracujemy na tekście, nie? Czyli my nie pracujemy na dźwięku, pracujemy już na samym...

Igor: No, no, no.

JB: Yy, na samym, sa/ sa/ samym już spisanym wywiadzie. Yyyy, no dobra. Słuchaj, czy ja ci coś jeszcze muszę powiedzieć? Yyy... Chyba nie. Jakby coś, a, no, jakbyś chciał jakąś przerwę, wiesz, cokolwiek, to mów, to po prostu się zrobimy...

Igor: Mhm.

JB: Zrobimy, zrobimy, yy, zatrzymanie i...

25 **Igor:** Nie, myślę, że taka długa to historia taka nie będzie, nie? Z młodości.

26 **JB:** [śmiech] No słuchaj, no, jakby zobaczymy, nie? Jakby w/ to jest to, czasami jest
27 zaskakujące. Szczególnie dla samych rozmówców potrafi być zaskakujący ten wywiad.
28 Dlatego też mówiłem, że ciężko jest oszacować ten czas, nie?

29 **Igor:** No, no.

30 **JB:** Bo ludzie czasami wpadną, yy, yy, w jakąś tam, yy, historię i, i się nie mogą zatrzymać.
31 Ale to super. Jakby dla mnie tyle, ile ci się uda, ile będziesz chciał, ee, ja wszystko kupuję.
32 Eee... No dobra, słuchaj.

33 **Igor:** Ale na początku chcesz, żebym od razu się przedstawił, czy od razu leciał, yy, już...

34 **JB:** Słuchaj, wiesz co, jak ci jest wygodnie. Jeżeli ci jest wygodnie się przedstawić i
35 chciałbyś się przedstawić odpo/ jakby sam z siebie na początek, bardzo proszę. Pamiętaj
36 też, a, te/ ty/ no, w sumie to jest coś, o czym, o czym ci powinienem powiedzieć, a
37 zapomniałem, bo mówiłem ci pewnie w trakcie, yy, w trakcie rozmowy telefonicznej. Ee,
38 to jest kwestia anonimizacji. Czyli ty nawet jak się przedstawisz, to ja ciebie i tak potem,
39 bo ja potem będę obrabiał ten wywiad...

40 **Igor:** No, no.

41 **JB:** Znaczy, ja potem generalnie dam ci jakieś zmyślane imię...

42 **Igor:** A, no to spoko, jak, dobra...

43 **JB:** Zamienię wszystkie, wszystkie dane takie tam wiesz, imiona...

44 **Igor:** No to nie będę, dobra...

45 **JB:** ...nazwiska, to wszystko generalnie będzie, yyy, będzie ukryte, tak? Yyy, i, yy...

46 **Igor:** Czy ktoś tu puka, czy co, wiesz, kurde...

47 **JB:** Nie, nie, spokojnie.

48 **Igor:** Chociaż nie, gości nie będzie, to...

49 **JB:** O, spokojnie, jakby ktoś, wiesz, ktoś zapuka, to robimy przerwę, też nie ma problemu,
50 to się zdarza. Yy, no dobra. Słuchaj, to co, to ja bym chciał cię poprosić o taką,
51 opowiedzenie historii swojego życia, nie? Jakby od... Bo jakby jeżeli chcesz zacząć od
52 momentu, który najdalej pamiętasz...

53 **Igor:** O, i od razu ktoś dzwoni.

54 **JB:** Dobra, to robimy pauzę, czy...?

55 **Igor:** Nie, nie. Po prostu, ten, ściszam i lecimy.

56 **JB:** Okej. Aż do, aż do dzisiaj, tak? Czyli zasadniczo wszystko, co uznasz za sensowne, za
57 ważne, ee...

58 **Igor:** No... [śmiej] Ogólnie wychowałem się w domu dziecka z, yy, z czwórką, bo była nas
59 czwórka. Jedna siostra, dwóch i trzech, ze mną trzech. [JB: aha] Yy, po ro/ pewnym czasie moja
60 babcia z Bg. wzięła nas z domu dziecka, to wychowywaliśmy się u babci. Babcia wzięła nas
61 do kościoła zielonoświątkowego. Parę lat byliśmy u babci, no i wszystko pięknie, tak powiem,
62 fajnie było do czasu, aż taki młodzińczy, takie l/ losy były, prawda? [JB: mhm] No i babcia
63 trochę też swoich słów powiedziała co też za dużo. Ja się wyprowadziłem przed osiemnastką
64 do kolegi, u kolegi mieszkalem na półstryszku. I pierwsza moja praca ogólnie w życiu, jaka
65 była to pracowałem na biedaszybach w Br., kopałem węgiel tutaj na biedaszy/ no, na
66 biedaszybach u nas. Wiadomo, jaka to jest też praca. Uciekanie przed policją, wiadomo, jakby
67 złapali, raz się też zasypało na mnie, więc takie były zarobki, czasami dwadzieścia złotych na
68 całą noc. [JB: mhm] Więc taka styczeńność z pracą moja to była ... taka, żeby zarobić, bo
69 wiadomo, takie mniej więcej nie miałem żadnych pieniędzy, [JB: aha] żeby zarabiać, no to
70 wiadomo, poszedłem tam, gdzie dawali pieniążki, prawda? I się... I w pewnym czasie też
71 poznałem s/ moją kobietę, a już osiem lat jesteśmy razem. Ona mnie wzięła tak ... yy, tak można
72 powiedzieć, za rękę i doprowadziła mnie do normalności, bo wiadomo, kiedyś były też takie
73 czasy, że się było złym człowiekiem i wzięła mnie taką/ na taką prostą. Później mieszkalem też
74 u Mileny mamy tutaj właśnie w Br. [JB: mhm] ... Też ogólnie poszedłem też do pracy, żeby,
75 mm, ona nie, też jej mama nie w/ jak to się mówi, pieniążków, yy, przeznaczała na mnie, na
76 moje też wychowanie, bo też miałem dopiero, łebkiem to byłem tak naprawdę i poszedłem do
77 pracy takiej już legalnej. Poszedłem właśnie do Amazonu. Na początku tak mówiłem, no to
78 fajnie, praca, się idzie, pracuje codziennie i jeszcze chodziłem do szkoły [JB: mhm]. Zacząłem

79 od nowa, yy, szkołę, bo najpierw byłem w, w budowlance, w technikum dwa lata, yy, ale mi
80 się tam nie spodobało życie praktyczne, takie praktyki mieliśmy w Obi roz/ yy, przynosiliśmy
81 kafelki z, na miejsce, na miejsce, no to się wkurzyłem, powiedziałem, że rezygnuję z tej szkoły
82 i znalazłem szkołę kucharza. [JB: mhm] No to pracowałem jako/ yy, w szkole uczyłem się jako,
83 yy, zawód kucharza, zdałem egzaminy te wewnętrzne tam, praktyczne i jestem też z zawodu
84 jako, yyy, kucharz, ale pracowałem w Amazonie i praco/ i chodziłem do szkoły, żeby to
85 złączyć, prawda? [JB: tak] I pracowałem dalej na cały etat. [JB: mhm] Więc, yy ... Pracowałem
86 i od 2017 roku w Amazonie, odkąd pracowałem, pracowałem, później z/ ... nowe znajomości
87 takie z Br. i taki jeden z Br., jak taki, Franek, Franek taki [JB: mhm] zaproponował mi, żebym
88 przystępował do związku zawodowego Inicjatywa Pracownicza i żebym też działał jako
89 społeczny inspektor pracy [JB: mhm] Gł/ Głównie to miało być, żebym działał jako społeczny
90 inspektor pracy, ale miało tak być, że, mm, miałem mieć umowę na stałe, ... ale to wiadomo.
91 Na początku się pracowało, pracowało, malutka nasza się urodziła, mój tata z Le. powiedział,
92 że mam lepszą robotę w cementowni w Le. [JB: aha], więc zwolniłem się też z pracy, na ślepo
93 poszedłem wy/ yy, do Le., moja rodzinka teraz została, wtedy w Br., a ja na trzy miesiące
94 poszedłem, bo miały być lepsze zarobki. No wiadomo, fajnie z ojcem, bo z ojcem nie miałem
95 takiego kontaktu wcześniej, a blisko wtedy byliśmy, bo wiadomo, pracowałem [JB: tak], yy,
96 by/ mieszkalem z nim. No, tylko że też mojej kobiecie się to nie podobało, że ja jestem w Le.,
97 ona w Br., a tak za bardzo ona nie chciała się przeprowadzić do Le.. [JB: jasne] No to niestety
98 musiałem podjąć taką decyzję, że ... w pracy już też na umowę na stałe dali, ale do kadr
99 poszedłem i mówiłem, że niestety, przeprosiłem. No, wiadomo, nie powiedziałem, jaki był
100 powód [JB: tak] [śmiej] prawdziwy, ale no, o/ tacie wtedy już musiałem powiedzieć co i jak.
101 Mówię tata, no sorry, ale ro/ rodzina najważniejsza, prawda? I wróciłem znowu do Amazonu.
102 Zacząłem od pracy agencyjnej, ale dalej było dążyć do tego, żeby przystąpić do związku [JB:
103 tak] i żeby działać. No wiadomo, jak to jest w Amazonie u nas. ... Więcej roboty, mniejsze
104 zarobki, nic nowego. No i było tak, że pracowałem już cały czas w tym Amazonie, dostałem
105 na/ tą umowę na stałe i później już zostałem też, ujawniłem się jako działacz związkowy. Od
106 niedawna, od roku, od roku, półtora roku też jestem społecznym inspektorem pracy u nas na
107 magazynie. ... Działam, działamy tutaj w Br. ... Bo nas jest trzech w związkach z Br. i działamy
108 na naszym magazynie, mamy, działamy też z N., yy, bardzo dążymy do tego, żeby nasze
109 warunki pracy się do/ yy, poprawiły. No, już się poprawiają, jak ta społeczna inspekcja pracy
110 powstała też u nas, lecz te/ dalej dążymy do tego, żeby nie tylko bezpieczeństwo u nas w pracy

111 było, ale lepsze warunki, tu płace też, prawda? Bo ja akurat, ja jestem jedynym, jedynym takim
112 u siebie w domu, który zarabiał tylko. [JB: aha] No i tam, no nie oszukujmy, ile tam mogę, trzy
113 i pół tak mniej więcej zarobię w Amazonie, a jak kobieta na razie zajmuje się tutaj domem. [JB:
114 tak] Pracowała też na weekendy w Amazonie, tylko nie przedłużyli jej umowy, a mia/ była na
115 Amazonie już [JB: tak], trzymiesięczny miała umowę. No wiadomo, nie było już pracy, no to
116 już w pewnym, no, Amazon tak robi, że na przykład teraz szczytu teraz nie ma, no to zwalnają
117 ludzi. [JB: aha] No i nie przedłużyli mojej kobiecie, ten, no to znowu poszła, to w domu
118 siedziała. [JB: tak] No i tak można powiedzieć, że rachunki to jak rachunki, no, ja za same
119 wynajęcie mieszkanie tysiąc sto płacę, plus wiadomo, media, rachunki tam, wiadomo,
120 wyżywienie, no to to jest słabo. Więc ... żeby tak godnie właśnie, mówię, to trzeba działać, żeby
121 godnie zarabiać w naszym magazynie, na naszym, no naszym w ogóle w Amazonie. [JB: mhm]
122 Dlatego chcemy, żeby były wyższe takie ... pensje. Nawet na taki jak Br., jak tutaj mieszkamy.
123 Niby to jest ... bida, wszystko, ale żeby tak zarobić, coś zrobić, to naprawdę. Ja na przykład tu
124 chciałem podjąć się drugiej pracy. ... Czyszczenie na przykład maszyn też [JB: tak]. Od czasu
125 do d/ no, teraz jest na razie pauza, bo nie/ też nie mogę pracować, jestem na L4 i ... czyszczę
126 maszyny, yyy, w Tokanie, takie tam. Ty/ one sz/ szczoty, szczoty, co średnicę robią,
127 yy, ?[00:10:42] [JB: aha] I teraz jeszcze tam się przyjąłem do pracy. No to wiadomo, tylko w
128 piątki pracuję tam, yy, bo w Amazonie pracuję od poniedziałku do czwartku, [JB: mhm] no i
129 jest fajnie, bo tak za jeden taki wypad mam na przykład 140 złotych czasami, nawet jak nie
130 przerobimy tych ośmiu godzin, to pracodawca tam płaci nam normalnie tą stawkę taką, nie?
131 [JB: tak] Dlatego mówię, od sta/ no można, można powiedzieć z biedy do szczęśliwego ojca,
132 tak na...

133 **JB: [śmiech]**

134 **Igor:** Taka jest moja, właśnie ta historia z życia wzięta. No wiadomo, tak wszystkiego nie
135 można powiedzieć, co się kiedyś działo, ale mówię, początki były naprawdę trudne. Teraz też
136 są trudne, ale wiemy, jak ... działać nad tym, żeby było nam lepiej [JB: mhm], nawet jak my
137 jesteśmy młodzi, nasza nawet córka zaraz będzie miała cztery lata w lutym, ale my robimy tak,
138 żeby nam było godnie nam żyć, w rodzinie nawet i daje nam swój cel w życiu, że moja córka
139 będzie miała lepiej, niż ja miałem w życiu od ... Żeby nie miała właśnie tak, że w domu dziecka
140 była, tam, yy, od ludzi do ludzi musiała gdzieś iść, tylko ... Wiadomo, nie rozpieszczać, tylko

141 wychować tak, żeby doceniała to, co ma, nie? [JB: mhm] To jest ... mniej więcej moja cała
142 historia. [śmiech] Aż do teraz.

143 **JB: Dzięki. Słuchaj. Ja będę podpytywał. Yyy ... Tak się zastanawiam właściwie, od czego**
144 **zacząć? Oczywiście interesuje mnie na pewno ta kwestia Amazona i tego, jak to się stało,**
145 **yy, że w sumie wszedłeś w tę, w tę działalność związkową. Ale chciałbym zacząć trochę od**
146 **początku, bo zacząłeś od, od, yyy, od domu dziecka. Ee, nie wiem, jak bardzo chcesz**
147 **opowiedzieć, może wcale nie chcesz odpowiadać, yy...**

148 **Igor:** Nie, dla mnie to nie jest jakiś...

149 **JB: Jakbyś mógł opowiedzieć, jak to się, jak to się stało, że w tym domu dziecka właściwie**
150 **wylądowałeś. No bo...**

151 **Igor:** Ogólnie to było tak, że, no, żyliśmy kiedyś normalnie. Jeszcze wtedy za łebka coś tam
152 się pamięta, no, ale ... mama powiedziała, że jedzie na trzy miesiące zarobić do Hiszpanii na
153 tam, na truskawki [JB: tak], no i tak została, nie? Tam wcześniej, wiadomo, mama, tata, to
154 mieli, byli tam pokłóceni, tam mój tata później siedział. No i ... okazało się, że matka nie wró/
155 nie wróciła aż dotąd, nie? [JB: mhm] Wiadomo, jakiś tam kontakt mam, bo też nie, od/ od
156 niedawna. Wiadomo, ja jej swoje żale też wypowiedziałem tam. Wydziedziczyła, tak mnie
157 można powiedzieć. [śmiech] Tą, przez tą historię, co ja jej opowiadałem, to ona powiedziała:
158 ty, to dobra, to nie jesteś moim synem, bo wiadomo. ... Ja już potrzebowałem rodziców, żeby
159 mieć, a ich nie było, no to wszystko ja jej to powiedziałem, to ją też może zabolalo i, no i tak
160 powiedziała, ale teraz od, niedawno przeprosiła za te swoje wcześniejsze rzeczy, co robiła, a z
161 ojcem też takiego kontaktu nie mogłem mieć, bo babcia powiedziała, że dopiero po ukończeniu
162 osiemnastu lat mogę jechać se do ojca, a tak to tylko kontaktowaliśmy się SMS-ami kiedyś, jak
163 chodziłem do podstawówki, to wysyłał mi doładowania, bo też nie było, to na doładowanie mi
164 wysyłał, żeby mieć jakiś tam kontakt. No i tak, tak naprawdę tata też, yy, taki pierwszy kontakt
165 już, jak już pracow/ jak już tak pracowałem, takie początki były mojej pracy też w Amazonie,
166 to tak mni/ mniej więcej złapaliśmy taki lepszy kontakt, nie? [JB: tak]

167 **JB: Spoko. A powiedziałaś trochę o ba/ a właściwie w ogóle, yy, rozumiem, że masz jakieś**
168 **rodzeństwo.**

169 **Igor:** Tak, tak.

170 **JB: Jeśli dobrze zrozumiałem.**

171 **Igor:** Jestem najmłodszy, jeszcze mam siostrę, która też teraz pracuje w, yy, mieszka we D. i
172 mam też, yy, dwójkę braci bliźniaków [JB: o], którzy obydwójce też pracowali w Amazonie.
173 [śmiech]

174 **JB: Nie no spoko.**

175 **Igor:** Teraz, nie ma takiej osoby, co się nie przewinięła...

176 **JB: Przez Amazona?**

177 **Igor:** Przez Amazon. No, tylko, co, porobili se tylko ... po trzy, po cztery miesiące. [JB: mhm]

178 **JB: A masz z nimi kontakt? Yy, z rodzeństwem?**

179 **Igor:** Tak. Z jednym to teraz mam bardziej kontakt, siostra tak polu/ próbuje odbudować tą, yy,
180 relację, też, bo, yy, ma też dwójkę, yy, dzieci, dwie córki. No i tak mniej więcej też nie
181 chcieliśmy, żeby Mira nie poznała też swoich, yy, też swojej rodziny też. No to ... też
182 zaprosiliśmy ją na też na urodziny, żeby z dziećmi przyjechała, żeby mieli jakiś tam kontakt.
183 Wiadomo, my mamy kontakt, już też lepszy niż kiedyś. Z bratem, yy, też mam dobry kontakt
184 z jednym bliźniakiem. Drugi tam, jak mieszkałem u kolegi, jak od babci wyprowadziłem się,
185 to poszedł, yy, siedział też, no to pomogłem mu w życiu, że jak wyszedł z tego więzienia, no
186 to ja jeszcze go wziąłem do mojego kolegi, tam, gdzie ja mieszkałem na samym poddaszu, nie?
187 [JB: tak] No to ja jeszcze go wziąłem do siebie, tam na, ... miało być na kilka dni, a wiadomo,
188 jak to jest w życiu, że na dłużej, i później taki kontakt się urwał. Te/ te/ też ma, ogólnie wszyscy
189 już dzieci mają i... Ale taki mniejszy mamy kontakt, bo może przez kobietę, bo tam kobieta
190 może nie na wszystko mu pozwala, tam ... wiadomo, jak to jest, yy, jest kobieta, tutaj z moją
191 kobietą się pokłóci, tam z drugim bratem się pokłóci, no i teraz mamy taki mniejszy kontakt,
192 ale tam, wiadomo, coś napi/ napis/ popiszemy tam na Facebooku, ale tak telefonicznie, tak
193 spotkanie, to od czasu, od świąt tak, nie? [JB: mhm] Tak na urodziny, żeby się zobaczyć, no
194 nie, no wiadomo, to już ... jesteśmy dorośli, każdy ma swoje życie. No, ale tak mniej więcej to
195 z jednym tylko tak bratem mam ... kontakt, nie?

196 **JB: Bliższy? No dobrze, słuchaj, a co z babcią? Bo, bo jakby, jakby, jakby, bo, bo ja**
197 **rozumiem, że... Ile miałeś lat, jak trafiłeś do domu dziecka?**

198 **Igor:** O to nie wiem, tego nie wiem, ale to byłem naprawdę...

199 **JB: Mały?**

200 **Igor:** Do podstawówki, nawet nie. Do zerówki. Ze/ Zerówki. Bo ogólnie to jest opowiadanie
201 właśnie od siostry, od brata, tam ojciec też mi opowiadał [JB: jasne], jak sprawa w sądzie była
202 właśnie, żeby, żeb/ jak babcia mnie, nas wzięła, to ojca też wzięli do rozmowy i właśnie babcia
203 też nie wyraziła zgody, żeby ojciec nas zabrał, nie? [JB: aha] Bo powiedziała, bo to ma/ mama
204 to jest babci, yy, córka, no i tam babcia powiedziała, że, ... rozmawiała, jak mi to opowiadali,
205 że rozmawiała z babcią, że na razie zostawiają do domu dziecka, babcia nie miała też
206 warunków, żeby nas wziąć.

207 **JB: No, cztery osoby to dużo.**

208 **Igor:** No i tak było, że zostawiła, babcia nas wzięła, bo nie... Mat/ mama się nie... To, co mówiła
209 nie/ nie wykonała tego, no i babcia nas wzięła z tego domu dziecka, nie?

210 **JB: Aha, a ile w ogóle by/ byłeś w domu dziecka?**

211 **Igor:** Z cztery? Cztery może lata. Wiadomo, jak to w domu dziecka. Jeszcze w tamtych czasach,
212 to ... strasznie było, bo na przykład kiedyś z chleba trzeba było mrówki ten, wytrzeptywać, ale
213 to wiadomo, tak jak kiedyś było. [JB: tak] Ale to akurat pamiętam, że z chleba musieliśmy.
214 [śmiech]

215 **JB: A gdzie byłeś w tym, yyy...?**

216 **Igor:** Ja byłem w Dn. i byłem gdzieś ... nawet nie na Dolnym Śląsku też gdzieś.

217 **JB: Aha. Czyli tam jakaś była, był, był transfer jakiś, tak?**

218 **Igor:** Tak, tak, tak.

219 **JB: Sorry, że cię tak wypytuje, bo...**

220 **Igor:** Nie, spoko, mi tam...

221 **JB: Znaczy, bo to jest też dla nas jakby ważne, żebyśmy wiedzieli, jak to twoje życie gdzieś**
222 **tam się układało, nie? W sensie takim też czasowym trochę. Dlatego ja tak dopytuję tam**
223 **mniej więcej o jakieś ten, ale...**

224 **Igor:** Nie no fajnie.

225 **JB:** Eee, a słuchaj, a w, yy... No dobra, to, to babcia was wzięła po tych czterech latach
226 mniej więcej, tak? Gdzieś się mniej więcej...

227 **Igor:** No, tak mniej więcej, no. No i wiadomo, babcia też mnie warunki dawała swoje. No,
228 przystąpiliśmy tam do kościoła zielonoświątkowego, bo byliśmy też łebki, a babcia tam, tu ten
229 w Br. kiedyś tutaj należała, no i dążyliśmy do tego, że tam byliśmy ... w kościele, no, ale już
230 wiadomo, dorastaliśmy, bracia tam konflikty już mieli z prawem. No, jeden właściwie, później/
231 później się, yy, dziecko mu, pierwszemu właśnie, temu bliźniakowi się urodziło dziecko jeszcze
232 i poszedł siedzieć. No i... No i wiadomo, babcia już teraz coraz starsza, no teraz już ma pra/
233 prawie dziewięćdziesiąt jeden lat. ... Coś koło tego. Z babcią nikt nie mieszka teraz. Babcia
234 samotna, mieszka, yy, w Bg.. Wiadomo, od czasu do czasu przyjeżdżało się, no, ale też praca,
235 tutaj z dzieckiem, nie ma jak pojechać, my też auta nie mamy, to nyską lub autobusem. Tam to
236 ciężko do Bg. też dojechać. ... Więc z babcią też tak już mniej więcej, yy, zanika ten taki
237 kontakt, bo babcia też się poobrażała trochę. No bo też by/ yy, załatwialiśmy, bo babcia chciała
238 sobie zmienić na stumetrowe mieszkanie [JB: aha], na takie pokój z kuchnią chciała się
239 zamienić. No, a w Bg. to jest najlepszy budynek tam, gdzie, bo ba/ balkon ma od razu na Kulkę,
240 nie? Bo widok jest taki, że... No i babcia powiedziała, że... I poszła do urzędu, tam jakąś
241 opiekunkę z urzędu dostała. No i ta opiekunka powiedziała, żeby to urzędu poszła, że ona odda
242 swoje mieszkanie, a żeby dali jej po remoncie, nie? Takim do remontu, po remoncie, nie? [JB:
243 aha] No i podpisałem z babcią tą umowę, po/ patrzyliśmy, wybraliśmy dom, no i mieliśmy, że
244 z bratem mieliśmy wyremontować. Brat powiedział, że to on to sam robi, z tym, co mam
245 kontakt akurat. No, ale on nie miał czasu, bo pracował. No to mówiłem babci, dobra, babcia,
246 daj mi te klucze, ja ci tam porobię, tam te pa/ panele jej normalnie położyłem. Wszy/
247 wszyściutko było pięknie, no i mówię do babci, no babcia, no trzeba materiały tam na dalsze
248 części. Babcia powiedziała, że okej. Ale później jakiś kolega ze starych lat powiedział, że on
249 ma firmę, to on może wyremontować. I babcia mówiła, masz, Igor, porozmawiaj z nim, no i
250 tak rozmawiamy, a tam co, trzeba pomalować, podłączenie tylko, yy, gazu, hydraulik musi
251 włączyć, po pierwsze włączenie pieca, [JB: tak], no i gazówkę, żeby podłączyć. No co,
252 pomalować, listwy wstawić, no i kafelki w łazience tylko, nie? No i ten, powiedział, że chce
253 dwadzieścia sześć tysięcy za to, za tą całą robotę z materiałem. Ja powiedziałem babci, babcia,
254 to jest za dużo. Babciu, dajmy znać, babcia, co ty chcesz zrobić z tym. No i babcia tak unikała

255 już później [JB: aha] tego konta... I miałem urodziny w październiku, i babcia dzwoni z
256 życzeniami, ja byłem w pociągu. Chyba nawet chyba z N. wracałem z zebrania i babcia mówi,
257 o, życzenia, życzenia. No, ja mówię, „no, babcia, dobra, powiedz mi, babcia, co o tym, bo nie
258 wiem, czy mam wolne se brać na ten remont, czy co”. Mówię, babcia wiesz, że ja pieniędzy od
259 ciebie nic nie chcę, bo jak zawsze, jak nawet te panele robiłem, to nic pieniędzy nie brałem.
260 Ona powiedziała, że nie, ona woli zapłacić. A mówię, ale babcia „wiesz, ile to jest pieniędzy,
261 nie? No ile?” No mówię, dwadzieścia sześć tysięcy. „Ludzie, skąd ja tyle wezmę?”. Mówię,
262 babcia, kredytu ci nie dadzą. I tam siostra mojej mat/ mamy, która mieszka w Le., teraz
263 mieszkają w Le., powiedzieli, że oni zbiórkę zrobią dla babci. Mówię, dobra, babcia. Jak oni
264 chcą robić jakąś zbiórkę, to niech se robią. Mówię, babcia, ja umyvam ręce. No i półtora roku
265 jeszcze, jeszcze babcia nie mieszka od półtora roku na tamtym mieszkaniu.

266 **JB: Aha, czyli cały czas jest jeszcze przed...**

267 **Igor:** No, więc dzwoniłem w ostatnią z życzenia/, nie, z życzeniami, bo miała w styczniu, ... w
268 styczniu urodziny miała, no i z życzeniami tam składałem. No i się pytam babciu, no, kiedy
269 tam wprowadzasz się. No, tam tylko kabinę trzeba podłączyć. Mówię, ... zobaczymy babciu.
270 Dobra, babcia, zadzwonię, to jak będziesz chciała, żeby się przeprowadzić z tego mieszkania,
271 powyrzucamy tam rzeczy, meble, prze/ przecież kupi się nowe. Babcia, no dobra, to dobra,
272 Igor, to ja ci pomogę. Yy, to dam ci znać raczej, yy, kiedy będziemy się przeprowadzać. No i
273 dalej babcia nie daje znaku życia, nie? [JB: jasne] Później tam, yy, babcia tam spadła z okna na
274 podłogę, [JB: aha] no to brat właśnie dzwonił, co mam z nim właśnie kontakt, mówi, dawaj,
275 Igor, do szpitala jedziemy, bo babcia jest w tym. No to pojechaliśmy. Babcia w ogóle mnie nie
276 poznała. ... No i w tamten dzień mówię, babcia, jak karetka cię przywozi na SOR, to masz
277 pierwszeństwo. U nas tak jest, że tam kolory dają, yy, jak się przychodzi normalnie z ulicy, to
278 tam ileś trzeba, sześć godzin czekać, ale jak karetka przywiezie cię na pogotowie, to masz, yy,
279 pierwsza jesteś jako obsłużona, nie? [JB: mhm] A babcia miała też problemy tam z
280 oddychaniem, no i kazali babci czekać sobie na kolejkę. Okazało się do, my przysz/ o
281 dwudziestej pierwszej przyjechała babcia do szpitala, a o czwartej rano dopiero wyszła i nie za/
282 zawieźli ją na ten, na Bg., nie? Musiała se taryfę wzywać. No i później właśnie na drugi dzień
283 babcia do mnie zadzwoniła właśnie. O, dzięki, Igor, że byłeś. Ja mówię, no, wiesz, babcia, jak
284 będziesz coś, mówię, potrzebowała, pomocy, bo tam od niedawna też ze swoim ... yy, synem
285 ma kontakt. To już prędzej już tak do syna dzwoni, niż do nas, nie? No to akurat fajnie, bo mają

286 le/ lepszy kontakt tam z synem, nie? Co w ogóle kiedyś nie miała, nie? No. Ja tam też jest
287 właśnie z tym wujkiem, no to jest mój wujek?

288 **JB: No tak.**

289 **Igor:** Tak, wujek. No i tak powiedziałem im to co, całą historię, że babci, yy, no, całą historię
290 babci, co się dzieje w ogóle, że babcia wcześniej leków nie chciała brać. [JB: tak] No, on sam
291 już mówił, że ten, babcia już nie wie sama, co robi. Wiadomo, zapomina. ... [ściszony głos] No
292 i taka...

293 **JB: No, jak to ze starszymi osobami, nie? Generalnie.**

294 **Igor:** No.

295 **JB: Ee, no dobrze, słuchaj. Ee, dobra, to wrócimy na razie do tego, do jeszcze do tych**
296 **różnych twoich zmagających. Ee, chciałem się spytać, jak, jak edukacyjnie w ogóle wyglądałeś.**
297 **W sensie, bo, ee, wspominałeś o tym techniku budowlanym i potem o tym przejściu do...**

298 **Igor:** Do te...

299 **JB: Do tej gastronomii, czy szkoły gastronomicznej jakiejś takiej. Ee, a się chciałem**
300 **dopytać, jak, jak ci w ogóle szło? W sensie, bo rozumiem, że w, yy...**

301 **Igor:** Nie byłem takim. Ja byłem naprawdę nieukiem [JB: mhm] i ja mówiłem, ja skończę
302 gimnazjum, mówię, bo bracia też nie pokończyli te gimnazja. No, ale też wziąłem taki, że dobra,
303 ja se zrobię, zrobię nawet ten zawód. ... Bo babcia mówiła, no, wy nieuki jesteście. Ja mówię,
304 dobra, to ja postanowiłem, tak, że skończyłem gimnazjum, no i trzeba było coś wybrać. To
305 wybrałem budowlankę, która na Dolnej Górze. No i poszłem do technikum. Pierwszy, drugi,
306 na targi budowlane się chodziło. ... Coś z tej budowlanki też umiem, bo to nauczyło mnie to
307 [JB: tak]. No, ale to wtedy właśnie mnie to wkurzyło, że też z tymi praktykami, no to rzuciłem
308 tą szkołę i poszłem właśnie na gastronomię. I tak, no, mówię, a, kurde, to ciekawe, czy se dam
309 radę. No, a okazało się, że z ogólnie z nauki, no, przez Milenę akurat, przez moją partnerkę [JB:
310 tak], tak mnie dążyła do tego, mówi, ucz się, tam Mileny mama mi też pomagała, tam, co tam
311 nie potrafiłem. No i mówię, to byłem prawie co najlepszy z klasy, no bo u nas byli wszyscy
312 tacy roczniki nies/ nie z, yy, z tego rocznika, co powinni być. [JB: no jasne] Tacy właśnie co
313 nie zdali lub co... No to, wyszło tak, że jeszcze z wyróżnieniem zdałem tą szkołę, ale bez paska.
314 [śmiech] I dobrym 96% miałem z praktycznego, nie? [JB: mhm] Więc... Ogólnie sam się

315 zdziwiłem, bo [śmiech] moja partnerka akurat jest, ma, technik żywienia jest i miała mniej
316 punktów z praktycznego niż ja, nie? [JB: mhm] Dlatego też... Też jest to fajne, ale też nie
317 skończyłem też akurat szkoły, yy, skończyłem tą szkołę budo/ yy, ten ... yy, kucharza, no i
318 poszedłem jeszcze se zrobić liceum do Żaka, który jest w Br.. [JB: mhm] No i tam se zrobiłem
319 liceum. No i była możliwość, że mogę iść jeszcze na administrację, technik administracji. [JB:
320 tak] I byłem teraz na ostatnim tym semestrze, tylko mamy taką panią, że ona w urzędzie pracuje,
321 pod burmistrzem jest, to taka pani, że trzeba było naprawdę tak umieć. No i zrezygnowałem z
322 tego. Miałem, ... musiałem mieć, chociaż, yy, jedną niezdaną, yyy, przedmiot jest/ jeden
323 niezdany, tylko miałem akurat dwa niezdane, bo wiadomo, ja w weekendy to wolę też na
324 nadgodziny do pracy iść, żeby więcej zarobić i nie przychodziłem do szkoły. No, ale teraz się
325 zapisałem do szkoły, do ... sterylizację medyczną. No. Bo miałem taki, jak już mam liceum,
326 nawet bez tych, yy, ... bez, yy, ... jak to się mówiło.

327 **JB: Bez matury.**

328 **Igor:** Bez matury. [JB: mhm] No, ale poszedłem, bo patrzałem ostatnio, że nawet dobrze tak
329 można zarobić, nie? A na przykład na weekendy mogę na przykład, jak to zdam, papier też
330 będę miał, nawet do, yy, tatuażysty tam sterylizację robić wszystkich tych narzędzi, więc to też
331 jest fajny, taki jakiś by był zarobek. Dlatego dążyłem do tyczy/ do celu, do takiego, że ... Bo
332 wiadomo, dostawałem pieniądze, że za szkołę. Bo jak byłem w domu dziecka, [JB: mhm] i
333 byłem w centrum pomocy społecznej. Nie, w cen/ PCPR-u, czy jak to się nazywa.

334 **JB: No, jakoś tak.**

335 **Igor:** I dostawałem taką wyprawkę pięćset złotych, nie? Za chodzenie do szkoły. Do
336 dwudziestego piątego czy do... Tak, do dwudziestego piątego roku życia dostawałem pieniądze,
337 ale wiadomo, jak już się, skończyłem ten wiek, to już nie dostałem tych pieniędzy, no, ale nie
338 zrezygnowałem z tej szkoły. [JB: aha] I dalej robię, nie? Wiadomo, to jakieś były pieniądze
339 małe też, ale, no, ... na inne konto przybywało, no i tak se leżało te pieniążki, nie? Więc to był
340 też jakiś tam, te pięćset złotych, no to dało się wyżyć, nie? Więc to też nie, nie było źle. No
341 więc chodziłem do tej szkoły też. Na początku brałem no, pod uwagę, że pieniądze dostaję, no
342 to dobra, to trzeba iść. No, ale później mówię, jak już nie dostaję teraz cały czas. No, półtora,
343 no, półtora roku już ... nie dostaję pieniędzy, ale kontynuuję naukę, nie?

344 **JB: Okej, czyli słuchaj, czyli ty jesteś który rocznik?**

345 **Igor:** Dziewięćdziesiąty szósty.

346 **JB:** ((ściszony głos, do*)) Napiszę tutaj na pierwszej stronie, żebym miał to.* A bracia są
347 o ile lat starsi?

348 **Igor:** Yy, dziewięćdziesiąty trzeci, a moja siostra dziewięćdziesiąty piąty.

349 **JB:** Dobra. Ee, okej. Ee, dobra, słuchaj. Bo ja jakby, jak już na początku powiedziałem,
350 że jestem z Łodzi. Yy, to musisz mi wyjaśnić, co jest z tymi biedaszybami.

351 **Igor:** Biedaszyby to są... Kiedyś ogólnie w Br. były kopalnie. [JB: mhm] A biedaszyby to
352 mamy takie wielkie pole. Wiadomo, tam uprawy są normalnie, wszystko, tylko pod, nie wiem,
353 pod dwóch metry nawet jest normalnie żyła węgla, nie? [JB: aha] I to był nap/ kiedyś, ee, Br.
354 to, jak już kopalnie poupadały, to Br. żył z tych biedaszybów, nie? Dało się wyżyć kiedyś z
355 tego. Tylko wiadomo, jak już coraz więcej ... ludzi łapali, coraz mniej ludzi też kopało, i więcej
356 później za worek było płacone. Nam płacili mniej, bo wiadomo, my byliśmy tylko tacy
357 podwyno/ wykonawcami, tak można powiedzieć. Nasz szef, który był też naszym sąsiadem,
358 on, tam, gdzie z kolegą mieszkalem. Chodziliśmy i wiadomo, najpierw trzeba było iść za
359 darmo, żeby gdzieś tam wykopać tą dziurę, yy, robić nawet te zabezpieczenia z bali, nie z bali.
360 Wszystko to było w nocy, nie? [JB: aha] ((coraz głośniejsze, do*)) Więc to jest nielegalne*, ale,
361 no, wiadomo, zarobek? Zarobek. Trzeba było też z czego mieć, żeby przeżyć. I Br. nie tylko
362 jest tutaj, na Sn. mają węgiel. Naprawdę, teraz jak obwodnicę robię nam, nie wiem, może
363 przejeżdżałeś przez Dolną Górę.

364 **JB:** No, coś tam ... widziałem, jakieś roboty.

365 **Igor:** Z dołu stamtąd i jest, takie skarpy porobili, że deszcze takie były, że same teraz żyły są
366 te, te węgla, nie?

367 **JB:** Aha. A jak, jak w ogóle działa ten system? Znaczący, co, ty kopiesz, to, jak, jak, tak jak
368 to rozumiem, że jak w nocy tam idziesz, to musisz mieć jakieś oprzyrządowanie. W sensie,
369 jakby...

370 **Igor:** No, wiadomo. Latarkę, nie? Tylko mieliśmy taką czołową [JB: aha] I to jest tak, że ...
371 mieliśmy takiego w Bg. ... chłopca, który ... on skupował od wszystkich te, yy, ten węgiel, nie?
372 [JB: aha] I my, na/ na/ naprawdę jechaliśmy tam na początku znaleźć w ogóle miejsce, gdzie
373 jest ten węgiel, wykopać. Następnego dnia przyjechać, zabudować. Trzeciego dnia wykopać.

374 Później jeszcze, to zależy, yy, co chciał, czy, y, z miałem, żeby było, czy tylko, yy, żeby było
375 sortowane, nie? [JB: aha] To my jeszcze na miejscu jeszcze tam sortowaliśmy z takimi koszami,
376 co są na przykład w Biedronkach, tym/ z takimi dziurami i sz/ normalnie ten, yy, wę/ węgiel
377 był zwykły, nie? A jak to jeszcze musieliśmy, na przykład jak czasami na trzy metry były, to
378 był takie biksy, yy, my biksy nazywaliśmy takie wiadra, yy, co na benzynę kie/ kiedyś były
379 takie wielkie [JB: aha, aha]. To górę się ucinało, zostawiało tylko tą rączkę, żeby zawieźć i
380 ściągałymi, nie? Ja na przykład ... kopalem, drugi był, yy, właśnie ten mój kolega ciągnął tylko,
381 ale ta/ tak my później musieliśmy tak nawet pięćdziesiąt, czy sto metrów musieliśmy z tymi
382 worami, to jeden wór ważył sześćdziesiąt kilo, iść tak na miejsce, żeby później zasłonić i żeby
383 z rana mógł przyjechać ten właśnie gościu, zapakować do auta, nie? I później jeszcze pojechać
384 z nim tam, wypakować mu tam ((radośnie, do*)) i dopiero domu, nie?* ... To były takie nocki,
385 prawie tak jak, jak w Amazonie teraz, nie? Dziesięciogodzinne.

386 **JB: [śmiech]**

387 **Igor:** I to można, czasami, mówię, za dwadzieścia, piętnaście złotych ... Tak się szło, nie?

388 **JB: No, strasznie mało.**

389 **Igor:** No, bo nasz sąsiad brał se więcej. No, ale my też wtedy łebki byliśmy, nie?

390 **JB: Ile miałeś lat wtedy?**

391 **Igor:** Szes/ piętnaście, szesnaście. Jakoś tak.

392 **JB: To jesz/ yy, to już nie mieszkałeś z babcią, nie? W sensie wtedy już się...**

393 **Igor:** Yy, nie, chodziłem jeszcze, ta/ pracowałem tam, a mieszkałem, ale później, jak już, yy,
394 nie mieszkałem u babci, to, ... to już cały czas tylko tam się chodziło, nie? Jak u babci
395 mieszkałem i też chodziło się na/ tam na dziury, kopaliśmy, ale tak już po, przed osiemnastką
396 poszedłem tam już mieszkać. I ... cały czas tam robiliśmy, kopaliśmy, nie?

397 **JB: Ale ty już byłeś z Mileną wtedy? A jak w ogóle babcia z Mileną miała takie, bo to**
398 **musiało być niebezpieczne przecież. Z różnych powodów.**

399 **Igor:** Ogólnie, yy, nie, na początku nawet nie, nie znała mojej babci. Yy, ogólnie babcia była
400 do/ do moich dziewczyn tak, yy źle nastawiona. Zawsze tak było. I z Milą to tak dopiero, jak

401 Mira się urodziła, nie? Taki miała kontakt, no, później już tam nie przychodziłem tak do babci,
402 nie?

403 **JB: A mi chodziło nawet o to, jak, jak one do tych biedaszybów, no bo...**

404 **Igor:** Mila?

405 **JB: No, w tym sensie, że to wiesz...**

406 **Igor:** No, Mila, Mila jest młodsza, nie? Ode mnie. Yy, ... no cóż. Ja tylko, ona tak, bo też nie
407 mogła tak do mnie przyjeżdżać, bo ja byłem starszy od niej. O dwa lata jestem od niej starszy,
408 no i o/ mama jej kazała zawsze o dwudziestej być w domu, nie? A my dwudziesta, dwudziesta
409 pierwsza wyjeżdżaliśmy, nie? To ja wiedziałem, czasami na początku jej nie mówiłem tego,
410 ale później już wiedziała, że już to robię, bo przy/ raz przyszła z rana, ja śpię jeszcze ubrudzony,
411 bo nie było się kiedy wykąpać, no to wtedy już jej tak powiedziałem mniej więcej, nie? [JB:
412 aha] Wiedziała, że gdzieś robię, ale nie wiedziała gdzie.

413 **JB: Aha, aha. A jak właśnie z tym ryzykiem tam. No bo, bo rozumiem, że to raz, że**
414 **ryzykowna robota, żeby kopać w ziemi i coś się, coś się tam mogło ci stać.**

415 **Igor:** No mówię, ryzyko kiedyś było, bo sam doświadczyłem. Akurat to była jeszcze moja
416 dziura. [JB: No] Mniej więcej zakryło mi całe nogi, ale mówię, to jest gdzieś, no niecałe, bo do
417 kolan gdzieś, gdzieś tyle, co skarpa się tak zawaliła, nie? [JB: tak] Bo padał takim ... wcześniej,
418 wcześniej albo dwa dni temu, wcześniej tak padał, yy, deszcz, no i wiadomo. My też kopaliśmy.
419 Wiadomo, jak się kopię, tylko, bo my w dół kopaliśmy, nie w, yy, jak komin budowaliśmy,
420 nie? Tak rozszerzaliśmy to więcej, tylko jak komin. [JB: aha] I, no i wiadomo, i skarpa się
421 przesunęła, bo było też mokro i ... No, ale ta/ tak, to nie stało się, że przerwałem z tym, bo
422 wiadomo, to zarobek był. To nie zo/ zostawiłem tego, tylko skończyłem po tym, jak
423 uciekaliśmy przed policją, nie? I to jeszcze raz byliśmy z rana, nie? [JB: aha] Yy, koło
424 tego **[00:36:50]** to już wcześniej, wcześniej łapali, to wiadomo, tam w s/ w sprawie mandaty
425 miał, no, ale my jako pierwsi jeszcze nieletni byliśmy, to uciekaliśmy przez te pola aż do lasu,
426 aż aż na Bg.. Z Sn. na Bg. musieliśmy tak uciekać, nie?

427 **JB: To ile to jest?**

428 **Igor:** Las, no nie wiem, nie wiem, nie powiem ci, ile to jest, ale jest kawałek, jest kawałek. Jest
429 kawałek. ... Ale wiadomo, serducho waliło, tu policja, jeszcze w ogóle my nie słyszeliśmy, że

430 oni jadą. Oni jadą takim, ... takim zielonym, nie wiem, to jeep taki z białym dachem i jakby na
431 wyłączonym silniku, cichutko, oni sturlają się, o, jeszcze jechał, jechał, oni otwierali drzwi, a
432 my rura. Wiadomo, chcieliśmy później wrócić po rzeczy, a tam dziura, spalili tą dziurę,
433 zasypali, wszystkie rzeczy, jakie były to nie było ich, tych rzeczy, nie? ... To jest...

434 **JB: Dużo emocji. [śmiech]**

435 **Igor:** No, ale na przykład ja się z tego teraz jak/ się śmiejemy, bo raz...

436 **JB: No jasne.**

437 **Igor:** Się, yy, teraz ten kolega, yy, który u niego mieszkałem, w Niemczech jest, ale raz się tak
438 spotkaliśmy, jeszcze jak tutaj mieszkałem. I tak mówię, ty, Sebek, pamiętasz, jak się
439 trzymaliśmy za rękę, bo po ciemku, bo z worami szliśmy, żeby, ... bo nie wiedzieliśmy, gdzie
440 iść, nie? [JB: tak] Bo szliśmy z worami, to już bez latarek. I trzymaliśmy się za rękę, żeby
441 [śmiech] się nie zgubić, no. I tak się, tak, teraz to jest takie śmieszne, nie?

442 **JB: Tak, to wtedy ryzyko pewnie.**

443 **Igor:** No.

444 **JB: Yy, okej. Wiesz co, bo to mówię, no, dla mnie to w ogóle, yy, może z tą policją to mniej,**
445 **bo jakieś tam, yy, kontakty, yy, miałem, więc mniej więcej jestem w stanie sobie**
446 **wyobrazić, yy, ale sama ta idea, jakby wiesz, yy, tych biedaszybów jest dla mnie naprawdę**
447 **daleka. Yy, okej. Yy, dobra, słuchaj. Yy, a jak, yy... Czyli, czekaj, czyli ty generalnie, yy**
448 **po tych biedaszybach, yy, jakby mniej więcej tam gdzieś szła ta twoja praktyka jakby**
449 **taka, no, w sensie ta edukacja i, i, i technikum budowlane, i potem przychodzenie do tej**
450 **szkoły, powiedzmy sobie, gastronomicznej.**

451 **Igor:** O/ Ogólnie tak ci powiem, bo może niedokładnie, tak rozrzucałem to, nie?

452 **JB: Nie, no, jasne, jasne. Nie ma problemu.**

453 **Igor:** Bo w budowlance to jeszcze z Milą nie byłem. Yy, to moja budowlanka była taka jeszcze,
454 chodziło się na imprezy, tutaj w Br.. I to tak. Byłem już w, yy, w ty/ w budowlance i tak mniej
455 więcej Milę też poznałem też na ... imprezie. [JB: aha] Zawiozłem ją wtedy, pamiętam,
456 pierwszym autobusem, to właśnie tutaj na Czarny Staw, no i ona, ja nie/ ja nie wiedziałem,
457 gdzie ona miesz/ yy, pracu/ uczy się, prawda? No i tak było, że jeszcze z dwoma kolegami, ty,

458 zmieniamy szkołę? Dobra, to chodźmy, nie? Idziemy razem, do jednej klasy będziemy chodzić,
459 no i się okazało, że ona jest, ja byłem w tech/ yy, w za/ zawodówce, ona była w technikum,
460 nie? [JB: aha] I ta/ i już później się spo/ spotkaliliśmy i pierwsze takie było, że nie poszedłem do
461 szkoły, bo całą noc, yy, pisaliśmy na Facebooku, nie? To mówię, dobra, to się spotkamy w
462 szkole, [śmiech] ((radośnie, do*) co się zastało, to zasnęłam jeszcze.* Poszedłem, no, ale to
463 jest właśnie tak, roz/ może źle wtedy po/ powiedziałem, bo tak rozrzuciłem, tu mówiłem u
464 budowlance, tutaj o tej, o...

465 **JB: Nie, dobrze powiedziałeś.**

466 **Igor:** [śmiech]

467 **JB: To jest zupełnie normalne. Wiesz, to naprawdę, to ciężko jest jak ktoś tak, yy, każe ci**
468 **opowiedzieć całą historię, to, to okazuje się, że tych historii jest dużo, nie? I tu trzeba jakoś**
469 **tym zarządzi/ zarządzać. Dlatego ja dopytuję, bo bardziej to się chciałem spytać o tą, o tą**
470 **kwestię już taką, yy, yy, pracy w Amazonie, bo, bo wychodzi mi z Mileną, tak, że gdzieś**
471 **tam, w którymś momencie, gdzieś się musiałeś się załapać.**

472 **Igor:** Ogólnie zacząłem w 2015 [JB: mhm], pierwsze wakacje z Milą, yy, nad morzem. Mileny
473 mama mnie za/ zaprosili mnie nad morze. To pierwszy w 2015 roku poszedłem do Amazona,
474 na innym magazynie, co teraz robię i tak, i od tamtąd tak mówię: y, ale fajna praca. No tam
475 później komputer dostałem, to tam se chodziłem i sprawdzałem tam jakieś puste, yy, puste takie
476 pojemniki. A jak na przykład coś było, yy, w systemie, a fizycznie tego nie było, to musiałem
477 usuwać, mówię, jejciu, ale fajnie czas idzie, leci, nie? Ja tu wrócę po tej szkole, nie? No i to się
478 okazało, że poszedłem na te wakacje ... z Milą, później już nie chodziłem i 2017 mówię, dobra,
479 Mila, trzeba jakoś zarobki jakieś mieć, to dobra, idę do tego Amazona. I się okazało, że nie
480 poszedłem tam, gdzie byłem kiedyś, bo myślałem, że pójdę tam, gdzie kiedyś, a poszedłem na
481 magazyn, yy, to na wózkach widłowych jeżdżą, nie? To, yy, magazyn, yy, wysokościowy, nie
482 inaczej to się mówi. ...

483 **JB: No, ale tak, no w sensie, że jest taki z wysokimi półkami.**

484 **Igor:** Tak. No i się okazało, mówię, a, dobra, no to jakoś trzeba tam se przy/ przeżyć, nie? I na
485 początku mówię, ale fajnie, na tych wózkach jeżdżą. Ale ja byłem na, yy, takiej stacji, na
486 takim, ... na paku byłem. [JB: tak] Pakowałem przesyłki, ci, yy, za osoby, co pikowały to, yy,
487 z, właśnie z wózków. No i tak no, mówię, na początku, nie wiedząc też tak, yy, z tym jeszcze

488 Danielem, co u niego mieszkalem, bo on poszedl tez do Amazona. I tak pracowalismy, fajnie,
489 fajnie. Do czasu, oni tam sie smieli pozniej, bo my tak szybko robilismy, bo to wiadomo, lebki,
490 a tam starsi tacy ludzie, my tak szybko, szybko, oni sie smieli z nami, co wy tak robicie, nie? I
491 tak mniej wiecej tez, yy, tego Franka od nas tez poznalem, bo tak robilem. On mowi, Igor, a
492 patrz, ty robisz, yy, a teraz, a pozniej Amazon po/ podniesie te norme, bo ty potrafisz zrobic
493 wiecej norme, a oni mniejsza, nie? No to zobaczmy, jak ty mozesz, to oni tez moga. To oni
494 podwiesz/ yy, dadza wyzej ta norme, nie? [JB: aha] Ja mowie, no, yy, powiedziales, yy,
495 powiedzieliście, co mam robic, no i pozniej tak, nie ze zlamem ta robotę, tylko juz wiedzialem,
496 rob, ile masz robic, wtedy rob, nie? No i tak robilem, robilem se powoli. I pozniej wlasnie on
497 mi powiedzial, przyszedl do mnie, Franek mowi: chcialbys byc spolecznym inspektorem?
498 Mowi, ale co to jest, mowie. No, spoleczny inspektor pracy. Będiesz sie zajmowal, yy,
499 bezpieczenstwem w Amazonie, bedziemy mieli, yy, oddzialowego w calaj Polsce. [JB: tak]
500 Mowie, kurde, no to fajnie, mowie, po/ poznam troche ludzi. No i na Sn. mielismy spotkanie.
501 Z N. przyjechali, no i sie okazalo, ze zapytali sie, czy chce tylko byc spolecznym inspektorem,
502 czy tez chcialbym dzialac. No ja powiedzialem, ze chce tez podzialac, nie? No i to tak na
503 poczatku myslalem, co, nic z tego nie bede robil, nie?

504 **JB: [śmiech]**

505 **Igor:** No, ale to wiadomo, pozniej juz, yy, coraz wiecej tych obowiazkow, tutaj jezdzenie do
506 T., do N., do R., do L. jeździliśmy, ulotki rozdawalismy. No i tez tak w pracy... Jeszcze jak
507 nosze kamizelke tego spolecznego inspektora pracy, ja jako pierwszy ja zalozyłem, bo, yy
508 zajalem sie ... tym, zeby w ogole stworzyc ta kamizelke, projekt zrobilismy, yy, zw/ zwiazek
509 oraz, yy, spoleczni inspektorzy tylko z Inicjatywy Pracowniczej zlozyliśmy sie na te kamizelki.
510 Ja, do mnie do domu przyslo piecdziesiat sztuk tych kamizelek. Mowie, dobra, do pracy se
511 zaloze. To ludzie: o, co to, okaze sie liderem, ze tak sie ten. Mowie, to tez, of/ jak fajnie, inaczej.
512 No i teraz na przyklad z BHP-owcami w magazynie to juz my na/ na "ty", bo juz sie znamy,
513 tam na wypadki chodzimy. [JB: tak] Tutaj jakies audyty robimy, y, z bezpieczenstwem ogolnie,
514 audyt robimy, rozmawiamy z ludzmi sobie nie tylko o bezpieczenstwie. Jak nawet my juz, jak
515 jesteśmy tymi spolecznymi inspektorami pracy, ja ostatnio tak pracowalem z, bo teraz tez na
516 piku jestem i se ide, ide, a pani taka starsza: o, a co to jest ten spoleczny inspektor pracy? No i
517 opowiadam, mowie, tez jestem, yy, przedstawicielem zwiazku zawodowego. O, a ja wlasnie
518 chcialam sie zapisac do zwiazku. Mowie, no, prosze pani, to niech pani poczeka chwile, zaraz

519 wróć. Poszedłem szybko wydrukować deklarację, podpisała się, fajnie, fajnie. Mówi: o, to jak
520 jeszcze porozmawiam z jedną koleżanką, to też się może zapisze, to cię znajdzie po kamizelce,
521 nie? [JB: no tak] I to jest ... Jesteś społecznym i ty, i to jest jedność, możemy robić więcej niż
522 tylko, yy, być przedstawicielami, ale też społecznie działać z ludźmi. Jak działamy ta/ tak jako
523 Inicjatywa, nie? Ale o złączyliś/ fajnie to jest takie złączone, bo więcej od nas inicjatywy
524 społecznych inspektorów pracy niż z Solidarności, nie? [JB: tak] Z Solidarności to chyba na/ w
525 całej Polsce jest tylko szesnaście, no, już nawet mniej może. Szesnaś/ no, dajmy tak te
526 szesnaście osób, nie? I na przykład oni nie są tacy, yy, nie widać ich, bo oni mają sobie tam
527 jakieś kamizelki, ale nie takie jak my, nie? No my mamy takie, że razi aż w oczy, nie?

528 **JB: [śmiech]**

529 **Igor:** [śmiech] Jak są czyste akurat. Dlatego też ... No ik/ inaczej my też działamy jako, yy,
530 Inicjatywa, a Solidarność, nie? My na przykład nie ujawniamy ludzi na zakładzie, a Solidarność
531 to oni z wypłaty, wycią/ yy, Amazon od razu na Solidarność daje i wiadomo, kto jest ze
532 związku, prawda? [JB: tak] No, a my, my też, yy, opowiadamy ludźmi, że my nie ujawniamy,
533 że Amazon nic nie wie, że wy jesteście w związkach. My tylko, yy, co jakiś czas dajemy tylko
534 liczbę członków i kiedyś może więcej się tak zapisywało ludzi, bo teraz ma/ więcej jest tych
535 agencyjnych niż, yy, niż takich, co są, mają ... na niebieskim badżu, czyli pod Amazonem jest
536 [JB: tak] No, ale też teraz działamy, mówię, z A.. Odezwali się, czy byśmy pomogli w petycji.
537 Ogólnie, no, ja na początku rozpocząłem tą petycję taką, taki wzór zrobiłem, Kasa właśnie z N.
538 tam poprawiła pewne rzeczy, ale działamy w jeden/ jednym takiej, taka petycja w jedno, że
539 chcemy 15% podwyżki, nie? [JB: tak] I okazuje się, że dużo z A. i jeden z Z./ z Z. (((radośnie,
540 do *))) i ten jeden z Z. to jest też mój kuzyn, który też pracuje w Amazonie*,

541 **JB: [śmiech]**

542 **Igor:** ...który siedzi w domu i tłumaczy tylko na an/ na angielski, nie? [JB: aha] Tam do, yy, ...
543 nie wiem, jak to się nazywa, ta, ... ta, ta, ta strona taka, co oni tłumaczą na dany język, nie? No,
544 ale, no [JB: aha] do czegoś, w takim głównym Amazonie oni mają tą robotykę taką, yy, kurde,
545 nie wiem, jak to się nazywa. ... No, ale on tłumaczy, na przykład, że robot se jeździ i o, l, jakieś
546 imię to się wypowiada to i się mówi. Wszystkie słowa oni muszą przetłumaczyć [JB: aha] do/
547 do tego urzędnika, na przykład, nie?

548 **JB: A, czyli, no, no dobra. No, czyli wspiera jakąś taką, ee, technikę.**

549 **Igor:** Tak, tak. No, ale to też jest Amazon, tylko wiadomo, to jest inna, yyy, my jesteśmy
550 Amazon, fil/ filfument Amazon, czy coś takiego, [JB: tak] a oni są Center i tam co innego jest,
551 nie? No, ale teraz złączyliśmy siły. Ludzie też na magazynie mówią: jak to my, jest tylko jeszcze
552 inny Amazon? Oni w ogóle nie wiedzieli, że to są biurowi, nie? [JB: aha] Oni: o nie, biurowi
553 chcą podwyżkę, jak oni nic nie robią, my fizycznie robimy, nie? No, ale mówię, oni codziennie
554 robią, mówię. Mówię, oni muszą tłumaczyć, znać, muszą być wyuczeni, żeby pracować tam,
555 nie? Język znać. To jest coś. I oni patrzą: o, dobra, to jak, jak oni działają, podpisują się też, to
556 my też będziemy się podpisywać, nie? Czyli to jest coś. My właśnie jak, wczoraj nawet
557 mieliśmy rozmowę z A., co dalej będziemy robić, czy, co z tą petycją, no i tak daliśmy, że do
558 28 lutego to petycja będzie w internecie jeszcze [JB: tak], a do 10 marca na magazynach
559 będziemy zbierać, bo teraz zrobiliśmy, takie dyżury robimy na magazynach, yy, no wiadomo,
560 że mamy tą petycję pisemną będziemy też zbierać, nie? Bo więcej ludzi i też dużo, może inaczej
561 tak powiem. Ludzie zapisali się, ci co się mieli zapisać na internecie, to są tacy, co się boją
562 podpisywać cokolwiek na żywo, żeby nikt nie widział, nie? To są też takie osoby. A na
563 magazynach to wiadomo, każ/ każdy znajomy, to każdy każdego zna, no to oni przychodzą do
564 nas, nie? Wiedzą, że walczymy o to i to. No więc ... to idzie lepiej niż ta petycja internetowa,
565 ale ... tysiąc głosów petycji internetowej mamy na przykład, nie?

566 **JB: To dużo.**

567 **Igor:** A wiadomo, że hejterzy na tych grupach amazońskich to są, są, na związek to masakra,
568 nie? [JB: aha] Więc... Niektórzy, trolle, tam niektórzy są takie trolle amazońskie, że nie wiem,
569 może wynajęci lub te/ ci z HR-u tak niszczą, czasami tak nas niszczą, że, no niszczą. Tak nas,
570 takie głupoty czasami mówią o nas, nie? ... [rozmowa niedotycząca badania] Kiedyś, yy, kiedyś,
571 niedawno, dwa lata temu chyba czy rok temu, mieliśmy tam, yy, taki a'la taki strajk robi/ przed
572 magazynem mieliśmy, nie? [JB: mhm] Blokadę robiliśmy. Robiliśmy, my jako, yy,
573 związkowcy byliśmy z pracownikami, aa, ... jak to się powie/ jak to powiedzieć, yyy ... Ludzie,
574 który, yy, lubią, wspierają Inicjatywę, zrobili taki, taką blokadę, [JB: tak] dużo ludzi było, flagi
575 były, na bębnach grali. Autostradę w ogóle zatrzymaliśmy, tak można powiedzieć.

576 **JB: No tak, bo tam jest tak.**

577 **Igor:** Straty Amazon poniósł, no, ale wiadomo, Amazon takie straty, tak jak teraz COVID był,
578 to co, najwięcej pieniędzy, przecież Bezos wszystko, my w tych maseczkach musimy chodzić

579 przez te, te dziesięć godzin, nawet jak leciutko z nosa, to oni już ochrona, tam spisują, notatki
580 robią, [JB: tak], to jest, mówię, masakra jest. Albo oni te kamery porobili, czy gorączkę mamy,
581 czy nie gorączkę. Tak jak masz się gorączkę, to jedną kolegę, który był, kiedyś też był SIP-
582 owcem, miał gorączkę, do hangaru go zamknęli. Zamknęli go nawet na kluczyk, okno nie/
583 przez okno tylko mógł wyjść, nie? I on dzwonił do, ... do tego Franka i mówi: Franek, mówi,
584 co ja mam zrobić, mi siku się chce. On mówi, oni mnie pozamykali. To też było trochę, yy,
585 afera była o to. Zamknęli człowieka. Wiadomo, ochrona powiedziała: to jak chcesz się iść
586 załatwić, to niech se pójdzie, oknem se wyjdzie, nie? To my, jako też związek tam zrobiliśmy
587 też taką awanturę o to. Yy, ochrona, która była wtedy, yy, ... była wtedy, miała mieć problemy,
588 naganę dostał, miał dostać, że miał nie pracować już, no, ale Amazon dał tylko mu naganę, taką
589 naganę, że miał być, yy, był tym, ... nie wiem, jak oni mają. No, był taki wyższy tym
590 ochroniarzem, że on [JB: jasne] przy komputerze, nie? I miał być jako taki, co stał tylko, przy
591 barierkach miał stać, nie? [JB: aha] No, ale pozostał na tym stanowisku, bo Amazon se robi, co
592 chce, to są jego zasady i jego magazyn, nie? My to nie mamy nic do czy/ czynienia, nie? Ja
593 mówię, taka afera była, że... Pani, mm, yy, menadżer z piku, który to było też jego, yy,
594 menedżerka, powiedziała: jak to, przecież to nie może tak być. Ona też się, yy, postawiła. Bo
595 niektórzy menadżerowie, że są za Inicjatywą [JB: tak] i ... oni, że nas też cenią i pomagają, na
596 przykład nam właśnie w tej sytuacji oni postawili się za pracownikiem, bo oni tak naprawdę
597 niektórzy mają wywalone na tych pracowników. Oni ... coś się dzieje albo na przykład enkę
598 ktoś ma, że nie chce, ... HR-y powiedzą, że do zwolnienia jest, no to oni tam tak na przykład,
599 a, o, enkę miałeś, no to w sumie nie zrobimy nie?

600 **JB: Co to jest enka?**

601 **Igor:** Yy, jak ... nie przysześ do pracy i nieu/ nieusprawiedliwione, nie? [JB: aha, aha, aha] ...
602 A my to jako, my też jako związek i, bo Amazon daje takie listę osób do zwolnienia i pokazują
603 na przykład, kto jest po/ do zwolnienia i my nie pokazujemy, kto jest naszym tym, yy, w
604 związku, [JB: tak] ale już wiadomo, jak dwa razy jest taka rekomendacja do zwolnienia, to my
605 już tą osobę ujawniamy, no, ale wtedy Amazon w ogóle już ni/ ... bezpodstawnie nie może go/
606 ją zwolnić, nie? [JB: aha] No, tak jak **Magdę** (chodzi o zwolnienie Magdy Malinowskiej¹ – na
607 razie nie anonimizuję) przecież zwolnili za takie głupe/ yy, głupią sprawę, nie? Za robienie niby

¹ <https://www.ozzip.pl/informacje/wielkopolskie/item/2831-zamiast-zwolnic-tempo-pracy-amazon-zwalnia-chroniona-dzialaczke-inicjatywy-pracowniczej-zaplaci-za-to>

608 zdjęć te/ yy, o, tego Darka (jw.), świętej pamięci, tam w Amazonie, nie? [JB: tak] I przecież
609 afery jest dalej. Dalej nie pracuje, ... to jest masakrycznie też tak można powiedzieć. [śmiech]

610 **JB:** Nie, no, to jest, wiesz, w ogóle... My skądinąd wiemy też, że, że ta wasza walka, że tak
611 powiem, związkowa, jest ... raz, że jest bardzo intensywna, a dwa, że macie do czynienia z
612 dosyć trudnym powiedziałbym, przeciwnikiem, więc...

613 **Igor:** No.

614 **JB:** Yy, w porządku, słuchaj, eee... Wiesz, co, ja chciałem się... Coś tu miałem takiego. Coś
615 się chciałem spytać. Yy... Mm... A jak myślisz, czemu, ee, czemu tobie zaproponowali ten,
616 yy, tego SIP-a?

617 **Igor:** Na początku?

618 **JB:** Tak, no bo to tak...

619 **Igor:** Bo ja byłem taki... Ja pot/ yy, potrafiłem się tak, yy, ... powiedzieć "nie, źle to robisz", na
620 przykład. Nie, że do ludzi, tylko, że Amazon, wytykać, na przykład Amazonowi, że to coś jest
621 źle, to nie może być tak. To nie jest zgo/ zgodne z przepisami. Yy, u nas na magazynie tak jest,
622 że jak sorter, ten, yy, wszystkie, te, ta linka cała, co dąży do kontenerów, nie? [JB: tak] Jak się
623 zablokuje, no to, a menadżerowie każą pracownikom zdejmować z linki, nie? Ja mówię nie,
624 nie, no, tak nie może być, mówię. Przepisy BHP, jeszcze oni dwa metry, że może, paczka może
625 spaść, mówię, to jest niebezpieczeństwo. Poszedłem do, yy, do BHP, powiedziałem, że muszę,
626 że chcę wpisać do księgi sipo/ sipowskiej, co Państwowa Inspekcja Pracy przyjeżdża co jakiś
627 czas i sprawdza te księgi, co my tam zapisujemy. Napisałem, że tego i tego dnia, yy, ten
628 menadżer, który był na zmianie, kazał, na przykład dawać paczki na ziemię i one były wyższe
629 niż, yy, pracownik. I to było niezgodne z prawem. Yy, pra/ z prawem bezpieczeństwa, nie? [JB:
630 tak, tak, tak] No to Amazon po tym, yy, jak PIP później to posprawdzał, yy, Amazon wykleił
631 tylko takie linie 5S-y, bo my w Amazonie mamy te 5S-y, pięć kolorów innych, co do czego
632 jest, wiadomo. Yy, kierunek jazdy, pi/ dla pieszych, bezpieczne takie, żółte mamy taką
633 bezpieczną linię, że tam coś musi stać. To jest jego miejsce, nie? [JB: aha] To zrobili tylko takie
634 linie, że, mm tu tymczasowe paczki przesyłek, nie? Dajemy. Ale ogólnie też, żeby do związku
635 było tak, że, że mnie tak w/ zachęcali... No bo jak już ten Fra/ Franek i reszta mi mówili, że nie
636 muszę tak robić, że tak szybko robić, nie? [JB: tak] No to to ja też, jak nowi przychodzili, no
637 mówię, to samo im to mówiłem, nie? Czyli ja się nie bałem, na przykład do kogoś podejść i

638 powiedzieć swoje, nie? [JB: aha, aha] Że wiedzieli, że ... I dużo też ludzi mnie tam znało w
639 Amazonie, też taką grupkę miałem z menadżerem, taką ... na/ naszą taką elitę, którą mieliśmy.
640 To oni mnie wszyscy znali, chętnie też przychodzili się dopytywać coś, problemy jakieś mieli,
641 czyli tak naprawdę ... powiedzieli, że ja... Jak to powiedzieć. Ja jak coś się działo, to nie
642 zostawiałem tego, że [JB: jasne] to leciało, tylko ... dążyłem do problemu, nie? [JB: mhm] ...
643 [ściszony głos] tak.

644 **JB: A bałeś się? W sensie przy tym, przy zostawianiu i wchodzeniu w związek, yy, ten**
645 **zawodowy? No bo to takie jest ryzyko.**

646 **Igor:** Na początku się bałem. Mówię, kurde, no, wiesz. Mówię, Amazon teraz te/ się dowie, że
647 jestem, to oni będą chcieli mnie zwolnić. Tak jak te początki takie. Mówię, kurde, mówię, Mila,
648 no mówię. Nie no, cię nie/ nie zwolnią cię, przecież jesteś, yy, masz ochronę, teraz na/ yy,
649 społecznym inspektorem jesteś, masz pięć lat ochrony. ... A Mila ostatnio też mówi: przecież,
650 patrz, Magdę zwolnili. Jak, przecież ona też jest, SIP-em była, zwolnili ją. Mówię, Mila,
651 przecież, wiadomo, chodzę do pracy, nie ma enek, mówię, to oni nie mają takiej podstawy,
652 żeby mnie zwolnić, nie? [JB: mhm] Ale na początku nie wiedziałem... Teraz, no mówię, takie,
653 takie wywiady, to ja mówię, nie, Magda, mówię, Kasia, mówię, ja nie chcę, ja nie jestem na to
654 przygotowany. No i już taki na początku miałem z Wyborczą chyba, yy, to na strychu z dwie
655 godziny tak chodziłem po tym strychu i opowiadałem taką tą historię całą Amazona. Ja mówię
656 do pana, ja będę się tam dukał, dukał, bo to mówię, to jest mój pierwszy raz, mówię, ja się
657 wstydzę tam, mówię, nie? No, ale tak mówię. Później przeczytałem taki, co pisał tam wiad/
658 wiadomo, on se powybierał to swoje, co potrzebował [JB: tak], ale mówię, no mówię, raczej
659 chyba, mówię, dobrze wyszło, nie? I mieliśmy, w, na D5 byliśmy w Gn, w Nw. [JB: tak],
660 rozdawaliśmy ulotki i gazetka, która nowa wyszła. No i tak mówi, dobra, Igor tam telefon
661 będziesz miał, że... Bo powiedziałem, że możesz rozmawiać z radiem, nie? Ale nie powiedzieli,
662 że to właśnie na żywo jest, mówię, to ja tak dzwonię. No panie Igorze, my zaraz, na razie
663 reklamy mamy, ((radośnie, do*)) proszę się przygotować, mówię, i mówię ja, mówię, mówię,
664 to miało być inaczej.* [śmiech] Później, i tak się okazało, że ... nawet dobrze mi poszło. Też
665 wtedy była też rozmowa o tym locie Bezosa w kosmos [JB: aha], no, a my wtedy, ja mówię,
666 no, widzi pan, ja, ... Bezos se leciał do, w kosmos, mówię, a ja musiałem pracować, mówię.
667 [śmiech] A on se latał teraz. A teraz też jest przecież, yy, że Holendrzy muszą jakiś tam most
668 rozebrać, żeby jego jacht przejechał, nie? [JB: aha, aha] Prze/ przepłynął, nie? [JB: aha] Ja m/

669 później do Magdy mówiłem: ((radośnie, do*)) Magda, ja mówię, ja cię zabiję. Po co, mogłaś
670 mi od razu powiedzieć. Mówi, jakbym ci od razu powiedziała, to byś nie poszedł. No, tu masz
671 rację.* [śmiech] Ale no, tak już ... Czasami już, sam już proponuję właśnie, akurat Kasia
672 właśnie pro/ pr/ zaproponowała mi, żeby z tobą porozmawiać. Mówię, kurde, mówię, no dobra.
673 Mówię, Magda, yy, Kasia mówię, zrobię to dla ciebie, mówię. [śmiech] Ale os/ teraz miałem,
674 yy, z mediami będziemy też rozmawiać [JB: tak] o tą petycję. Ja mówię, mówię Mag/ yy, Kasia,
675 mówię, ja nie. Do telewizji nie. [śmiech] Z telewizją nie. [śmiech]

676 **JB: Wiesz, tutaj jest, to jest też ważne. Bo dla nas to jest ważne tak naukowo, ale dla was**
677 **jest to super ważne, żeby, żeby takie, właśnie jakby z osób bezpośrednio pracujących się**
678 **przebił, nie? I żeby ludzie zobaczyli, ja kto wygląda.**

679 **Igor:** Tak, fajnie, bo tam, yy, reszta ekipy to tam wiadomo, już mają, mm, no, oni od dłuższego
680 czasu są tam w związku, nie? I oni z telewizją i z radiem albo coś, to oni mają, to jest dla nich ...
681 tak o, nie? Pryszyk, nie? [śmiech] Ja mówię, tak, fajne takie prze/ przeżycie ogólnie to jest.
682 Yy, mówię na przykład sąsiadowi i że zapisałem się do związku, napo/ na początku, że się
683 zapisałem, mówię, a teraz mówię, że jestem przy/ ... przedstawicielem. On mówi: ta, nie gadaj.
684 Mówię, no serio, mówię. Przynajmniej jak byłem w związkach, to poznałem artystę, mówi.
685 Jakiego artystę? Yy, o... Związkowiec też. Yy, mówię, no, z Nagłego Ataka Spawacza, mówię,
686 Małpę. Mówię ta, mówi, nie gadaj.

687 **JB: [śmiech]**

688 **Igor:** Mówię, no, jak będę na zebraniu, chcesz, to ci nawet płytę, bo mi mówi, obiecał, to ci
689 płytę, mówi, mogę przynieść. Więc to nie jest tylko tak, że... To jest ... ta przyjaźń tak też się
690 związała, nie tylko to jest pracą, ale ... też, yy, dążymy do takich celów, co mieliśmy raz
691 zebranie w Wk., tak się spotkaliśmy na takie ognisko, żeby se zrobić takie, ... takie spotkanie,
692 nie? To, to nie jest tylko jako praca, że się tylko widzimy od czasu do czasu tylko na
693 zebraniach. Cały czas fajnie mamy kontakt, są f/ naprawdę sympatyczni ludzie w związku. ...
694 Naprawdę. Mamy taką Hanke, taką starszą [JB: aha] taką osobę, mówię, ona taka kochana jest.
695 [śmiech] Taka starsza, taka, ona zawsze: chodź Igorku, Igorku, chodź. [śmiech]

696 **JB: No dobrze. Słuchaj, to w ogóle jest... Myślę, że jesteś chodzącą reklamą związku.**

697 **Igor:** Nie, no bez przesady, ale...

698 **JB: [śmiech]**

699 **Igor:** Ale, no ... fajnie jest. Teraz, teraz, później takie role ja ... chcę brać na siebie większe,
700 takie, żeby pokazać, też teraz koleżanka właśnie odchodzi [JB: tak] i ona taką całą bazę ma z
701 tymi deklaracjami. No i powiedziałem, że ja mogę wziąć to na siebie, no i miałem też jechać
702 do N., żeby pokazali mi tą całą bazę [JB: tak], te wszystkie deklaracje, jak to się robi, żeby
703 zapisać do tej bazy. Tutaj jak są zapytania o nich, o pisma, żeby jakieś wysyłać. Ja mówię, no
704 dobra, wiesz, fajnie będzie, to jakaś, wiesz, mówię, komputer też specjalnie kupiłem ten,
705 mówię, do Mileny mamy mówię: podrzuci mi teściowa 1500 złotych, mówię. Mówi, no dobra.
706 Ale zapisuję tutaj, że tego i tego dnia wziąłem. Mówię, dobra, mówię, spłacę. [śmiech] No i
707 też, mówię, kupiłem se tego laptopa, bo tylko trzeba mieć laptopa, żeby wziąć się za to, nie?
708 [JB: tak] Ja mówię do Kasi, mówię, Kasia, mówię, ... takie mniejsze sprawy to mówię, już mi
709 nie bierz. Ja mówię, ja biorę se tą dekla/ yy, tą bazę deklaracji, nie? I to będzie mój taki priorytet,
710 żebym się tym zajął. Ona powiedziała, że okej. Mówię, teraz, mówię, niech chłopaki z Br. się
711 podzielą trochę, coś więcej porobią, nie?

712 **JB: Mmm... Czyli, a właśnie, bo trochę, yy, bo ty pracujesz, yy, bo jakby ja kojarzę**
713 **Amazon ten taki w, yy, D., ee, a ty pracujesz?**

714 **Igor:** Na wysokich składach właśnie na D1. [JB: aha] Tam, gdzie są na począł/ kiedyś były sami
715 chłopci tylko, a teraz już nawet kobiety tam pracują ... i jeżdżą na wózkach widłowych też. [JB:
716 aha] A tam naprawdę są takie, my na osiem metrów musimy takim, yy, z koszem do góry iść,
717 pobrać tą z lokacji [JB: aha], no, a też miałem właśnie problemy przez, od pracy mam problemy
718 z plecami teraz właśnie, dlatego na rehabilitacjach jestem. Yy, problem miałem taki, że na paku
719 cały czas na jedną stronę tylko pakowałem, bo kiedyś była przepisana stacja do danego tego,
720 no i się okazało, że mam skrzywienie lewego łędźwia. [JB: aha] No i to przez pracę, mi, no, tak
721 się stało. Bo na początku, nawet jak pracowałem właśnie na tych biedaszybach, to z plecami
722 nic nie miałem. Tylko odkąd właśnie pracowałem w Amazonie i później na tym wózku, to cały
723 czas się stoi i trzymamy taki guzik specjalny, my musimy przez cały czas, żeby jeździć, to
724 musimy go naciskać. [JB: aha] Żeby ruszył w ogóle, nie? To, yy, ona właśnie powiedziała z,
725 yy, rehabilitacji, powiedziała, że tak, że jak wciskam, a moje plecy się, cały czas są ... przez
726 ten, yy, zł/ łędźwie, skrzywienie, one cały czas ten bok mam tak, yy, naciągnięty, a jeszcze ja
727 naciągam tą nogą, to jeszcze gorzej wychodzi, nie? [JB: aha] Powiedziała, że mam
728 zmasakrowane te plecy, nie? Wczoraj byłam na rehabilitacji, to, y, rozmawiałem z tą

729 rehabilitantką, a jakiś tam dziadek: a ile tam, yy, pracy macie, ile tam pracujesz? Możesz iść do
730 tego, internisty, powiedzieć, że chcesz do sanatorium jechać. [śmiech] Mówię, a ja, no, tak się
731 śmiałem, ta, ja taki młody jeszcze na sanatorium będę jechał. [śmiech]

732 **JB: No, wiesz, jak trzeba, to trzeba czasami.**

733 **Igor:** No, ale ogólnie... Takie ... nie tylko z plecami, no, wiadomo, tam z jedzeniem też tak,
734 yyy, niektórzy się śmieją, że na L4 se na przykład idę, bo, yy, mam biegunkę i to z nie... Z
735 pracy to już wiele, bo nie wiadomo, czemu jest problem z tym jedzeniem tam u nas w
736 Amazonie, że czasami biegunki można mieć, że ... takie, że [JB: aha], niektórzy nie zaczynają...

737 **JB: A w sensie, bo tam dostajecie jedzenie, nie?**

738 **Igor:** Tak, tak. Za złotóweczkę płacimy, nie? To, to zależy... Kiedyś to pyry, ziemniaki robili,
739 yyy, takie, że takie były wodniste ... No i od tamtego czasu, jak zobaczyłem te ziemniaki, to nie
740 zjadłem już nigdy ziemniaków, tylko jak już mięso dają, mówię, tylko mięso i surówkę, nie?
741 [śmiech] A mówię, to jest... Każdy się śmieje, mówią, no, a jak nie, jak nie plecki, to biegunkę.
742 [śmiech]

743 **JB: No, słuchaj, no to jest twoje prawo, nie?**

744 **Igor:** Nie no ogólnie to te/ teraz nie, że wykorzystuję to, że też jestem [JB: tak] chroniony, ale
745 wcześniej nie/ nie chodziłem na L4, bo chciałem dostać te na ... nieokreśloną tą umowę, to nie
746 chodziłem tak na L4. Teraz to może, teraz to takie, yy, wykorzystuję to czasami, że, yy, no, dla
747 mnie to tak nie jest fajne, że siedzę na L4, bo mniej zarabiam, ale taki odpoczynek czasami,
748 mówię, mam. Z tymi plecami, no to mówię, cały miesiąc, no, jestem na L4 teraz, nie? [JB: aha]
749 Od, dokładnie od 30? Ta, od 30 stycznia do 28 lutego. Wiesz, ten, dlatego musiałem, w styczniu
750 nadgodziny musiałem, pięć nadgodzin zrobić, [JB: tak] żeby, mm, jakoś mieć, przeżyć, yy, z,
751 na marzec od razu, nie? Jeszcze mówię, Mira ma uro/ urodziny, mówię, to mówię... Tutaj
752 nadgodziny musiałem robić no i ludzie się śmiali, a cię w pracy nie było, a ty na nadgodziny
753 chodzisz. No, bo jak tak se ustawiłem, że ... pięć nadgodzin se zrobiłem, na początku nawet w
754 Sylwestra, mówię, było tak, że, mówię, dobra, Mila, chodźmy do sąsiadów, poszliśmy na dół,
755 tylko wypuściliśmy petardzioszki, mówię, dwa piwka se tyko wypilem, mówię, do domu dawaj,
756 bo ja se jutro na nadgodziny se pójdę, nie? I tak te pięć nadgodzin, później te dni, co miałem
757 pracować, to, yy, urlop se wbiłem, żeby więcej też zarobić. [JB: aha] No i dwa dni miałem
758 takiego L4, bo Mira w przedszkolu mieli, kwarantannę im zrobili. No to po/ poszedłem z Mirą,

759 bo test miała sobie zrobić. Mówię, dobra, Mila, mówię, to ja pójde sobie test zrobić z Mirą,
760 mówię, będę miał pozytywny, to prawie Amazon będzie mi jeszcze dopłacał ten, nie? Bo za, to
761 nie będzie 80%, tylko 100% będę miał płatne. No, ale niestety negatywny mieliśmy.

762 **JB: [śmiech]**

763 **Igor:** No u nas w pracy to jest tak, że każdy by chciał mieć pozytywny, bo, mm, w Amazonie
764 jak się robi te testy, to my sami se robimy te testy, nie? [JB: aha] To jest, niewiarygodne w
765 ogóle są te testy, no i wiadomo, zamiast 80% i tam kiedyś były, te dwa tygodnie się siedziało
766 w domu, nie? [JB: tak, tak] I my sanepidowi nie musimy to opowiadać, że idziemy na l/ yy, że
767 jesteśmy, mamy pozytywnie, tylko my robimy se izolację sami w domu, nie? No, wiadomo,
768 niektórzy tego nie mówią, że mają izolację i, yy, sanepidowi tego nie mówią, a se wychodzą,
769 no, na dwór, nie? Bo mogą, nie? Prawnie mogą, nie? ... No bo nic nie złożyli.

770 **JB: A to wtedy ci, yy, ci, py/ to dopytam, bo rozumiem, że, ee, jak wy sobie robicie testy,**
771 **wyjdzie wam pozytywny, to zgłaszacie to Amazonowi, tak?**

772 **Igor:** Nie, Amazon nas, bo to jest tak. My u nich robimy, [JB: aha], yy, później, yy,
773 powiadomienie nam przychodzi SMS-em lub na naszej aplikacji, że na przykład masz
774 pozytywny. Yy, wyjdź, proszę z pracy, nie? I to jest tak, że Amazon, yy, zamawia taksówki.
775 [JB: aha] Na początku było tak, taksówki zamawiał. I to jest tak, nie/ nie wiem, jak oni tam
776 mają ugadane tam, czyli taksówka przyjeżdża, taksówka... Chłop w ogóle nie wie, że ktoś ma
777 pozytywny i zawozi na przykład z Amazona na, na Br., ale Amazon za to płaci, nie?

778 **JB: Naprawdę nie wiedzą ci taksówkarze, że...?**

779 **Igor:** No, my nie wiemy o tym, bo my chcieliśmy tego się dopytywać, ale Amazon mówił, że
780 oni karetki wzywają i coś tam... Oni zawsze coś pomieszają. Nie powiedzą nam całej prawdy,
781 nie? [JB: aha] Ee, ale właśnie dużo osób, właśnie mówi, ((coraz ciszej, do*)) jak ja taksówką
782 se normalnie do domu wracałem.* Tylko oni tak, biorą wszystko z szafki, no, do wora wrzucają,
783 [JB: aha] wszyściutko, co jest, bo przecież może być zarażone, to też te miejsce, nie? Niby
784 dezynfekują też miejsce pracy, ale to jest ma/ mało wiarygodne. Oni na przykład, ktoś na
785 wózku, wstawiają wózek, oklejają taśmą, że nie można używać i tyle. No i później do domu
786 wracają i...

787 **JB: I co i po ilu wraca? Po, po ilu dniach wracają?**

788 **Igor:** No nie, na początku jak to było z, jak państwo dawało dwa tygodnie...

789 **JB:** Ja już nie pamiętam, jakoś tak, no.

790 **Igor:** Dwa tygodnie dawało i Amazon dawał chyba jeszcze czternaście dni lub coś takiego.

791 Dodatkowo. [JB: aha] No. ... Tylko, no, jak, jak się nie powie, nie? [śmiejch]

792 **JB:** W sensie nie powiesz...

793 **Igor:** No, sanepidowi...

794 **JB:** Nie zarejestrujesz się...

795 **Igor:** Tak.

796 **JB:** ...u/ w państwie, że tak powiem, bardzo w skrócie.

797 **Igor:** I też takie teorie były, że na przykład, yy, jak ktoś z ciebie rodziny będzie miał COVID-

798 a i ... da sanepidowi, że jest zarażony, to ty automatycznie idziesz na tą kwarantannę i wtedy

799 masz płacone, yy, 100%. I, i każdy nie wiedział, o co chodzi. To jak mam iść, nie zgłaszać,

800 zgłaszać, i o co chodzi, nie? [JB: aha] Każdy mówił, to czekaj, ja jak będę miał pozytywny, to

801 ci powiem, nie? [śmiejch] Co zrobiłem przez te... A później się okazało, że tylko trzeba pismo

802 wypełnić, ee, mało osób wie, że po kwarantannie trzeba iść pismo wypełnić takie, że tego dnia

803 do tego dnia miało się kwarantannę i oni później zwrot robią, te 20% wypłacają, nie?

804 **JB:** Aha, aha. Ale o tym już tak nie informują.

805 **Igor:** Nie. Mało osób, właściwie... Bo jak dzwoniliśmy, ja dzwoniłem do ludzi z okręgu te, D,

806 co D1, D2, D3, [JB: tak] nie, D4, D5. Dzwoniłem do ludzi, który jest w związku, taką

807 aktualizację robiliśmy członkostwa, nie? To dzwoniłem do ludzi, on mówił, że jest na

808 kwarantannie. ... A mówię, a wiesz, że tam później po kwarantannie musisz te pismo wypełnić?

809 Mówi, jakie pismo? No mówię, jak odbyłeś kwarantannę, żeby ci te 20% wypłacili, nie? [JB:

810 tak] A oni, co ty, ja nic nie wiedziałem. No, to już wiesz. [śmiejch] Więc ludzie... A mało też,

811 yyy, wiadomo, nie k/ nie każdy lubi chodzić do HR-ów, więc tam w HR-ach może coś tam

812 pisze, są te dru/ drut/ yy, te, kartki, nie? ... Ale tak to nie ma. ... Informują, niby informują cię

813 o, ... na tych aplikacjach, ale na aplikacjach też mało kto ... cały czas siedzi, nie? [JB: tak] Też

814 jak ktoś włączy se powiadomienia, to sobie przeczyta, a nie każdy to włącza. Niektórzy to

815 usuwają w ogóle tą aplikację, nie? [JB: mhm]

816 **JB:** Słuchaj, a, yy, a jakbyś mi powiedział, yyy, jakby... Co robiłeś i co robisz? W sensie
817 takim, czym...

818 **Igor:** Czym się zajmuję w pracy?

819 **JB:** Tak, no...

820 **Igor:** Yy, teraz, yy... Teraz to też, bo powiedziałem, ... że nie będę jeździł teraz na wózku, bo
821 mam problem z tymi plecami. No to powiedziałem, że na pik nie będę chodził, ale zaczynając
822 od paku, to mam, jestem na stanowisku, zacznę od takich lekkich, yy, jestem na stanowisku
823 takim nonkonowym, są małe takie paczki, że z karton se po prostu biorę, no i składam go, daję
824 produkt, papier i taką przez trzymkę taką, że zaklejam tą paczkę, nie? [JB: tak] No i kolejny
825 produkt se biorę. To były takie moje początki, co robiłem, yyy, kiedyś. Ale od, teraz od
826 dłuższego czasu jestem na takich eksach [JB: mhm]. To jest, przychodzi wielka rzecz i ty
827 musisz zbudować sam se karton. [JB: aha] To jest ... naprawdę czasami to takie dwa metry,
828 takie rurki przychodzą, trzeba zbudować taki karton, żeby zbudować to. ... I czasami też kiedyś
829 robiłem na takim timliftach. [JB: aha] Czyli we dwójkę musieliśmy robić i... Ale dodali takie
830 urządzenie, taki odkurzacz, że się przyssawało tą paczkę, a wiadomo, te paczki, które były, to
831 zawsze były rozwalone, czyli podnosiliśmy je i przekładaliśmy na rolkę, co później
832 dawaliśmy lejbę, czy taką kartkę z adresem do klienta, nie? [JB: aha] Żeby od razu. A, no i
833 później chciałem być też na pik. Czyli na początku chodzić, mie/ miałem skaner i dany skaner
834 mi dawał, taką ścieżkę wybierał. Na przykład multisy robiłem, czyli te kilka sztuk, yy, do
835 klienta idzie, nie? [JB: aha] Ale zawsze lubiałem takie te eksowe, bo za/ zawsze takie malutkie
836 rzeczy są. No to na początku tak, patrzę, na sam koniec. ... Raz wziąłem, sobie w telefonie
837 dałem, bo teraz możemy telefony wnosić. I zrobiłem trzydzieści pięć kilometrów przez dziesięć
838 godzin. [JB: aha] ... No i tak fajnie, mówię, na początku, mówię, ja tego nie robiłem, mówię,
839 zawsze chciałem iść na pik, bo to jest to co innego, bo przez tyle lat się robi tą samą jedną i tą
840 rzecz. Ja na przykład z Milą idę do, do sklepu, mówię, patrz, to w Amazonie ostatnio
841 pakowałem. To robiłem, czas/ dlatego już na zakupy nie/ nie lubię chodzić z Milą. Bo wszystko,
842 co jest, to ja to pakuję, nie? Nawet głupi papier się pakuje. [JB: no tak] ... To jest... To nie tylko,
843 że tylko papier. Po długopis jeden ktoś, yy, zamawia. Przecież, yy, wtedy jak była pandemia,
844 to tylko, yy, Amazon opowiadał, że tylko, yy, klienci mogą zamawiać takie pierwszego, takie,
845 pierwszego kontaktu, czyli te jedzenie...

846 **JB: Pierwszej potrzeby, no, no.**

847 **Igor:** Tak, pierwszej potrzeby, nie? A to ?[01:14:41] to jest, jeszcze większe promocje takie
848 robili, że wtedy w pandemii to jest, najwięcej roboty mieliśmy niż zawsze, nie? [JB: mhm] No,
849 ale dążę do tego, no i pikowałem, na początku chodziłem sobie, a później właśnie zrobiłem
850 sobie, yy, uprawnienia na wózki widłowe, tam musiałem egzamin zdać ten UDT, no i
851 powiedzieli, że mam, yy, iść na ten wózek właśnie ten. No i to było na początku fajnie, pó/
852 fajnie, ale później to jest takie ... nudne się robi czasami, bo idziesz i... Tak, pobierasz se jedną
853 z alejki, jedną paczkę, musisz zrobić kółko, żeby wziąć se drugą, to, co było wcześniej, nie? Bo
854 nie możemy jechać do tyłu, bo to już jest, pod prąd jedziemy. [JB: aha] Czyli już musimy... Ja
855 mówię, nie, mówię, już mi się nie chce, mówię. Raz powiedziałem, ja mówię nie, ja już na tych
856 szerokich alejkach, mówię, nie chcę pikować, jak chcecie, to dajcie mnie na "wienejkach", czyli
857 wienekę to my się w ty/ w tym wózku dopinamy [JB: tak] i jedziemy też szybciej, i jak
858 jedziemy, to od razu możemy ... jej/ jechać do góry, nie? No i tam akurat jest fajnie, że jedzie
859 się do góry i w alejce możemy se dotyku/ i do tyłu jechać, bo jesteśmy przycięci do, do tej linii
860 elektro... Nie wiem, jak to się nawet, [JB: aha] co to jest, ale, no, dopinamy się i mało ludzi, co
861 jeździ na tych wienekach, to czyli wiadomo, góra tylko dół, góra, dół, góra, dół...

862 **JB: Czyli to są takie jakby, to jest coś, co jeździ po...**

863 **Igor:** Nie. My jesteśmy tym wózkiem, [JB: aha] takim jak na tych szerokich, to są order
864 pickery. To są takie wielkie, naprawdę, to są takie wiel/ ogromne to są wózki i z tyłu mamy taki
865 kosz, czy co pusty kosz waży trzysta kilo, nie? [JB: aha] I my się do/ dołączamy do tego, yy,
866 yy, wózka, se ten, yy, wózek se przypinamy do tego wózka, no i jedziemy sobie. I jak da/ daną
867 rzecz musimy z tej alejki wziąć, [JB: tak] musimy najpierw kliknąć, yy, kliknąć, skanerem
868 zeskanować ten kod [JB: no jasne] tej alejki, wjechać do góry, znaleźć na tych szerokich
869 alejkach to jest jedna paleta tych samych rzeczy, nie? A na wienekach to są porozrzucane,
870 pełno tych rzeczy. Czasami w ogóle nie można dostać się do tej paczki. Jest przygnieciona,
871 czasami właśnie, yy, te, yy, hazmaty w ogóle są po/ pomieszane, co nasz magazyn, to nie jest
872 hazmatowy, nie? Niektóre akumulatory też nie możemy na naszych magazynach, co my, jako
873 sipowcy też na to zwracaliśmy uwagę i pokazywaliśmy te akumulatory, to też nam się to
874 udawało, że usuwali, te wszystkie akumulatory usuwali z magazynu ona/ od nas. No i ogólnie
875 tak się... Było tak: pikujesz, yy, dane, dane przedmioty, co ci pokazuje, yy, skaner, no i masz
876 półpełny, pełny musimy odstawić i cały czas. I cały czas, nie? Są też, yy, inne stanowiska,

877 tam, ?[01:17:33], to oni przyjmują towar, yyy, ... z kontenerów, czyli na przykład Jankowski,
878 czy Nowak se daje jakąs swoją rzecz, którą chce sprzedać w Amazonie, podpisuje z
879 Amazonem, yy, tam jakieś umowę, że, ... yy, on płaci jemu za sprzedaż, ale on też musi zapłacić
880 za przy/ ... magazynowanie tego. [JB: mhm] No i wtedy Kowalski daje tą rzecz, takim, pełno
881 tego, tych rzeczy jest. To oni liczą, liczą, skanują każdy przedmiot, dają do wózka i później
882 wózkowi biorą te rzeczy i na lokalizację dają, yy, te rzeczy, nie? I dopiero my możemy je
883 spikować, nie? [JB: aha] Czyli oni stoją, my pikujemy, my pakujemy, my wysyłamy do
884 kontenerów, a później, teraz otworzyli też takie działy nowe, no, tak już dwa lata, że teraz zw/
885 zwroty, że na przykład, yy, się znudziło albo ktoś se skosił trawnik i powiedział, że mu się nie
886 podoba ta i wysyłał, że jest uszkodzona lub coś, to teraz my przyjmujemy uszkodzone rzeczy,
887 tam, yy, sort/ sortujemy czy da/ daje się do użytku, czy jest do sprzedania. Jak jest do
888 sprzedania, to jest mniejsza wartość tego, nie? No i, i znowu. Stołowanie, pikowanie i nawet te
889 uszkodzone rzeczy te na lp, znaczy, [JB: aha] te z ... inną wartość, to też to pakujemy, nie? [JB:
890 aha, aha] Czyli to już tak się robi, robi. Kiedyś tylko wysyłaliśmy, a po/ a teraz jest tak.
891 Wysyłamy i zwroty też przyjmujemy. To w L., w L. teraz tylko są te kastomery. Tak się nazywa
892 ten kasto, nie wiem, jak to dokładnie, bo nie jestem na tym dziale, ale kas/ kastomery, czyli oni
893 uszkodzone rzeczy albo, yy, ... komuś się nie podobała albo nie ta przesyłka do niego przyszła,
894 to oni to zwracają, nie? [JB: aha] I teraz nowy ten magazyn w L. otworzyli...

895 **JB: No tak, otwierają.**

896 **Igor:** I to właśnie to jest, właśnie oni teraz takim głównym są, nie? [JB: aha] Wcześniej byliśmy
897 my, ale oni otworzyli też w L., nie? Bo na, na niektórych magazynach to jest tylko na przykład,
898 yy, odzieżowy tylko. W T. [JB: aha] gdzieś jest, nie wiem, w którym magazynie, ale od/ w T.
899 jest, nie... No, w T. tych pełno, bo tam jest ... trzy, trzy, cztery magazyny i oni tylko odzież
900 samą mają. Niektórzy mają tylko same hazmaty, same, na przykład perfumy.

901 **JB: A hazmaty, to co to jest?**

902 **Igor:** To są, yy, hazmaty to jest... Yy, to się na... Są produkty niebezpieczne, tak jak, no, [JB:
903 aha] czasem te petardy, na przyk/ akumulatory w laptopach, to mogą się ro/ yy, wybuchnąć, na
904 przykład, nie? No nie wiem, yy, żrące takie te substancje, takie zwykłe, nie? U/ użytkowe. I my
905 musimy na, jak my wysyłamy na paku i widzimy, że to jest hazmat taki dozwolony na naszym
906 magazynie, musimy nakleić daną naklejkę, nie? Że to jest dany hazmat i że możemy go mieć u

907 siebie w magazynie, ale ci, co odbierają to na lotnisko, to oni, na przykład nie mogą tych
908 hazmatów tą drogą brać, nie? I oni muszą zeskanować, nie? Tą przy/ tą naklejkę.

909 **JB:** Ja/ jasne. Ja cię do... Bo ja nie wiedziałem, co to jest hazmat, więc generalnie tak z
910 tymi akumulatorami miałem się dopytać, ale to już teraz rozumiem, że... Rozumiem, że
911 po prostu u was były jakieś akumulatory, które nie powinny być na, na magazynie.

912 **Igor:** No i też to było te wpisywanie te do książki, to te właśnie... Cały czas jest związanego z
913 pracą, społecznik i związkowy. Cały czas tak fajnie właśnie wszystko się uzupełnia.

914 **JB:** ((ściszony głos, do*)) Jasne. Dobra, słuchaj, muszę jeszcze pomyśleć.* A, wiesz co, bo
915 chciałem się, yy... Bo to jest super ciekawe i zaraz jeszcze do tego wrócę, ale chciałem,
916 wiesz, zanim mi to umknie, chciałem jeszcze wrócić do, do kwestii, yyy, tego, tego twojego
917 wyjazdu do Le.. Ee, bo ty o tym ope/ opowiedziałeś, że ty by/ byłeś tam trzy miesiące, tak?

918 **Igor:** Tak.

919 **JB:** Eee, i to twoja była praca w cementowni.

920 **Igor:** Tak.

921 **JB:** Jak ona wyglądała? W sensie...

922 **Igor:** To jest ogólnie... To jest produkcja cem/ yyy, cementu. Yy, jak ... dążysz do tego, jak ja
923 bym pojechał? Czy co tam robiłem? ... Czy ogólnie...?

924 **JB:** No, w sumie możesz opowiedzieć, ja/ jak...

925 **Igor:** To jest tak, no, ogólnie, no to... Mira się urodziła, tata przyjechał zobaczyć, yy, wnuczkę,
926 bo to jest pierwsza wnuczka w ogóle. [JB: aha] No i tam rozmawialiśmy wcześniej, mówię, to
927 jak chcesz, to mogę ci załatwić pracę, właśnie, że miało być w/ więcej płatna, niż miała być,
928 nie? ... Może źle się zrozumiał ze swoim szefem, no, ale powiedział, że na razie możesz
929 mieszkać u mnie, mówi, zastanów się, Igor. No i tak rozmawiałem z Milą, mówię... I wtedy
930 mniej zarabia/ więcej zarabialiśmy w Amazonie. No i mówię, dobra, no, Mila. No,
931 zaryzykujemy, mówię. W pracy to też nie powiedziałem, z nikim nie pożegnałem się, tam
932 jeszcze wcześniej szkoliłem tam ludzi i też mnie menadżer teraz dotąd nie lubi, bo nic mu nie
933 powiedziałem, wziąłem urlop, powbijałem, jaki miałem i posze/ zrezygnowałem z pracy.
934 Wypowiedzenie te miałem te dwutygodniowe, no i ten urlop se wziąłem na te, żeby nie

935 pracować dalej i już mieszkałem u o/ u taty i jeszcze jak byłem na tym urlopie, byłem na tym...
936 Musiałem badania tam robić. [JB: no tak, tak, tak] No, wszystko tam robiłem i pierwszy dzień
937 pracy to był tak, te BHP tam musiałem zrobić. Tata mi pokazał wszys/ cały ten obiekt,
938 wszystko, piece, jak się paliwo robi, te a/ a/ alternatywne [JB: aha], czyli, no, my na, śmieci, to
939 przychodzą śmieci do na/ tam, a to jest paliwo alternatywne. [JB: aha] Zawsze tata mówi: nie
940 mów nigdy, że to są śmieci. [śmiech] Bo do tego wielkiego pieca i opony, nie? Zmielone. [JB:
941 aha] No i miałem też takie stanowisko właśnie, że przyjmowałem te przyczepy, no, ale
942 musiałem mieć dane takie ... zastrzyki mieć, nie? Na, na właśnie, no takie antywirusowe, takie,
943 żeby się tym nie zarazić, tymi śmieciami, nie? [JB: aha] No i byłem na takim stanowisku, że
944 tylko raz może dziennie taki przyjeżdżał, ... taki największy, tak w szczytach to dwa. No, to
945 przyjeżdżał, chłop się ustawiał, ja tylko podłączałem te konte/ kontenery do takich specjalnych
946 kadzi, nie? No i na/ na radiu mi mówią, że wy, Igor, dalej tam, bo tam się coś zatkało przy tych
947 paliwach, nie chce ciągnąć, nie? No tylko musiałem po/ yy, takim, takimi grabiami, bo
948 wiadomo, te, te śmieci były takie sp/ spłaszczone, nie? [JB: aha, aha] I one nie chciały spadać,
949 a te kontenery były takie te poprzysuwające, nie? No i tylko musiałem od czasu do czasu, żeby
950 pospadały, przyjąć ten kontener i... I później to była taka moja robota, że siedziałem sobie i
951 tylko czekałem na ... w radiu, żeby ktoś mi powiedział, że coś tam, alarm jakiś jest czy coś, że
952 muszę coś tam zrobić. [JB: aha, aha, aha] Ale ogólnie dążyłem do tego, bo, yy, pan jeden
953 poszedł na emeryturę, i on mnie uczył do, miałem być, yy, ... do starych młynów takim, yy, ...
954 takim specjalistą do starych młynów. Miałem takie trzy, trzy do czterech takich młynów starych
955 i w tych młynach były takie, od/ takie kulki, do takiej kulki miały ten, yy, cement, nie? I mnie
956 też poduczał do tego, jak mam robić. No, na początku nic nie robiłem, bo nic się nie działo, to
957 tylko sprzątałem swój, yy, rewiry, które miałem, dana, dana zmiana miała swoje rewiry.
958 Sprzątałem no i siedziałem, nawet w pracy mogłem se spać tam, nie? Bo tylko tata mnie nawet
959 budził, mówi, Igor, tam, idź tam. Bo wujek też prac/ [JB: tak] bo to wujek i tata tam pracuje,
960 mó/ mój wujek tam jest, siedzi w sterowni i on/ o, wszystko ma, te/ te wszystkie panele widzi,
961 jakie alarmy. I zawsze mówi, do, wujek do taty, że czemu nie odbieram, bo mi się przysnęło,
962 mówi, tata do mnie przychodził, dawaj, wstawaj, idź tam zrób, albo tata za mnie robił, nie? No
963 i czasem ja już nic nie miałem co robić, to mój tata był na taśmie kamienia, czyli to, co z kopalni
964 przychodziło ten cały kamień, [JB: aha] miał też kilkanaście takich lin, że mówi, yy, wujek, na
965 przykład, no, Paweł, weź tam gruby kamień, nie? No i tylko dany kamień przy/ leciał i też se
966 siedział tylko, parzył, czy nic się nie dzieje. Tam fajna była robota, naprawdę mi się tak tam

967 podobało. Pierwsza taka praca, co nie nie musiałem tak naprawdę robić. Wyczyścić swój
968 rejon ... i tak, na początku było tak, że tata, yy, kiedyś była, yy, szatnia była inna, nie? [JB: tak]
969 i tata do mnie: dobra, Igor, nie wiem, jak to zrobisz, ale musisz szafkę se z, ze starych szaf mi
970 wziąć. Mówię, jak to mam. A on, takie ciężkie były te szafki. Z tatą znosimy z drugiego piętra.
971 Dobrze, że później tata wujek widłowy wziął, to się dało, przewiózł. I to, i to by było tak,
972 związaliśmy się z o/ z ta/ z tatą, że tak ... bliżej siebie byliśmy. [JB: tak] Pokazywał mi, uczył
973 mnie tam wszystkiego, co robić, nawet uczył mnie, yy, jeszcze nie miałem tych na wózek
974 widłowy, to cią/ ... jak były nocki to mi pokazywał się, co robi. Tak uczył... Chciał nadrobić te
975 straty/ stracone lata, nie? [JB: tak] No, ale, mówię, Mila powiedziała, że nie, nie będzie się
976 przeprowadzać. Mówię, a, mówię, to, Mila, to ty rozmawiaj z tatą. Ja nie wiem co mam zrobić.
977 [śmiech] No, ale musiałem jednak po/ powiedzieć tacie, nie? Tacie powiedziałem prawdę, że
978 Mila nie chce ten, a tam powiedziałem, że tam szkoła, [śmiech], że nie mogę opuszczać, nie?
979 No, ale no, miałem zarabiać więcej, a zarabiałem 2900 tylko, nie? [JB: aha] A tam się robiło
980 cztery... Nie, codziennie się robiło i jak się, yy, noc/ z nocki, jak się na nockę szło, to dwa dni
981 wolnego takiego było, nie? No, mi tam się podobało, tylko ja byłem sam tam, Mira z Milą byli
982 w domu, u Mileny mamy mieszkali. [JB: tak] No to co, ja brałem wypłatę, no, wiadomo,
983 Milenie musiałem coś dać, yy, zakupy swoje porobić do domu na cały miesiąc. No to
984 przyjeżdżałem tylko tutaj na weekend i wracałem, nie? No i Milenie się tego, to nie podobało
985 też, bo nie, nie mieliśmy kontaktu takiego, tylko przez internet, to... A tu, no, takie trzy, trzy
986 miesiące to takie, nie wiedziałem jak Mira w ogóle... No, pierwsze kroki akurat wiedziałem,
987 bo, yy, na mieszkaniu, które później mi pomagał jeszcze te/ przeprowadzać się, po/ pokazała,
988 ale, no takie trzy miesiące nie wiem, co robiła, jak się zachowywała, nie? Takie unikło mnie,
989 nie? [JB: aha] Więc ... też trochę szkoda. No, ale miało być inaczej, nie? Tam tata też, yy,
990 później powiedzia/ yy, do/ zobaczył moją mowę. Mówi, jak, ja się tutaj ugadywaliśmy na inną
991 kwotę, ... że tam miałem mieć 3900, nie?

992 **JB: No to rzeczywiście duża różnica.**

993 **Igor:** Tam, bo tam była odpo/ bo tam jest odpowiedzialność akurat tam, nie? Bo nie tylko
994 miałem przy tych śmieciach, przy tych młynach, tylko miałem na piecu, że musiałem jechać na
995 ten komin windą i zebrać próbki, na przykład do laboratorium, nie? Bo tam, yy, co jaki/ co ileś
996 tam godzin próbka do laboratorium szła, czy dobrze jest ten cement zrobiony i te inne rzeczy
997 [JB: no jasne], nie? Bo tata jak jeszcze pracował kiedyś, bo tam na emeryturę szybko mogło

998 kiedyś się iść, bo tam było, oni płacili też latami na... Bo tam można było... Kiedyś nie było
999 tych filtrów dymu, nie? [JB: tak] Oni z tego komin i zawsze latami oni na emeryturę mogli iść
1000 szybciej, nie? I była, jeszcze płacili za to, że... Nie wiem, jak to się nazywa.

1001 **JB: W jakichś złych warunkach pracowali.**

1002 **Igor:** Tak. [JB: mhm] ... To mówię... No i później żałowałem, no, to później mnie ojciec się
1003 trochę ten, ... nie odzywał się tak do mnie, nie? No, ale już później... Te dwa lata już Mira
1004 miała, to... No tak po roczku już, po roczku, bo jak ten, jak na pierwsze urodziny przyszedł, no
1005 to już lepszy taki kontakt mieliśmy, nie?

1006 **JB: Czyli rozumiem, że źle przyjął.**

1007 **Igor:** No źle, źle przyjął.

1008 **JB: [śmiech]**

1009 **Igor:** Bo on stawiał głowę swoją, że... Bo potrzebowali pracownika właśnie za tego pana, co
1010 na emeryturę poszedł, nie? [JB: aha] Ja poszedłem, yy, on poszedł na emeryturę, ja miesiąc
1011 tylko porobiłem i musieli kolejnego szkolić, nie? I później tata się wkurzył trochę, bo on musiał
1012 iść na tamte, a on tam, mmm, nie lubiał, bo musiał cały czas coś robić, a tam, gdzie na tym
1013 kamieniu lub na suszarniach ... [JB: tak] to on tylko siedział i nic nie robił, nie? A tata, no, już
1014 kupę czasu tam robi. I na suszarniach na przykład do niego przychodziłem, jak było, yyy,
1015 zimno, padał deszcz, to tam cztery takie piece, takie, takie suszarnie. Fajnie było ciepło.
1016 [śmiech] Siedzieliśmy, no...

1017 **JB: A, to ważne. Przecież wiesz, jak się pracuje fizycznie, to...**

1018 **Igor:** No właśnie to nie, nie była taka fizyczna praca. Oni na ... pakowaniu tam tych byli, yy,
1019 mieli więcej roboty, nie? [JB: aha] Tam więcej też i roboty, tam te, yy, przenośniki robiły więcej
1020 roboty, nie? Ale... Ale to tak fa/ no wi/ miałem takie obowiązki tylko albo na si/ silosy miałem
1021 iść i tam zmierzyć, ile jest cementu, ile jeszcze, yy, może cementu wziąć. To miałem taką wagę,
1022 tam leciałem na dół sznurek i po tych sznurkach metr. Tam później mówiłem przez telefon, że,
1023 no tam, trzy, cztery metry jeszcze wejdzie i oni na przykład dany cement, yy, do danego, yy,
1024 silosa już nie puszczali, nie?

1025 **JB:** Aha, mhm. Dobrze. Dobra, słuchaj, to będziemy szli trochę tak już, yy, z tej listy... Bo
1026 ciebie pytałem chyba o wszystko. [śmiech] Yyy, jak coś jeszcze mi się przypomni, to, to
1027 jeszcze cię będę męczył.

1028 **Igor:** [śmiech]

1029 **JB:** Ee, no ja wiem, no...

1030 **Igor:** Nie, no, to to nie męczenie.

1031 **JB:** A teraz już po/ wiesz, już powoli, powoli ten, powoli, eee... Może nie ku końcowi, bo
1032 tu jednak jeszcze trochę tych pytań jest, ale... Nie przejmuj się tymi moimi dodatkami, bo
1033 one coś tam, z kimś innym robiłem jeszcze. Ee, dobra, słuchaj. Wiesz co, ja chciałem się
1034 spytać trochę, jak wspominasz taki początek wybuchu pandemii. Yyy... Właściwie trochę
1035 zawodowo i trochę niezawodowo, jeżeli ewentualnie tam coś się działo.

1036 **Igor:** Niezawodowo to dla mnie to było śmieszne, bo to oni później te maseczki. Ja mówię...
1037 Na mieście, mówię, ja mówię do Mileny, mówię, ja nie będę tego nosił, mówię. Mi/ Bo Mira
1038 jeszcze się bała, zobaczyła, że ja w masce, to ona płakała. Mówię, mówię, ja mówię, nie będę
1039 tego, mówię, zakładał. Trochę wkurzające było to, nie? [JB: tak] Że w maskach, wiadomo, tu
1040 pandemia, tu nie wiadomo, czy to jest prawda, bo każdy co innego gada. No, ale tak później
1041 już wzięliśmy ... się też zaszczepiliśmy nie? Żeby tam, żeby Mira też żadnych problemów tam
1042 nie miała, że [JB: tak] bo teraz nie jesteś zaszczepiony, to nie możesz nigdzie wejść, nie? [JB:
1043 tak] To tak prywatnie to później już tak wziąłem ... na luz, nie? Ale w pracy to Jezus, to było...
1044 Z tymi maseczkami akurat, nie? To jest największy problem, bo my te, przez te dziesięć godzin
1045 cały czas, jak jeszcze na piku to musisz chodzić, wiadomo, oni dają maski, no, ale wiadomo,
1046 oni te maski, te zwykłe, to wiadomo, co, co pięć minut tak naprawdę my byśmy musieli je
1047 zmieniać, nie? Oni później te kamery te porobili, te termi/ no, te co te/ temperaturę.

1048 **JB:** Termometry, mhm.

1049 **Igor:** Wymyślali z tymi dezynfekcjami, nie? Masz płyn, my później też tam, yy, trochę
1050 podziałaliśmy, jako właśnie si/ sipowcy, że to jak, w maseczkach, znaczy, musi, yy, kazać
1051 chodzić, nie? [JB: aha] No to pleksy też poróbcie na stacjach, przecież my tutaj jesteśmy koło
1052 siebie wszyscy, tak? No to tam wyłączyli później tam stacja, co druga stacja wyłączyli, te pleksy
1053 później podawali, na obiadach też już się je, to tylko pleksa jest i z pleksą się je. [śmiech]

1054 **JB: A czyli sam jesteś w takim...?**

1055 **Igor:** No, a wcześniej to było otwarte. Wiadomo, yy, było, co, co miejsce było walne, a później
1056 te pleksy porobili, no to... Ani już tak, to na dworze tylko mogliśmy tak se porozmawiać, a tak,
1057 yy, pracujemy, pracujemy, nie nie możemy porobić i porozmawiać nawet, a obiad jest taki,
1058 nawet te/ ten półgodzinny niepłatny, no i wiadomo, i wtedy chcesz se porozmawiać, nie? Tym
1059 przy obiedzie, [JB: tak] a teraz, wtedy nie możesz. Tutaj ktoś koło ciebie usiądzie, to już
1060 Amazon dawał takich ambasadorów covidowych, nie? [JB: aha] Czyli te osoby byli zwykli
1061 pracownicy, tacy, co naprawdę nie dawali sobie w niczym radę. No i stali: dwa metry, maska
1062 do góry, dwa metry, maska do góry. I pisali tam loginy, nie? Dawaj login, coś tam, nie? ... No
1063 i... Odkąd właśnie ta pandemia, to więcej, że więcej roboty, więcej te/ bezpieczeństwa. No,
1064 wiadomo, bezpieczeństwo przede wszystkim, nie? [JB: tak] No, ale u nas na początku nikt nie,
1065 zero było takich, yy, tych ... pozytywnych testów. To jeszcze nie było tych testów niemożli/ nie
1066 mogliśmy robić. [JB: mhm] Dopiero oni później wpadli na pomysł. No to w autobusie to tak,
1067 teraz tak samo. Jest pandemia, no, dla Amazonu już dawno nie ma pandemii. Yy, musieliśmy,
1068 kiedyś jeździliśmy, nawet nie 50% tylko mogło być, tylko nawet ... mniej ludzi. No i każdy
1069 miał fotel, yy, fotel i miałeś wolne miejsce, nie? [JB: tak] No to 50% jakoś było to. No i fajnie
1070 było, każdy już przyzwyczał się do tego, że se siedział sam, bo naprawdę jak każdy, ja na
1071 przykład Czarny Staw, Kamienny Dół, Nadmieście zabieraliśmy, to cały autobus czasami
1072 musieli jeszcze wzywać jeszcze jeden, nie? Bo nie było miejsca. A każdy się przyzwyczał do
1073 tego, że każdy ma miejsce i się czuł bezpiecznie, bo mnie ktoś gdzieś z tyłu ... yy, bo wiadomo,
1074 jak tu siedzisz, ja siedzę tutaj, nie? [JB: no tak, tak] To ta osoba musi być tu, nie, nie za mną,
1075 nie? To on nie będzie na mnie kaszłał. To to to inaczej się już zachowa/ a teraz na przykład dla
1076 Amazona już nie ma pandemii, tylko maski dalej nosimy, nawet na dworze musimy, ... co w
1077 państwie przecież na dworze nie trzeba nosić już, [JB: tak] a Amazon powiedział, że musimy.
1078 Ale a w autobusach, to 100% już, każdy, nie? Wszystkie raz, bo mieliśmy inbound i outbound.
1079 To są takie działy, nie? [JB: aha] Działy, no, no, inbound to jest, yy, takie do tych stołów, yy,
1080 ICQA, bo jeszcze nie powiedziałam o tych, bo jest taki jeszcze dział ICQA, [JB: aha] czyli oni
1081 robią taką interwa/ interwe/ inter/ ... kurde. Oni liczą...

1082 **JB: Inwentaryzację.**

1083 **Igor:** Tak, oni liczą produkty, nie? [JB: okej] Oni przez te dziesięć godzin liczą cały czas te
1084 produkty, nie? I to też ludzie narzekają, bo naprawdę, oni na przykład mogą taką, yy, mieć,

1085 przerwę w pracy taką godzinną na cały, ten, na całe dziesięć godzin, nie? [JB: aha] Oni liczą i
1086 liczą, cały czas. No i wracam do tamtego, no. Inbound to jest właśnie, te ICQA jest to, a
1087 outbound to jest pik, pak... No, pik, pak. No i jeździliśmy osobnymi autobusami, a teraz oni to
1088 złączyli wszystko razem. Wszyscy razem jeździmy, nie?

1089 **JB: A kiedy to się stało? Jak myślisz?**

1090 **Igor:** To jest od stycznia. Od stycznia to jest. Yy, od lu/ lutego się weszło tak, że, yyy, wszyscy
1091 razem jeździmy, nie? A ja jestem na L4 i ja jestem sipowcem i kolega z sipowcem z Br. też do
1092 mnie dzwoni i mówi, ty, Igor, weź się tam dowiedz, do tego sanepidu zadzwoń. Mówię, tutaj
1093 dostał wiadomość pozytywną, nie? Ale jedźcie se normalnie do pracy. On nam tutaj kaszle bez
1094 maseczki, wszystko. I co my mamy robić. Mówię, no, nie wiem, mówię, jak chcesz, to mogę
1095 zadzwonić. Zadzwoniłem, tak, to oni powiedzieli, że oni od 15 lutego tam wchodzi w to, że ci,
1096 kto... Że jak masz pozytywny, to idziesz, ale kto był koło ciebie, to oni już nie idą na tą
1097 kwarantannę, nie? [JB: aha, aha] Ja mówię, no... Mówię, idź, powiedz ma/ yy, w tym, w
1098 Amazonie, że takie rzeczy się działy. No i akurat go nie wpuścili tam na magazyn, nie? Bo miał
1099 pozytywny, to ogólnie już miał zablokowanego badza, nie? [JB: aha. aha] Czyli ten indykator,
1100 nie? Ale wcześniej Amazon, na przykład ukrywał, yy, to ile osób było zarażonych na
1101 magazynie, a my teraz, sipowcy, my idziemy do menadżera i menedżer musi nam powiedzieć,
1102 ile, yy, w naszym magazynie jest zarażonych ludzi, nie? Już najwięcej się działo przecież w N..
1103 Przecież tam, yy, albo śmierci przecież, no nie, tylko nie mówię o covidowym, ale [JB: tak]
1104 tutaj umiera, tutaj mas/ to jest masakra. Przecież to nie jest si/ to jest chyba już trzecia osoba,
1105 która... Nie no, trzecia chyba nie. No, trzecia chyba osoba, która umarła już w Amazonie, nie?
1106 [JB: mhm] Yy, w na D2 się oka/ czy na, też w N. się okazało, że liderka tam zmarła, bo tam
1107 coś jakąś chorobę miała, miała akurat, ale zmarła po pracy, nie? [JB: mhm] W szpitalu. Albo z
1108 tym Darkiem, no to akurat, że menadżerowie, lider nie chciał tam pomóc, yy, ten, że ma iść,
1109 no, dalej pracować. To jest wo/ akurat śmieszne. ... Tam on nap/ n/ kto, kto jak wie, czy oni
1110 dadzą go, że to on umarł do COVID-a, czy na to... Ja słyszałem dużo takich sytuacji, że niby
1111 państwo mów/ wpisuje, że tam, yy, na COVID-a umarł, a oni jakiś tam pieniądz dostają jeszcze,
1112 nie? [JB: mhm] Wiadomo, to jakieś plotki, nie wiadomo jak to jest, no, ale on umarł, no, nie
1113 wiadomo też na co, nie?

1114 **JB: Bo to jakaś jest tutaj u was historia? Tak?**

1115 **Igor:** Nie, to w N. akurat jest. [JB: aha] To jest, a później, co jego, yy, żona, yy ta ... Sylwia,
1116 Edyta, jakoś tak. Ona była kiedyś też w związkach zawodowych. [JB: aha] Ona później się
1117 odłączyła od, yy, później nas też obrażała tam w tym, w internetach, no a teraz z Magdą oni
1118 walczyli ostatnio. Edyta. Że oni chcą... Bo Ama/ yy, sąd ogólnie, yy, zakończył sprawę z tym
1119 Darkiem, no, a my też...

1120 **JB: Ale to jest jakiś gość, który zmarł, tak?**

1121 **Igor:** Tak, tak, tak.

1122 **JB: Yy, w trakcie pracy. Dobra. Bo ja jakoś, yy, no, ja tam kojarzę trochę, ale nie aż tak,**
1123 **nie aż tak dokładnie.**

1124 **Igor:** No i umarł tam w pracy i w ogóle, zamiast lekarz do niego przyjść, to oni ...
1125 nieprzytomnego zabra/ no, chyba nieprzytomnego. Bo nie znam też całej sytuacji, nie? Yy, dali
1126 go tam na, do, do lekarza tam w Amazonie, nie? [JB: mhm] I nie wezwali chyba karetki lub coś
1127 takiego, nie wiem. Ale lider powiedział, że ma pracować dalej i... Ten, yy medyk też chyba
1128 powiedział, że wszystko jest okej, bo ra/ wcześniej był, powiedział, że wszystko okej, że jest
1129 zdolny do pracy, no i po jakimś czasie właśnie, że to się stało, nie? [JB: mhm] ... No mówię,
1130 teraz ... coraz gorzej się dzieje w tym a/ Amazonie. Nawet jak już, Amazon powiedział, że już
1131 tego COVID-a nie ma, nie? W Amazonie, bo już wszystkie te, płyn nawet, płynów już do
1132 dezynfekcji nie dają, nie dolewają. Już te kamery pościgali w niektórych magazynach.

1133 **JB: A była jakaś oficjalna komunikacja?**

1134 **Igor:** Nie, takiej oficjalnej nie było, nie? ... Bo ogólnie dalej trzymają to, że maseczki i że na
1135 dworze, tylko, no, wiadomo, jak tych ambasadorów dwóch metrów już nie ma, nie?

1136 **JB: Aha, aha. Czyli pościgali ten cały monitoring taki...**

1137 **Igor:** Tak.

1138 **JB: A termometry jeszcze są?**

1139 **Igor:** Nie. ... Też mó/ mówię, wcześ/ nawet jak się z dworu przychodziło w lato, [JB: tak] to
1140 wiadomo, ja lubię się obcinać też na łyso, no to zawsze na kamerce rozmawiam z Mirą sobie,
1141 jak z przedszkola wróci, no wiadomo, gorąco jest, temperatura się nagrzeje, no i pikłem, że ten,
1142 że mam temperaturę, musiałem wejść tam do nich, oni mi temperaturę, oni to, poczekaj chwilę

1143 jeszcze na te/ na ten, na ... przed, yy, ro/ przed tymi... Przed wejściem, nie? [JB: tak, tak, jasne]
1144 No i chwilę poczekałem, dobra, już możesz wejść, już nie masz temperatury. [śmiech]

1145 **JB: Dobra, słuchaj, a, jak, yy... Czy, czy u was się jakoś, yy, no bo wi/ ja wiem, no, co też**
1146 **mówiłeś, że szczególnie tam na początku był, yy raz, że... Przede wszystkim był ten, yy,**
1147 **zwiększenie ilości pracy, tak? No bo generalnie mnóstwo rzeczy zniknęło, a...**

1148 **Igor:** No wszystko zawsze no, przez internet wtedy zamawiali, nie? [JB: mhm] Jak ta pierwsza
1149 fala, to wszystko przez internet. Kurierzy, no i my tacy ten, to my najwięcej mieliśmy pracy,
1150 nie?

1151 **JB: A to potem jakoś to, yyy, się luzowało? W sensie... Jakbyś to?**

1152 **Igor:** Nie, nawet jak w te św/ bo my mamy pik tamten świąteczny, ten [JB: tak] w grudniu, no
1153 to ... Mieliśmy więcej roboty, jak był ten początek COVID-a, niż teraz, nie? [JB: mhm] Bo
1154 czasami, yy, nawet w grudniu przepustki dawali, nie? Że można było wyjść se z pracy i do
1155 domu, no, ale wtedy było niepłatne, nie? Bo nie było na przykład pracy, nie? [JB: aha] I, a
1156 chciałeś se iść do domu, nie?

1157 **JB: Czyli ta pierwsza fala to była taka ... najwięcej roboty w historii.**

1158 **Igor:** Tak.

1159 **JB: No. No dobrze. Yy, okej. Eee, słuchaj, a, yy... Jakby ja/ jakbyś ... tak opisał zmiany**
1160 **związane z pandemią. To znaczy, no bo jakby z jednej strony już opisywałeś trochę, tak?**

1161 **Igor:** Mhm.

1162 **JB: Czyli jakby chociażby te kwestie bezpieczeństwa, tak? Czyli mam tam jakby zaczęli**
1163 **was monitorować, byli ci ambasadory covidowi, yy, były te zmiany w tej komunikacji,**
1164 **rozumiem do pracy i z pracy. Yy, było więcej, yy, yy, więcej, y, y, więcej pracy po prostu**
1165 **jako takiej. Yy, czy coś jeszcze się tam za/ yy, jakby zadziało. Czy coś ci przychodzi do**
1166 **głowy?**

1167 **Igor:** Że pozytywnie?

1168 **JB: No i tak, i pozytywnie, i negatywnie.**

1169 **Igor:** Pozytywnie to, że ... no, negatywnie teraz, że nam pozabierali te autobusy, miejsca w
1170 autobusach [JB: tak], że musimy koło siebie każdy siedzieć. No, nawet fajnie, pozytywnie, że
1171 to jest te/ te pleksy, bo to wiadomo, sie/ każdy koło siebie siedział, nie? [JB: tak] No, ale na
1172 przykład na kantynach jest mała, yy, na takich kantynach, których są na hali, to są małe kantyny.
1173 To zawsze kto jest dany dział, yy, miał przerwę w tym samym momencie, co my, nie? I każdy
1174 szedł do małej kantyny i też, że to są te pleksy, że ludzie pełno i to jest tak. Niby menadżerowie
1175 ka/ raz mówią, że ... no, maski, maski, a okazało, zawsze mi tak mówili, bo [JB: tak] ja na
1176 początku, no i teraz nie noszę, nie noszę tak maski, bo jak jeżdżę na tym wózku, to przecież ja
1177 mam, sześć metrów muszę mieć, nikt koło mnie może, wózek nie może być ka/ żaden, nie?
1178 Koło mnie, nie? No to zawsze se zdejmuję, nikt, żadnych problemów nie miał, później tam, yy,
1179 że robię, no Igor, ty masz rodzinę, to pilnuj tego. No i się okazało, że ja dalej mam negatywny,
1180 a oni, bo se siedzą, później koło siebie tam na takim flow, co takim to jest głównie
1181 zarządzającym miejscem, nie? [JB: tak] No to oni wiadomo, wszyscy koło siebie siedzą, no i
1182 masek nie ma, nie mają, nie? A oni do nas mówią, że my mamy w maskach, a oni bez masek,
1183 menadżerzy. No i się okazało, jak byłem w styczniu, okazało się, że wszyscy tam menadżerowi,
1184 me/ i liderzy tam, co tam siedzą na/ pozytywny mają wynik, nie? [JB: mhm] Dlatego tak jak
1185 samo w biu/ w biurach, to oni też, na przykład się, nas nie, nie widzą, na przykład nas. My jako
1186 społeczni inspektorzy możemy wejść se do, do, wszędzie możemy se wejść, nie? No i na
1187 przykład widzimy, że wchodzimy tam do głównego HR-u, oni szybko zakładają te maseczki.
1188 No to jak. Nam mó/ mó/ ee, wmawiają nam, że mamy nosić, nosić, bo my też nosimy wszyscy,
1189 plakaty nawet porobili, yy, zdjęcie, że w maskach są, posze/ dwa metry, coś tam. [JB: tak, tak]
1190 A oni sami tego nie przestrzegają, to jak to. My jesteśmy inni, że co? My mamy ich się, no
1191 wiadomo, słuchać się... Każdy po indywidualnie, jak ktoś posłuchać sie, nie? Siebie. [JB: tak]
1192 Czy bezpieczeństwo, czy jak. No, ale to, to, to, to jest, to jak to jest? Nam każą, każą, na/ na
1193 przykład my jak ulotkujemy na, na dworze ... i jest zimno, wiadomo, te maski mamy, ale jak
1194 czasami się zaparują, to ściągamy je, to Amazon pisze, że tego, tego dnia, te, yy, sp/ ten, yy,
1195 przedstawiciel związkowy nie miał w trakcie, yy, [JB: maseczki] maseczki, a wiadomo, jakie
1196 są, yy, covidowe sprawy i coś tam, żeby to ost/ ostatni raz było. A na przykład oni w HR-ach
1197 se, w biurach są, bez maseczek są, nie? [JB: tak] To też, oni tak nam ... tą działalność tak,
1198 działania to ... dla nas, to my jesteśmy be, nie? Ale oni to jest fajnie już. Oni mogą, ale my nie.
1199 [śmiech]

1200 **JB: Słuchaj, a...**

1201 **Igor:** A negatywnie [JB: aha] no to wszystko już, nie? Mówię, te, jak nie te z dojazdami,
1202 standupów wtedy też nie było, czyli przed rozpoczęciem pracy nie mogliśmy się spotykać, a
1203 już niby mniej zarażeń było, to coraz więcej było, to Amazon mówi: o, możemy robić te
1204 standupy, tylko te dwa metry. No wiadomo, w ciul ludzi, to jak dwa metry na takim małym
1205 obszarze mamy się, yy, być. Ale to mniejsza z tym, to wiadomo, każdy ... na to zlewał na to,
1206 nie? [JB: tak, tak] Oni, że dwa metry. Dwa metry to było czasami chore, bo idziesz już
1207 zmęczony po tej pracy ... do, do tej szatni, to oni już tam nie patrzą, czy jest COVID. Tam my
1208 do szatni się idzie, to jest, pełno jest ludzi, każdy koło siebie. No, to jest tak. Szafka i to jest,
1209 yy, y, taki, taki, można powiedzieć, z dużej szafki połączyli takie dwie szafki, nie? [JB: tak]
1210 To ... każdy koło siebie to jest. Mówię, jak, to tu już COVID-a nie ma? [JB: mhm] Tak zawsze
1211 się śmiejemy, tutaj przy zegarach albo stoimy, żeby się odbijać, to te/ też tam nie ma COVID-
1212 a, ale przed zegarami, że jak idziemy, to ambasadorzy zawsze zostawali dłużej, nie? I mówili
1213 dwa metry, dwa metry. Jak nie to te loginy brali, ale przy odbijaniu badzy i przed wyjście przez,
1214 yy, barierki, tam do szatni, to już nie ma COVID-a, nie? [JB: mhm] Albo przy/ na przystankach
1215 to też oni, co przecież nas pełno jest ludzi na przystankach, to... A na przykład jak deszcz pada,
1216 a mamy taką małą wiatę, mm, no taka [JB: no jasne, tak myślałem] ... od ściany do ściany, i
1217 tam dajemy tak z pięćdziesiąt osób, to jak ma se stać tak wszyscy, nie? To na/ musimy jakoś
1218 się ściskać, nie? Oni porobili te, te, nawet takie, yy, jak to się nazywa, takie namioty na dzień
1219 zero, nie? Day one, czyli takie te pierwsze osoby, co przychodzą do pracy. [JB: tak] To jakiś...
1220 Też zima teraz jest, to na otwartym im zrobili, że marznąli, [śmiech] masakra... Bo wcześniej
1221 to oni mieli agencyjny taki po/ pomieszczenie, ten nawet jak ja się przyjmowałem, to
1222 siedziałem, fajnie się siedzi, klimatyzacja jest, jest, herbaty się można napić, a tam też ani
1223 herbaty, ani nic, nie? Dopiero na magazynie jest. Też od niedawna zrobili, że na palarniach
1224 zrobili automaty do kawy, nie?

1225 **JB:** Aha, a jak myślisz, czemu oni tak zarządzają? No bo w sumie, ... wiesz, z jednej
1226 strony ... wsadzają kupę jakby, no jednak jakiegoś tam wysiłku w wymyślanie tych reguł,
1227 nie? No bo to ... to trochę jednak zajmuje, nie? No wszystko jakby takie ogarnięcie, no
1228 właśnie tych ambasadorów covidowych, nie? A z drugiej strony jakby są takie miejsca,
1229 gdzie po prostu... No, jak powiedziałeś, no jakby to przestaje działać.

1230 **Igor:** No, a ogólnie nawet... Dać taki przykład do tych autobusów, nie? Bo jakby... Jeden
1231 autobus na jedną dzielnicę. My tu mamy ... cztery takie, takie cztery dzielnic/ takie, numery

1232 cztery autobusów, nie? [JB: no jasne, tak, tak, tak] To zawsze jak był COVID to osiem na inb/
1233 na outbound, nie? Ale jest też inbound. I kolejne osiem. I to nie jest, że tak... To jest tak, my
1234 jedziemy, yy, tam godzinę wcześniej, to osiem autobusów jedzie ... i tu zaraz za godzinę znowu
1235 osiem jedzie, nie? [JB: tak] No to koszty są, nie? A Amazon już woli też, yy, se zarobić, nie
1236 wydawać, jak to Amazon wydaje tylko na siebie. Też ba/ te bale, nie bale mieliśmy, to to
1237 Amazon tyle tysięcy wydawał. Wiadomo, z naszego funduszu, yy...

1238 **JB: Świadczeń socjalnych.**

1239 **Igor:** Tak, socjalnych. Wiadomo, my tam jeszcze tam dziesięć złotych do/ dawaliśmy, a teraz
1240 co, jakieś słuchawki dają ... z J/ JBL-a, nie? Tak te słuchawki tylko dają. Kiedyś dawali ro/ rok
1241 temu, za bal dali koszyk piknikowy, tam ogórki, talerzyki, nie wiem, te, yy, do tenisa. [JB: aha,
1242 aha] [śmiech] Za takie pieniądze co wcześniej dawali to my mówiliśmy, to już lepiej, żeby
1243 jakieś bony nam podawali. [JB: no tak] To oni, mówię, co, co dla nich ten, to dają pieniądze,
1244 nie? Żeby się pokazać. Właśnie te bale, my tam we D. na tym stadionie, te ... Cleo nawet tam
1245 zamawiali. Wiadomo, żeby się pokazać, żeby jaki to nie jest Amazon taki świetny, nie? Takie
1246 gwiazdy dają. A teraz? Kiedyś też pikniki takie letnie były, majó/ majówkowe, [JB: aha] to też
1247 się spotykali ludzie. No to to tego też już nie ma. [JB: mhm, mhm] Już... To, co było... Nawet
1248 takie mamy sklepiki takie te amazońskie, tam za ... że chodzisz do pracy sumiennie, L4 nie
1249 masz, ten, to się ileś tam swagów daje, te takich... Monety, nie? Kiedyś to były plastikowe, a
1250 teraz elektroniczne, że na przykład normę robisz, to oni dają. [śmiech] Później jakieś bluzy se
1251 możesz od nich wziąć, ciężarówki malutkie. [śmiech] Nawet tam już zmniejszili, że mniej
1252 rzeczy już jest, nie? [śmiech]

1253 **JB: Słuchaj, a w, yy, a ja/ jakbyś to powiązał jakoś czasowo, to było związane z pandemią**
1254 **czy, czy po prostu jakoś tak?**

1255 **Igor:** Tak, no, jak pa/ ta pa/ początek pandemii jeszcze była, to my mi/ mieliśmy ten bal, nie?
1256 Ale jak już, yy, następny już co/ co/ coraz dłużej, bo ile już, dwa, dwa i pół roku jest?

1257 **JB: Chyba no dwa lata, dwa lata, dwa lata, tak...**

1258 **Igor:** No. No to już u mnie wy/ trzeci raz to miał być ten bal. Raz był, a dwa razy już nie ma,
1259 nie? [JB: aha, aha, aha] Bo pandemia. Bo oni mówią, że tam ludzi nie ma, no wiadomo, to D1,
1260 D2 jest... Nie wiem, jak to z D... Nie, to chyba tylko D/ D1, D2 się spotykamy i to, to jest
1261 czasami na cztery, ... na cztery zmiany to robią, nie? Te bale. To cztery razy bale robią, nie? No

1262 to pieniądze są. No, ale no, co, pieniądze nawet, yy, teraz nie wydają, no tam, te g/ y, słuchawki,
1263 nie wiem, ile takie coś może kosztować. Ale każdy później do lombardu to da, bo nikt tego
1264 praktycznie nie używa. Tak jak to Br., to do lombardu se pójdziesz, to nawet kamerki to ze z
1265 tych ... sklepików swagowego, to wezmą tą kamerkę sportową, to wszystko w lombardach jest.

1266 **JB: Aha. [śmiech]**

1267 **Igor:** Bo to chwilę to podziała i zaraz już nie działa to. [JB: tak] Więc mówię, każdy patrzy
1268 tylko na zarobek dla siebie. Tak jak Amazon patrzy, tylko żeby jak mniej wydać teraz, nie? Też
1269 na przykład, yy, ... można powiedzieć, że oni nie chcą kupować dezynfekcji, bo są cały czas
1270 puste. [śmiech] Dla/ dlatego oni mówią, że już nie ma COVID-a, [JB: aha] tak samo z tymi
1271 autobusami, masek już też nie rozdają u nas. Kiedyś tam rozdawali takie, yy, ma/ amazońskie
1272 te, te maski, nie? Ale one są takie grube, strasznie one są grube. To jeszcze se chodź, chodź. I
1273 to jest materiał taki śliski, nie? [JB: tak] No to, co... Ja już wolę se kupić ten cały zestaw, yy,
1274 tych, tych. Bo wcześniej nawet nie mogliśmy... Na początku pandemii mogliśmy tam sześćset
1275 wziąć na zapas do szafki, nie? [JB: tak] A teraz to już nawet jak już do pracy nie ma, nawet w
1276 autobusie nie mam i chcę wejść na halę, to oni nie pozwalają bez maski i wcześniej przed
1277 ochroną ... w okienku zawsze były maski, nie? A teraz nie ma, nie? [JB: mhm] Oni jak nawet
1278 zawołasz, mówi, to ochrona się zapyta: a co, nie masz swojej? Przecież Amazon rozdawał, nie?
1279 No.

1280 **JB: Słuchaj, a... Dobra, yy, yy... Jakby ja tu jeszcze tak się zastanawiam, co ja tu jeszcze**
1281 **mogę się spytać, ee, z tej jakby tych, powiedzmy sobie zmianowych rzeczy. A finansowo**
1282 **jak to wyglądało w ogóle? Mmm...**

1283 **Igor:** Finansowo, jak z wypłatami...

1284 **JB: Po pandemii, aha...**

1285 **Igor:** ... w tym?

1286 **JB: W sensie były jakieś dodatki, coś tam wam dawali.**

1287 **Igor:** My wywalczyliśmy dodatek tych czterech złotych, co początek pandemii. To my
1288 wywalczyliśmy, żeby Amazon nam dał te cztery złote do pandemii, nie? No to wiadomo, ja
1289 zarabiam dwadzieścia cztery, nie? I plus te cztery złote, no to już jest, nie? Tylko to było, yy...
1290 To było tak, dwa razy tak było. Na początku to było też w, yy, w, ... w listopadzie. Dopiero w

1291 styczniowej wypłacie, nie? [JB: aha] Mogłeś dostać. Wtedy pierwszy raz to był taki, ... że
1292 musiałeś warunek zrobić, żeby tam chodzić, yy, nie mogłeś wziąć se L4, ... urlopu bezpłatnego
1293 i urlopu rodzicielskiego chyba. Jak to wzięłeś, nie? W danym tym terminie to nie dostałeś
1294 pieniędzy, wsz/ tych czterech złotych. A teraz też wywalczyliśmy znowu te cztery złote i to
1295 było tak, że od października tam dwudziestego chyba ósmego, czy 25 października, do ...
1296 dwudziestego czwar/ nie, dwudziestego chyba siódmego grudnia, nawet jak już L4 masz, nie?
1297 To tylko jak na L4 byłeś w te dni, to za te dni nie dostawałeś tego dodatku za cztery złote do
1298 godziny, nie? [JB: mhm] No. Ale to też, to, no co. Ja na przykład brałem ... yyy, L4, bo wtedy
1299 miałem też nogę zszutą, to tak naprawdę, ile, osiemset złotych tego dodatku takiego wzięłem,
1300 nie? [JB: mhm, mhm] To tak jak, yy, na przykład teraz chciałem się rozliczyć z tego PIT-a,
1301 to ... nie chciałem tak tyle zarabiać, bo w tamtym roku przekroczyłem ten taki, żeby za Mirę się
1302 rozliczyć, bo jak za/ zarobiłeś pięćdziesiąt sześć tysięcy [JB: aha], to już nie możesz na dziecko
1303 się rozliczyć, bo to już za wysoko, nie? To teraz zarobiłem pięćdziesiąt jeden tysięcy [JB: aha],
1304 no i, ale tam o złotówkę jest ... przekroczyło mnie, nie? I znowu nie mogę się rozliczyć na
1305 dziecko, bo jest ten dodatek, nie? [JB: tak] Tego cztery złote i to jest o, yy, oni dają innym
1306 przelewem i to jest, znowu trzeba się rozliczać, nie? Nie tym, e, jednym takim, yy, rozliczeniem,
1307 nie? Tylko innym, nie? [JB: aha, aha] I to jest tak, że nawet te ... co dostajemy te bony
1308 świąteczne, to oni wszystko do tych bonów tak złączyli, że zawsze... My jak/ ja do
1309 dwudziestego szóstego roku życia inaczej się rozliczamy, nie? Tam mały co do, yy, jest zwrot
1310 i w ogóle nie pisze, że to skła/ yy, że tam składki ubezpieczeniowe czy tam, nie wiem, no, bo
1311 to tam teściowa to robi [JB: jasne] i tam pisało, zawsze pisało, jakaś tam kwota, nie? A to
1312 wychodzi na to, że mi z PIT-u te tak z tych kwot, co na zdrowotne, nie? To zabierali. [JB: mhm]
1313 No i znowu nie mogę się rozliczyć. [śmiech] Niby ... dużo mniej zarobiłem niż wtedy, nie? Bo
1314 wtedy więcej nadgodzin se robiłem [JB: tak], ... żeby mieć na styczeń, więcej, yy, no, żeby
1315 mieć lepszą wypłatę ogólnie, a tu znowu nie mogę się rozliczyć za Mirę, nie? [śmiech] A to
1316 wiadomo, to chyba tysiąc dwieście za rozliczenie się na dziecko [JB: tak], to jest chyba, jak ma
1317 się dwójkę dzieci, to wtedy już się nie patrzy, czy jakaś, jakaś, yy, jakaś tam kwota jest, nie?
1318 [JB: aha, aha] Niby też, tak powiem, Amazon się chwali tym, tym, że są benefity te, nie? [JB:
1319 tak] No, ale co? ... W każdym zakładzie są te benefity, nie? [JB: tak] Medyka, no, no wiadomo,
1320 ja korzystam, wolę korzystać z, yy, z Lux Medu, bo ja jestem przypisany do Bg. tam do
1321 rodzinnego, nie? [JB: tak] A tam jak powiedziałem, że mnie brzuch boli, to, to ona powiedziała,
1322 że se żartuję, że nie chcę mi się iść do pracy. Ona na przykład mi nie wystawiała L4, nie?

1323 [śmiech] To jest... Tam to była niepubliczna ta ... przychodnia, nie? [JB: aha, aha] A na przykład
1324 idę do, w Lux Medzie, yy, to tutaj na USG jeszcze mają, teraz mi powiedziała pani
1325 rehabilitantka, bo się okazało, że jak mam na plecach przez te, yy... Że mam naciągnięte, nie?
1326 [JB: tak] To niby jakaś żyła nie mogła się przedostać i się taka ku/ gulka się zrobiła. No i teraz
1327 na przykład idę se do internisty i ... nawet nie go nie proszę go, tylko mówię, że muszę zrobić,
1328 yy, ten, USG pleców, nie? [JB: aha] No i on mi od razu wystawia. A tam ... to bym musiał się
1329 prosić o to, nie? [JB: tak, tak] Ale wracając do tego, to ... zarobkowo ... I też, bo nam, no
1330 wiadomo, bony dostawaliśmy zawsze, też walczyliśmy o to, żeby były wyższe, no i te cztery
1331 złote, no, ... fajnie iiefajnie mieć ich, nie? My zawsze chcieliśmy, żeby to na stałe było. Nasz ...
1332 ten taki, nasz plan zawsze taki był, żeby dwadzieścia pięć złotych było, nie? Te podstawowe,
1333 [JB: mhm] nie brutto, cz/ czyli netto, bo w Niemczech oni w weekendy na przykład nie pracują,
1334 nocki nie pracują, [JB: tak] a zarabiają więcej od nas, nie? [JB: tak] A patrząc na to, to my
1335 więcej ... yyy, przerabiamy tych rzeczy, bo my praktycznie teraz od niedawna Polskę też, yy,
1336 pakujemy paczki do Polski. Bo na przykład ja jak byłem na takim stanowisku też, że
1337 skanowałem paczkę i kod kreskowy, taki co jest wszystkie dane [JB: no jasne, mhm] i zawsze
1338 Berlin, Berlin, Berlin, tam całe Niemcy, tam Francja, Hiszpania, ale na/ najwięcej to do tego
1339 było, nie? Na, na Niemcy. To ... no nie wiem, jaka to jest. My na Niemcy wysyłamy, to my się
1340 zawsze zastanawiamy, te/ te Niemcy, gdzie wysyłają w końcu? [śmiech] Bo tak to jest, my na
1341 Niemcy, my tutaj do Polski, my tam praktycznie już cały kraj tam mamy, tak jak ja patrzę.
1342 Nawet raz to do Br. była paczka [JB: tak] [śmiech]. Mówię, to nie wiem, jak to jest.

1343 **JB: No... ((śmiech, do*)) Nie wiem, gdzie wysyłają*. Dobra, słuchaj. Yy, okej. Dobra, to...**

1344 **Igor:** I na/ jeszcze powiem tak, [JB: no?] że Niemcy, wiadomo, u nich, yy, w państwie jest inne
1345 też, że mogą te strajki, nie musi być te 50%, nie? [JB: tak] No, a u nas dawno by było już, yy,
1346 strajk jakby też nie było tych 50%, bo my mamy dużo członków związku [JB: tak] i dużo ludzi
1347 chce, nawet nie chce się zapisywać do związku, ale by poszli na to, żeby zrobić strajk. [JB: tak]
1348 No, ale oni mówią, to jak, to ... tu tyle was jest, to co, czemu strajku nie zrobicie? No, a my
1349 tłumaczymy to, że musimy mieć 50% w polskim, yy, w tym, prawie, że 50%, yy, z/ w firmie
1350 musi być, yy, za tym, żeby ten. No, a u nas to ile. My byśmy musieli mieć czternaście tysięcy
1351 podpisów chyba. ... Chyba. Teraz może się zwiększyło. Bo my mieliśmy zebra/ referendum
1352 robiliśmy strajkowe, to tylko mieliśmy 31% tego, nie? [JB: Mhm] Który się zapisali, nie? Ale
1353 to wiadomo, już połowa na pewno z tego już nie pracuje, dlaa/ dlatego będzie chyba taka myśl,

1354 żeby z tego ... yyy, wywiązać się z tego, ... do tego strajku, żeby [JB: tak] odwołać go i na nowo
1355 przy/ zrobić ten strajk, nie?

1356 **JB: Czyli tamtą procedurą taką.**

1357 **Igor:** Tak, tak, tak.

1358 **JB: Ta, ja wiem już z tym strajkiem.**

1359 **Igor:** Bo wiadomo, to już robiliśmy cztery...

1360 **JB: Tego się tak łatwo nie robi.**

1361 **Igor:** ...cztery lata temu chyba. Tak, chyba cztery lata temu to robili. No i na pewno połowa lu/
1362 ludzi to nie pracuje już tam. To już lepiej od nowa zrobić i... I też właśnie tak probowaliśmy,
1363 żeby to nie było tylko na magazynach, tylko też online, nie? [JB: tak] Bo dużo ludzi nas popiera.
1364 Sami dzwonią, mówią, jak Amazon traktują ludzi, że oni sprawdzają ich, czy przerwy se nie
1365 robią. Ale niektórzy mówią, no, dobra, to zróbcie, ja tam ten, podpiszę się, ale tam nigdzie nic
1366 nie/ nic nie będę robił, nie? [śmiech]

1367 **JB: Tak, no tak, tak.**

1368 **Igor:** Wy róbcie, my ten, nie?

1369 **JB: ((ściszony głos, do*)) Dobra, słuchaj, tak się zastanawiam, yyy... * Chciałem się spytać**
1370 **jak, yy, relacje w ogóle z kolegami, z koleżankami w, yy, w pracy byś opisał. Yyy...**

1371 **Igor:** Ogólnie?

1372 **JB: No, ogólnie, ale też może pod/ w kontekście pandemii, jeżeli tam cokolwiek się**
1373 **zmieniło czy, czy co, to jakoś, nie wiem...**

1374 **Igor:** W pandemii to więcej ludzi też ... wiadomo, odeszło z pracy. [JB: mhm] To już takie
1375 mniejsze relacje mamy, ale ta/ taka moja stara ekipa, to na przykład kolega, który był zwykłym
1376 pracownikiem, później stał się liderem i ... aż w L. też pra/ pracuje. No to już taki mniejszy
1377 mamy kontakt. Kiedyś nawet zap/ yy, imprezę u mnie w domu se zrobiliśmy, tam taki ... na
1378 Mrowcu, tam taki, na takiej górze robiliśmy [JB: tak], że się spotykaliśmy. Teraz to wiadomo,
1379 to w pracy, tera/ jeszcze ja zmieniłem zmianę. Bo mi... Jak Mila miała iść do pracy, to ja
1380 pracowałem od środy do soboty, a teraz pracuję od poniedziałku do czwartku, bo to jest taka

1381 studencka zmiana, nie? [JB: aha] No to ja zmieniłem tą zmianę, no i też tak mniej więcej się
1382 nie widzimy. ... I odkąd też dołączyłem do związku, tym sipem, później tak się niektórzy też
1383 odwrócili, menadżerowie też tacy, co normalnie wcześniej rozmawialiśmy ze sobą, teraz są
1384 przeciwko. Chcieli, że lepiej, żeby mnie zwolnili. Kiedyś mi urato/ yy, ratowali mnie przed
1385 zwolnieniem [JB: aha], bo miałem kiedyś, yy... Coś miałem chyba z kr/ kostkę miałem skreconą
1386 czy coś takiego, byłem pod agencją i miałem iść do pracy, podpisać tą umowę, a w tym czasie
1387 mi się to stało i w szpitalu byłem, nie? [JB: mhm] No i ja tam dzwonię, mówi, no nie, ... nie
1388 było pana dzisiaj, to nie podpisuje/ nie przedłużamy panu umowy, nie? No to ja tam dzwoniłem,
1389 tam do, yy, właśnie tego mojego menadżera, żeby mi to załatwił. No to mi oni to załatwili
1390 bezpośrednio, bo tam ... na początku ja byłem też takim pidżejem, takim jak lider jest, ja byłem
1391 pod liderem, czyli zawsze jak ktoś problem, yy, Anton wciskał, to ja musiałem do niego
1392 podejść, [JB: tak] zapytać się, o co chodzi, to a mało ludzi takich było. To oni wtedy się starali
1393 i tak mniej więcej to była, yy, koleżeńska taka przysługa, nie? [JB: tak] A teraz to oni już by
1394 chcieli, żeby mnie zwolnili, nie? Bo my teraz wytykamy błędy Amazona, na przykład na swoim
1395 działach, nie? Na swoim dziale. A miałem teraz innego menadżera, co ... na początku nie
1396 wiedziałem, że to jest mój, yyy, menadżer, bo zmieniłem tą zmianę, on do mnie, że z maseczką,
1397 mówię, y, powiedziałem, że a sam, sam pan nie nosi. Trochę się... Krzyczeliśmy na siebie, no,
1398 a się później się okazało, że to jest mój ten, menadżer, a później już po/ dowiedział, że jestem
1399 tym sipem, to mówi, no, Igor, ... możemy się zawsze dogadać tam. Jak będziesz mnie coś tam
1400 potrzebował, to zawsze możesz do mnie podejść. [JB: tak] Tak, żeby nic na ten, na dany, ...
1401 nie pisał nic, nie?

1402 **JB: Dał ci, tak, tak...**

1403 **Igor:** Mówię, pamięć/ raz na przykład pod prąd wjechałem w tym wózkiem, no to tam mnie
1404 uratował, nie? Żeby tam nie zabrali mi badza na, tam dwa tygodnie, na trzy miesiące, tylko
1405 na tydzień [JB: tak], co ... akurat to jest fajne, bo niektórzy nie lubią chodzić, nie? W pracy.
1406 Tylko jeździć. No, ale teraz to mówię, tak już mały kontakt. No, ale przez tą pandemię, ogólnie
1407 przez pracę. Bo niektórzy się znudziło ich ta praca, bo ich coś denerwowało. Zarobki woleli
1408 gdzie indziej, to teraz już każdy, teraz wiadomo, cześć, cześć, tam... Na przykład, yy, ja jak
1409 nawet jak na te wypadki chodzę i na przykład ten BHP-owiec mówi: Igor, dobra, to ja zaraz
1410 wrócę, bo idę tam coś wydrukować. No i zawsze, bo oni wiedzą, że my z ludźmi rozmawiamy
1411 sobie, że my mówimy, że na przykład, żeby powiedział prawdę, czy na przykład, że, czy

1412 rękawiczki tam na dłoni. Przecież Amazon się doczepia do tego, nie? Mówię, wy/ wy/ do
1413 jednego mówię, weź, normalnie boli cię, to do lekarza idź, nie przychodź do pracy, niech ci
1414 zrobi wszystkie tam dokumenty, zdjęcia i po dopiero zakończeniu leczenia weź papiery,
1415 ubezpieczenie, dostaniesz ten, yy, odszkodowanie od Amazona, od/ dostaniesz odszkodowanie
1416 ze swojego, yy, usłu/ ubezpieczalni, nie? [JB: tak, tak] 100% będziesz miał płatne. I wiadomo,
1417 oni to, czasem z niektórymi to ... da się nawet tam coś... Później nawet po tych wypadkach mieć
1418 jeszcze z tam/ taki kontakt, nie? Tylko wiadomo, teraz więcej jest tak z Ukrainy ludzi, nie? [JB:
1419 mhm] U nas w Amazonie. Teraz większość praktycznie jest ... ludzi, nie?

1420 **JB: No, a jak sobie, jak sobie tam układacie relacje?**

1421 **Igor:** No, pracownik jako pracownik, nie? Tylko wiadomo, yy, patrząc się na takich starych
1422 pracowników, co ... kiedyś musieli coś zrobić, żeby być kimś, na przykład, nie? [JB: tak] To
1423 oni teraz se przychodzą, ... pracują se powoli, se gadają, se chodzą tam gdzieś. Nie wiem, jak
1424 oni mają relację tam z Amazonem, jak to jest, jakie oni mają umowy [JB: tak], bo też słyszałem,
1425 że oni inne mają umowy, że na przykład po zakończeniu pandemii tak, raz tak podszedł do
1426 mnie taki jeden i mówi, mówię, weź, mówi, ty jesteś w związkach, weź, tam jakoś się dowiedz,
1427 bo kolega właśnie, który jest Ukraińcem, powiedział, że ma do końca pandemii umowę. Mówię,
1428 co? Mówię pierwszy raz takie coś słyszę, nie? No i cisza, tam się zapytaliśmy i cisza. Na razie
1429 nie wiadomo, jakie mają umowy, nie? [JB: mhm] Nikt nie wie, jaką umowę. Oni też nie chcą
1430 mówić, jakie mają umowy i Amazon też tam nie chce mówić, nie? [JB: aha] To jest też dziwne,
1431 ale to mówię, takie relacje to oni se robią, wiadomo, ... każdy jest człowiekiem, oni przyjeżdżają
1432 zarabiać do Polski, my se za granicą gdzieś wyjeżdżamy. To wiadomo, każdy na każdego coś
1433 gada, nie? No, ale takie relacje, no, wiadomo, no... Każdy ma relacje inne. ... My na przykład
1434 mamy taką grupkę, tak, s/ s/ to są starzy ludzie, naprawdę starzy, i to pracują, no to robią, my ...
1435 porozmawiamy se jak normalnie, jakby byli naszymi ró/ rówie... śnikami [JB:tak]. Sorry, bo ja
1436 jestem dyslektykiem, mam wszystkie te, czasami te...

1437 **JB: Nie, dobrze mówisz.**

1438 **Igor:** Czasami ten, nie?

1439 **JB: Bardzo dobrze, w ogóle nie ten, nie przejmuj się.**

1440 **Igor:** I, i ogólnie ... mam normalną taką relację, nie? Tylko wiadomo, jak ktoś nowy przyjdzie,
1441 chce się tak popisać, wiadomo, teraz te młodzież taka też co przychodzi, jakieś tam kolorowi
1442 przychodzą nawet na włosach, nie? To każdy, wiadomo, kto inaczej na każdego popatrzy, nie?

1443 **JB: [śmiech]**

1444 **Igor:** Albo przychodzi jakiś taki ... gangster, nie? [śmiech] To już nie jest, wiadomo, to nie jest
1445 ten sam Amazon, co kiedyś. ... Kiedyś to naprawdę można było się ... chwalić tą pracą, pod
1446 względem nawet, yy, na tamte czasy, co był takie dwanaście, co kiedyś było, jak ja się
1447 przyjmowałem, dwanaście złotych było na ten, na godzinę, nie? [JB: mhm] No to wtedy, to tak,
1448 ja... Były też, wiadomo, inne ceny w sklepach, nie? [JB: tak, tak] Wszystko, to było, inaczej się
1449 patrzyło. Wtedy, że fajnie, bo to jest praca, wiesz, ... że nie pracujesz se w Br., bo w Br. też nie
1450 ma takich prac, co ... jest się pochwalić, nie? [JB: tak] Pracując, dlatego inni właśnie na Czechy
1451 albo wyjeżdżają albo do Amazonu chodzą, nie? Bo napra/ naprawdę, jak ktoś się tak ustawi, no
1452 to nic nie robi, nie? W tej pracy. Tylko trzeba ... tak skombinować, żeby nic nie robić.

1453 **JB: [śmiech]**

1454 **Igor:** No...

1455 **JB:** Słuchaj, a, yyy... Czy kojarzysz jakieś takie rozwiązania, które w tym Amazonie wy
1456 sami jako pracownicy żeście wymyślili w tym okresie pandemii?

1457 **Igor:** Jako pracownicy?

1458 **JB:** Czyli nie, że wiesz, nie, że wam...

1459 **Igor:** Wiem, wiem, wiem. To tak, nie było takich. ... Wiadomo, każdy oburzał się tylko o to,
1460 yy, o tych ambasadorów, nie? [JB: tak] No to oni też się już uważali za wyższych, a byli na
1461 zielonych badżach pod agencją, nie? Ale tak to nie. [JB: mhm] Nic takiego.

1462 **JB:** Yyy, a, y, mogłeś się, y... To, to trochę poza, poza pracą też w jakimś sensie, ale czy
1463 mogłeś liczyć, yy, na pomoc ze strony państwa w okresie pandemii? Jeżeli tak, to jaką?
1464 Jeżeli coś ci przychodzi do głowy.

1465 **Igor:** Nie wiem, czy to wlicza się na to ten dodatek do tego prądu, tak? ((ściszony głos, do*))
1466 To tylko to.* Ledwo co mogliśmy to wziąć i to to najmniejszy próg [JB: aha], ten czterysta
1467 złotych, ale co to jest też.

1468 **JB: To teraz chyba było, nie?**

1469 **Igor:** No, teraz, no. Ale my tutaj... Wiadomo, to jest niemiecki budynek, to jest, na elewacji nic
1470 nie ma, to też nieszczelna okna są. No, to ten gaz akurat, no my teraz w takie zimne, jak jest
1471 zimno, to trochę płacimy, nie? [JB: tak] Ja mówię, ja połowę wypłaty mogę tak na same ... no,
1472 zamieszkanie i za prąd, i no wiadomo, za internet tam i za resztę, nie? [JB: tak,tak] A wiadomo,
1473 czasami, no, trzeba też, yy, na przykład Milenie mamie coś trzeba zapłacić, że... Ja za tego
1474 laptopa to też muszę zapłacić, nie? [JB: no jasne] A mówię, Mila, no co, Mila tylko te pięćset
1475 plus, to też niedawna tylko ma te pięćset plus, nie? [JB: mhm] No, ale my... No, wiadomo, na
1476 początku my się nie paliliśmy na to, na te pięćset plus, bo to tam o zarobkach też było i kto jak
1477 zarabia, nie? Więc my na to też nie patrzyliśmy, też niedawno. Wtedy jak to weszło, że na te
1478 pierwsze dziecko. Bo na pierwsze dziecko wcześniej nie można było mieć te pięćset plus, bo
1479 tam ... yy, jakaś k/ do, do jakiejś kwoty można było mieć, a też w Amazonie, że nadgodziny
1480 robiłem, to przekraczało mi, no ale już później zwiększyli to, nie? [JB: mhm]

1481 **JB: A spoko. Słuchaj, a jakby, a, to nie wiem... To nie wiem, jak to w ogóle jakby zagra**
1482 **tutaj, ale... Yy, czy miałeś takie poczucie w ogóle w, yy, okresie pandemii, że ta twoja praca**
1483 **jest ... yy, ważna, niezbędna i że jest jakby też tak postrzegana na zewnątrz?**

1484 **Igor:** Patrząc się, chyba tylko na Niemcy, że właśnie te... .. Bo to było tak, że nie mogliśmy
1485 wysyłać właśnie tych rzeczy ... tego pierwszego kontaktu, jakby [JB: tak] tej pierwszej pomocy,
1486 te, no... Bo przecież we Francji czy coś takiego, Amazon przecież karę zapłacił dwa razy, bo
1487 wysyłali normalne rzeczy, nie? [JB: tak] Czy coś takiego, nie wiem, jakoś, coś takiego było.
1488 No, ale tak, że ... to nie. To wiadomo, to oni liczą tylko ... siedzą se w domu, wiadomo, a ktoś
1489 musi za to pra/ robić, nie?

1490 **JB: A miałeś na przykład w mediach, jak się na przykład pojawiały jakieś takie, gdzieś ci**
1491 **na przykład coś się obilo o uszy, że na przykład mówiono, że nie wiem, że właśnie...**

1492 **Igor:** No, że Amazon najwięcej zarobił, nie? To tylko to. [śmiech]

1493 **JB: Dobra. Słuchaj, a czym jest dla ciebie dobre życie?**

1494 **Igor:** Dobre życie to jest dla mnie teraz. Po tym, co ogólnie przeżyłem, dla mnie życie jest, ...
1495 mimo to wystarczy, co teraz na przykład, mam rodzinę. ... Się, no wiad/ kochamy. Ja tes/
1496 córeczkę jestem tes/ jedyny ode mnie z rodziny mam tylko córeczkę. [JB: tak] Jestem

1497 szczęśliwym ojcem. Wiadomo to, jak to jest z dzieckiem. Czasami trzeba krzyknąć, ale ja
1498 zawsze za swo/ za swoją córką, nawet jak matka się drze na nią, to ja zawsze jestem dla niej,
1499 dlatego... Mi, naprawdę pieniądze tak do szczęścia nie są potrzebne, tylko do życia, nie?
1500 Wiadomo, czasami się chciałoby mieć swój dom, nie? A nie tylko na wynajem. No, ale... Na
1501 przykład ciężko mi tylko jak ja zarabiam [JB: tak], nawet odkładać sobie. [JB: tak] To jest
1502 ciężko akurat, ale dla mnie to jest szczęśliwe, że ja właśnie uczę, pokazuję, że, żeby Mira miała
1503 lepiej, niż ja miałem kiedyś, nie? [JB: tak] Więc ... dla mnie, ja już swój etap, co chciałem, żeby
1504 było dla mnie dobre i wolę przekazać to właśnie Mirze, nie? [JB: mhm] Nie patrząc nawet... ..
1505 Właśnie czasami mi tak szkoda, nap/ yy, na początku było tak, że ... lu/ na ludzi, że na przykład,
1506 yy, kurde, jak jeszcze, Mira się urodziła i patrzałem na innych rodziców [JB: tak], stara/
1507 wiadomo, starszych, nie? Tam dziecko jako/ idzie samo, z papierosem idzie. Wiesz, szkoda, bo
1508 w Br. też taka dziewczyna, ... akurat to jest małolatka, jest, yyy, dziecko ma i tam z toalety
1509 musiało pić, nie? Dla mnie to jest akurat smutne, bo ja bym nie chciał tak, żeby moja córka,
1510 nie? Albo kazała dziecku na podłodze spać, co, nie wiem, ona ma trzy, może lata, nie? [JB: tak]
1511 Czy nawet mniej, a ... ona musi się wyspać, tam ... na imprezę se musi iść, z ćpunami się zadaje
1512 [JB: tak], no, a dla mnie... Dlatego to jest... Szczęście jest to, że ja mam tak niż tak właśnie,
1513 nie? [JB: mhm] Że my se wychowujemy we dwójkę niż na/ yy, jakby na przykład Mila albo ja
1514 bym tylko miał wychowywać Mirę, nie? [JB: jasne] Bo to jest... Patrząc się na to, że na
1515 przykład, yy, Mila, yy, mnie ... przeprowadziła przez, yy, złą na dobrą stronę, nie? [JB: tak] To
1516 jest, to jest dla mnie życie takie ... szczęśliwe, nie? [JB: mhm] Nic mi tak naprawdę ... nie
1517 potrzeba. No, wiadomo, każdemu się pieniądze, są potrzebne, ale ... mam co mam i to
1518 wystarczy. Nawet ... związane nawet z Mileny mamą, co też dla mnie to jest fajne, że mnie
1519 przyjęła wtedy tak, że mogłem mieszkać, nic jej na początku nie płaciłem, wiadomo, później...
1520 Wiadomo, się sama odezwała [śmiech], ale to jest ogólnie, że mnie przyjęła tak [JB: jasne], yy,
1521 Mileny ojciec też, świętej pamięci, mnie wziął ... do siebie, później jeszcze z nim pracowałem.
1522 Jak ... z, yy, z Le. wróciłem, [JB: tak] to jeszcze dwa miesiące z nim na budowie pracowałem,
1523 bo od razu po trzech tygo/ miesiącach, jak byłem w tym, to nie mogłem wejść na Amazon [JB:
1524 aha], bo nie było przyjęć akurat. No, i pracowałem u, z moim ... teściem u jego brata, nie? [JB:
1525 tak] Więc to też jest, było, fajne przeżycie. No i trochę teraz związałem się, no, też taka tragedia
1526 się stała, jaka się stała, że Mileny ojca nie ma, co też miała, ... nie miała fajnego życia, tak
1527 naprawdę [JB: tak] z ojcem, ale ... była tragedia, ale wiadomo, ja, ona mnie przed trudną
1528 sytuację prowadziła, nawet taką, yy, że ktoś umarł, odszedł, nie? Ale, no i teraz ja ją tak

1529 prowadzę i ... też chcę jej dać coś takiego, co ja nie miałem, nie? [JB: mhm] W życiu. To nie
1530 jest tylko, że Miry, nie?

1531 **JB: Mhm. A dobra praca?**

1532 **Igor:** Dobra praca to jest taka, żeby dobrze, yy, pracować i dobrze zarabiać. Dla mnie, ja do, w
1533 każdej jak/ yy, naprawdę, gdzie ja robiłem, no bo ja te, te ulotki... Tobie też nie będę mówił, że
1534 ulotkowałem tam w ży/ w Żaku, co teraz się uczyłem tam, nie? [JB: tak] No, ale co praca, to ja
1535 się podejmę zawsze każdej. Mówię, dlatego wolę sam coś porobić w domu na ta/ takiej
1536 budowlance. Yy, ja potrzebuję ... żeby dobrze tylko płacili, żeby godnie mi się żyło, ale nie
1537 patrząc tylko na to, żeby były pieniądze do szczęścia, nie? O to chodzi. [JB: mhm] Praca w
1538 Amazonie nie jest zła, ale jakby była, yy, wiadomo, bezpieczeństwem, nie patrząc się, czy robić
1539 tą normę, czy przerwy se nie zrobiłeś, bo, yy... Amazon strasznie nas tak pilnuje z czasem, bo
1540 w systemie na przykład jak nie odbijemy tych pięć minut [JB: tak], to oni już SMS-y nam piszą
1541 na skaner, yy, że mam na przykład postój, tak, co się stało, gdzie byłeś. Oni nawet ci nie mo...
1542 Raz do mnie menadżer, mówię, co do toalety nie mogę, mówię, po obiedzie jestem, biegunkę,
1543 mówię, przycisnęło mnie, to siedzę tu, no. On mówi, przed chwilą miałeś przerwę. A ja mówię,
1544 a jak tobie by się coś chciało iść do toalety szybko, to co robisz? Wy patrzycie tylko na, na nas,
1545 a na wasze ręce, mówię, nigdy nie patrzycie, nie? ... No i tak właśnie, że jestem taki pyskаты,
1546 to trochę...

1547 **JB: [śmiech]**

1548 **Igor:** To też mnie właśnie Amazon nauczył, żeby być pyskатыm. No, ale mówię, dobra praca
1549 właśnie jest dla mnie, żeby była dobrze zarobkowo i bezpieczna przede wszystkim, i ... no i
1550 żeby też bliżej było, nie? Aku/ no ogólnie gdzieś tu w okolicach Br. ma powstać Amazon.

1551 **JB: Tak?**

1552 **Igor:** Dlatego też tak nie chcę, yy, też nie ryzykuję tam, właśnie te L4 nie chcę mieć tyle, bo,
1553 yy, transfer, później jak będzie transfer, to oni też, to zależy ile kilometrów od danej, danego
1554 magazynu, to oni jeszcze wyprawkę taką dają, nie? Za transfer. To na przykład dziesięć tysięcy.
1555 To jest dużo też, nie? Więc też na to te/ czekam, ale też będę miał bliżej, nie? Będę mógł se
1556 nawet rowerem se pojechać, bo to Bz. to bliźutko akurat stąd. [JB: aha] No i też niby są
1557 pogłoski, że ... yyy, na Dolnej Gó/ prawie na Kamiennym Dole koło Mleczka, koło Tokana,
1558 [JB: tak] też jest, yy, tam zakład robią, ten Panattoni Europa, tam kładą [JB: mhm] tą halę

1559 wielką. I tam kolega pracuje i niby powiedział, że jego generalny tam dyrektor powiedział, że
1560 to będzie Amazon, ale pogłoski idą, że w Bz. będą, ale no, ta/ tak czekam, żeby to było bliz/
1561 bliziutko, nie? [JB: mhm] Bo to jest tak naprawdę czternaście godzin, tak z życia wzięte jest,
1562 nie?

1563 **JB: No tak, ten dojazd jednak trochę zabiera.**

1564 **Igor:** No, jeszcze jak wypadek lub coś, po nocach.

1565 **JB: A ile jedzie autobus?**

1566 **Igor:** Ja pół godziny, na przykład z Czarnego Stawu na Kamienny Dół, co to jest rzut beretem,
1567 nie? No to tak półtora ... godziny może jedziemy tak do Amazonu, nie? Przy dobrych wiatrach,
1568 nie?

1569 **JB: Mhm, no tak, a jak jechałem z, yyy, tam jakby jeszcze cały ten D. do objechania.**

1570 **Igor:** Też takie pierwsze moje zadanie, było jak tak w związkach właśnie, yy, działałem, to
1571 było taka moja rola też taką mapkę z Magdą zrobić, yy, gdzie kto dojeżdża z Amazonu, nie?
1572 [JB: mhm] To takie były wszędzie takie kropeczki i każda miejscowość taka malutka. .. Mówię,
1573 jak gdzieś nawet znajdę, to, to ci mogę podesłać, strasznie dużo ludzi w każdej z takiej małej
1574 miejscowości pracuje, że...

1575 **JB: No bardzo chętnie. Bardzo chętnie.**

1576 **Igor:** ...niektórzy dwie i dwie pół godziny niektórzy dojeżdżają do pracy, nie?

1577 **JB: Dla nas to by było ciekawe, zobaczyć w ogóle, bo to jedną sprawą jest, co tam**
1578 **pandemia robi, a dwa w ogóle zobaczyć, jak, jak ten Amazon, yy... zarządza tym**
1579 **wszystkim.**

1580 **Igor:** I właśnie to jest tak, że tu robiliśmy, yy, ja Dolny Śląsk, nie? A oni tam resztę. Ja jeszcze
1581 tak najwię/ mniej więcej nie wiedziałem, jak to, bo oni później pinezki tylko dawa/ dodawali
1582 na tej Google Map, nie? [JB: tak] A ja inaczej myślałem, że to ma być. [śmiej] No, ale później
1583 ja tylko wpisy/ y, podawałem Magdzie wszystkie te, yy, listę tych, tych przystanków, tych
1584 wioseł, y, ten, miejscowości, nie?

1585 **JB: Tak, no tak, no właśnie chyba...**

1586 **Igor:** Więc... Mówię, jak znajdę, to jeszcze dzisiaj to znajdę na pewno, to ci mogę podesłać, bo
1587 to jest otwarte chyba dla wszystkich. ((ściszony głos, do*)) Raczej tak.* [śmiech]

1588 **JB: Dobrze, no a jak nie, to wiesz.**

1589 **Igor:** Nie no, ale to nawet tak to zdjęcia, ale mówię. To, yy, pootwierają się nowe magazyny,
1590 to wsz/ nie będzie aktualne właściwie nie. [JB: no jasne, jasne] Będzie ten, co wtedy, nie?

1591 **JB: Jasne, jasne, jasne. Yy, słuchaj, a by/ były jakieś problemy, yy, związane z pandemią,**
1592 **takie poza, poza twoją pracą? Yy, które się gdzieś pojawiły. Yy, nie wiem, czy... Bo to**
1593 **czasami jest tak, że ludzie na przykład właśnie, nie wiem, jak my rozmawiamy czasami z**
1594 **osobami, która były na jakichś kwarantannach, może miały jakieś kłopoty, nie wiem, z**
1595 **organizacją tego wszystkiego. Czy coś takiego się tutaj gdzieś zadziało? Właśnie już tak...**

1596 **Igor:** Nie, oni ogólnie patrzą tylko na Amazon, tylko właśnie tą drugą pracę. To właśnie przez
1597 pandemię też, yyy, nie dostał, yy, pozwolenia, na właśnie na czyszczenie tych, tych maszyn,
1598 nie? [JB: aha] I to fajnie już rozwinęła się ta jego firma, bo on też od niedawna przed pandemią
1599 otworzył to. [JB: mhm] On robił wcześniej też w tej, yy, w tym samym za/ no, można
1600 powiedzieć, że zawo/ zawodzie, tylko u kogoś innego. Tylko mu się nie podobała jego praca,
1601 jak płaci, jak prac/ ogólnie pracownikom, nie? I z ojcem zrobili własną firmą, taką sama. No i
1602 w Tokanie dostał i pierwsze tam dwa dni, dwa razy u niego z nim byłem, a on mówi, no sorry
1603 Igor, ale To/ Tokan powiedzieli, że na razie pauzę robimy. [JB: mhm] [śmiech] Mówię, jaa...
1604 No, ale później się tak ... w styczniu się odezwał. Mówi, Igor, tam, ten dalej jesteś
1605 zainteresowany, mówi. Jasne, że jestem. Mówię, kurde, to od razu lepiej, mówię, jakieś
1606 dodatkowe pieniądze, nie? A tam sto czterdzieści złotych to fajna jest cena, tak myślę, na, co, i
1607 o/ odkurzaczem tylko w maszynie, no wiadomo, tam dokładnie wszystko trzeba, [JB: tak]
1608 mamy trzydzieści jeden maszyn do zrobienia w trzy osoby, [JB: aha] cztery, cztery. Cztery
1609 osoby. Takie mnie/ mniejsze to te trzydzieści są, yy, takich, mm, co ... takie wióry, nie wiem,
1610 jak to nazwać. Rozszerzają tą felgę, czy coś takiego, [JB: aha] wiertnicze one są jakieś. No i te
1611 pyłki, te wszystkie, i jest taka...

1612 **JB: Czyli ty wchodzisz i potem sprzątasz, po tym, co było.**

1613 **Igor:** Nie, no, nie wchodzę do środka, bo to jest tak jak pralka tak naprawdę, nie? [JB: aha]
1614 Jedzie linia, li/ linią i to jest takie, zamyka się, ... yy, na tą felgę, [JB: aha] i zależnie, jaką tam
1615 średnicą oni chcą i oni te/ tymi szczotami tą, yyy, robią to wszystko, nie? A tam druga maszyna

1616 jest taka, co robi na przykład dziury na te ... na te śruby, nie? [JB: aha, aha] To taka właśnie
1617 wielka, nie? To ona jest taka wielka, yy, ten, robot taki czy co to można nazwać, to nam na
1618 przykład półtora godziny to zajmuje wyczyszczenie, wyczyszczenie tego, nie? [JB: aha, aha]
1619 Więc to...

1620 **JB: A już ty maszynę czyścisz.**

1621 **Igor:** Tak.

1622 **JB: W sensie tę, która jakby tam robi te felgi. W sensie, no okej, dobra.**

1623 **Igor:** Tak, tak. Więc to trochę właściwie ... ta pandemia to mi zabrała, chociaż ... no, finansowo,
1624 nie? Ale ... tak ogólnie to ... nic poza tym. [JB: mhm] Ale mówię, to dodatkowy przychód, nie?
1625 Mi to zabrało. [JB: tak] No i akurat on sam był zmartwiony tym wszystkim, bo on chciał jeszcze
1626 rozszerzyć to tam, yy, jakieś ultradźwiękowe jakieś czyszczenie, czy coś takiego, teraz będzie
1627 właśnie, rozwija to, bo już pandemii nie ma, nie? Tak można powiedzieć. Yy, na przykład w
1628 Tokanie oni bez масечек chodzą, nie? [JB: tak] Bez. Tylko na przykład, jak, y, państwowa
1629 inspekcja pracy przychodzi, to zakładają. [JB: tak, tak] No. U nich tak nie ma, że na przykład
1630 jakieś te pleksy, niepleksy. Normalnie oni tam obja/ tam ... catering oni mają, obiady tam od
1631 razu im robią. Inna atmosfera też jest. A to wiadomo, to jest ... dobra firma przecież. To jest
1632 wielka firma. [JB: mhm] W Br. są dwa takie magazyny, nie? [JB: tak, no] Na Studenckiej i
1633 tam ... w mieście, tak można powiedzieć, przed tym, nie?

1634 **JB: Mhm, mhm. Dobra.**

1635 **Igor:** Więc to mi zabrało akurat. [śmiech]

1636 **JB: A słuchaj, a korzystałeś z jakiegoś wsparcia, yyy, takiego, jak... Bo my tu pyt/ jakby**
1637 **pytamy też o takie wsparcie, na przykład, nie wiem, czy psychologicznie, na przykład**
1638 **gdzieś, yy, albo z jakiejś, z jakiejś instytucji, z organizacji.**

1639 **Igor:** No to tylko tej ... społecznej, nie, nie. To jest, mmm...

1640 **JB: Mhm, z tego PCRPS-u?**

1641 **Igor:** PCPR-u, tak. Bo miałem możliwość w takim projekcie też być, yyy, ... że na prawo jazdy,
1642 nie? Ja też głupi z młodości, to ... byłem tam i ... ss/ nie, nie że nie przeszedłem dalej, bo miałem
1643 jazdy wszystkie, egzamin tam w szkółce zrobiłem [JB: tak] i miałem to mieć wszystko za

1644 darmo, bo to to z Unii płacili. [JB: aha] No i tam powiedzieli, że tyle i tyle mam do zapłaty.
1645 Mówię, jak to, przecież ja mam tu wszystko za darmo. I najpierw, żeby iść tam do tego PCPR-
1646 u powiedzieć to, to ja od razu wziąłem te wszystkie papiery i one dalej se leżą w domu gdzieś.
1647 [JB: aha] Czyli ja mogłem tak naprawdę do WORD-u se iść to pozdawać. No, ale tamten profil
1648 kierowcy już minął ten termin, no i...

1649 **JB: Musiałbyś wracać do tego profilu?**

1650 **Igor:** No i tak. Później już tam powiedziałem, że to tak ta nauka to tam dużo nie nauczyliście,
1651 bo tam, tych świateł nie pokazywali, nie? Tylko jazdy pokazywali, a jak pokazywać te, yyy,
1652 wszystkie światła przed egzaminem to tego nie pokazywali. Więc...

1653 **JB: A słuch...**

1654 **Igor:** To z tego, a, no, wiadomo, kiedyś to też y, w, yy, z psychologią to też miałem akurat w
1655 tym, z tym w PCPR-ze też, nie? [JB: aha] Miałem, yyy... Bo ogólnie ja dwa razy musiałem
1656 zmienić, yy, opiekuna, nie? Bo teraz Mileny, yy, mama jest moim opiekunem takim prawnym,
1657 nie? Do samoudzie/ yy, samo... Samou... No, jakoś tak. Yy, na początku była moja babcia.

1658 **JB: Aha, czyli, czyli takim, jak wy/ jak wychodzisz z domu dziecka.**

1659 **Igor:** Tak.

1660 **JB: Że to jest ktoś taki...**

1661 **Igor:** Takim opiekunem.

1662 **JB: ..co cię tam, yy, usamodzielnia.**

1663 **Igor:** Prawnym. Tak, tak, tak. [JB: okej] I na, na początku była moja babcia, ale no, jak się, yy,
1664 wyszedłem z, y, od babci, to później mojego kolegi ta mama była, [JB: aha] to już wtedy też
1665 była jako moją mamą, no, ale że już, już tam od niedawna ten musiałem zmienić, bo jak nawet
1666 by coś się stało lub na przykład jakiś ... no nie wiem, coś by było, [JB: tak] to kto byś musiał, a
1667 już tam kontaktu nie, nie mam takiego, tak jak wcześniej, no i się zapytałem Natalii mamy, czy
1668 będzie moim takim opiekunem prawnym, no i ... jest opiekunem, nie?

1669 **JB: Czyli do którego roku życia? Ona...**

1670 **Igor:** Yy, ogólnie teraz mieli mnie jakoś wzywać, bo, yy, ja jak już nie dostaję tych pieniędzy,
 1671 to później oni chcą wszystko zobaczyć, czy, czy skończyłem tą szkołę, czy dalej pracu/ y, ten,
 1672 dalej się uczę. [JB: tak] Taki, ... taką rozmowę mi, y, na przykład z Mileny mamą, jak na
 1673 przykład moje zachowanie i te inne, nie? [JB: mhm, mhm] ((coraz ciszej, do *)) Na razie listu,
 1674 nic nie ma od roku, więc, nie wiem, może zapomnieli?*

1675 **JB: No, może pandemia też.**

1676 **Igor:** Albo.

1677 **JB: [śmiech]**

1678 **Igor:** No, ale, ... no tak, ja tam ... kiedyś, na przykład, jak, yy, w szkole to, to na przykład do
 1679 świetlicy chodziłem takiej uz/ uzdrowiskowej, czy coś takiego?

1680 **JB: Aha, środowiskowej.**

1681 **Igor:** Środowiskowej, no, chodziłem. Yy, no to ten. Tam byłem, yy, z taką panią ?[02:29:30]
 1682 Ona była, yy, tą, ... ((ściszony głos, do*)) yy, kurde, jak to nazywa się.*

1683 **JB: Nie wiem co, mogło być, pedra/ pedagog?**

1684 **Igor:** Nie, nie, nie. Ona była w ty... Nie wojskowym, tylko tą, mmm... Harcerką. [JB: a, aha]
 1685 No, to ona tak teraz dobierała wszędzie, zawsze. To był/ to była tak, no taka też ... No, niezwy/
 1686 zwykli dzieci ta/ dzieciaki nie przychodzili, tylko z takimi problemami, nie? [JB: tak] No. A
 1687 tak to... Tylko do takich chodziłem, nie?

1688 **JB: No dobra, spoko. Słuchaj, a, y, a jak w ciągu ostatnich dwóch, tak trzech lat, ee, mm,**
 1689 **ja bym się chciał ciebie spytać o takie, yyy, o takie różn/ y, to, to się u nas nazywa taki**
 1690 **udział w działaniach społecznych. Ja ci bym po/ przeczytał jakby poszczególne rzeczy, byś**
 1691 **mi powiedział, czy coś robiłeś albo nie. Ee, to nie są jakieś straszne sprawy. Ee, bo zaczyna**
 1692 **się od głosowania w wyborach. Czy głosowałeś w jakichś wyborach?**

1693 **Igor:** Yy, chyba raz tylko byłem, poszedłem zagłosować, jak dostałem, y, dowód. Bo później,
 1694 [JB: aha] meldunku już później nie miałem, to bez meldunku ... nie mogłem głosować, chyba,
 1695 że pójdę z, yy, sobie ten, do...

1696 **JB: Musiałbyś się gdzieś zarejestrować.**

1697 **Igor:** ...danego działu, no, zarejestrować, nie? No, ale tam...

1698 **JB:** A to dwa, trzy lata ostatnie, nie? To wiesz, to...

1699 **Igor:** No to mówię, od tamtego, od tam/ tamtej pory nie głosowałem.

1700 **JB:** Rozumiem, że nie jesteś członkiem partii politycznej żadnej?

1701 **Igor:** Nie, nie, nie, nie.

1702 **JB:** Członkiem związku zawodowego jesteś.

1703 **Igor:** Tak, Inicjatywa Pracownicza.

1704 **JB:** Tak jest. Yy, działalność chaty/ charytatywna?

1705 **Igor:** Ogólnie tak nawet, yy, w sąsiedztwie tutaj tak jestem. No to wiadomo, to nie jest

1706 charytatywna taka, ale na przykład, yy, lubię, odkąd tu mieszkam, śnieg nawet spadnie,

1707 poodśnieżam każdemu nawet w aut/ nawet jak ja nie mam auta, wszystko poodśnieżam. [JB:

1708 aha] Tutaj z sąsiadem, właśnie ten, co też pukał, yy, od czasu, jak jes wiosna, zaczyna się lato,

1709 to robimy takie sprzątanie świata tutaj koło nas.

1710 **JB:** Serio?

1711 **Igor:** No. Mało co nawet, nawet sąsiedzi, co się znamy, nawet nikt nam nie podziękuje, ale to

1712 my robimy dla siebie, bo no, no czasami się nudzimy, nie? Yy, wiadomo, jest wolne, no, wolne

1713 w pracy, to przyjdzie cza/ pogramy sobie w FIFĘ lub coś. No, a tak charytatywnie, to...

1714 **JB:** Nie, to super.

1715 **Igor:** Ogólnie, no kiedyś tam te w orkiestrze działałem [JB: tak]. Tak to ... raczej mi się albo

1716 nie przypomina ... Ale tak ogólnie taki do pomocy lub coś, yy, tu kolega też otwierał klub w

1717 Br. muzyczny, to tam pomagałem właśnie z Mileny ojcem też. [JB: tak] Pomagał tam kłaść

1718 płytki. Yy, miałem taką panią, y, kiedyś, co u babci mieszkałem, starszą też, to węgiel jej

1719 nosiłem za nic też. A tutaj teraz zarobkowo tak miałem też taką panią, tutaj farmę taką ma, taką,

1720 a'la i konie. [JB: aha] No to to takie, takie rolniczo, takiej też jej pomagałem. [JB: aha] Ona

1721 tam, wiadomo, yy, pieniążki dawała, bo kiedyś, kiedyś w ogóle dawałem, do niej pisałem, że...

1722 Bo poszukiwała właśnie takich ludzi, co tam posprzątają, [JB: no jasne] coś tam przy koniach

1723 porobią. I raz se na działce tak siedzimy, zadzwoniła do mnie, mówię, ((ściszony głos, do*))

1724 mówię kurde, może,* co to jest, mówię, ja nic nie wiem. Ona właśnie mówi, że dzwoniłem dwa
1725 lata temu do niej. [śmiejch]

1726 **JB: [śmiejch] Czyli pamiętała cię.**

1727 **Igor:** Ale tak to che/ to nie wiem, czy teraz coś. Nie, robimy, na przykład moja Mira lubi, na
1728 przykład jak ktoś w szkło/ w szkole jest teraz, dla zwierząt zbierali, yyy, karmę, to ona na
1729 przykład mówiła, że nie idzie do szkoły, chyba że do sklepu pójdziemy po karmę dla psów.
1730 [JB: aha, aha] Albo na przykład te, no dużo w przedszkole tak robimy charytatywnie, że, y,
1731 zbierali nawet takie, yy, rzeczy, yy, elektrośmiejci. [JB: aha] No to nawet na, tam na Facebooku
1732 pisałem, to ludzie przynosili tam, nie?

1733 **JB: Aha, aha, aha. A w demonstracjach i protestach brałeś jakiś udział? W ciągu tych**
1734 **trzech lat?**

1735 **Igor:** No, w Warszawie byłem, yy, niedawno nawet. Jak o Magdę z Agrounią wtedy robiliśmy
1736 [JB: tak], to tam, no i takie protesty to pod Amazonem. ... ((ściszony głos, do*)) No, a tak to
1737 życiowo, to, to nie.*

1738 **JB: A w internecie jakies nie wiem, brałeś udział w jakichś kampaniach takich**
1739 **politycznych, społecznych, czy w coś się angażowałeś? Yy, właśnie na Facebooku albo...**

1740 **Igor:** No ogólnie, to... Na przykład, jak ktoś potrzebuje... Właśnie mój be/ menadżer, co
1741 wcześniej się lubiliśmy tam, to był jakaś znajoma jego i zbierali na ... S/ SM. Ona tam pros/
1742 dziewięć milionów potrzebowała, no to wiadomo, to jakiś tam, yy, udostępnianie, takie
1743 znajomym, żeby, tam licytowanie [JB: tak], że zaczynałem licytację, takie wiadomo, że bo nie
1744 każdego stać na ten, to zaczynałem tą licytację, tak, tak, bo coś mi się spodobało lub te/ jakies
1745 wycieczka też było, no to zacząłem, ale zobaczyłem później takie kwoty, no to wiadomo, że
1746 już dalej nie leciałem. No, ale tak to... To co, tą petycję z/ zrobiłem, nie? Zrobiliśmy.

1747 **JB: Mhm, spoko, to super. Eee, dobra. Słuchaj, a jakbyś określił swoje poglądy**
1748 **polityczne?**

1749 **Igor:** Ogólnie zawsze babcia jak [śmiejch] uczyła, to mówię, za PO, PO, a teraz to naprawdę za
1750 nikim nie jestem. Każdy ... Jeden coś zrobił źle i [JB: tak] każdy robi to cały czas źle. Ja ogólnie
1751 tak w politykę nie wchodzę, bo ... różnie to z tą polityką jest, nie? [JB: mhm] Ale teraz fajny,

1752 teraz jak widzę właśnie te z Agrounii, ten fajnie teraz, widzę, dąży PiS się nawet, widzę go boi
1753 teraz, nie? Za/ nie wiem, czy, yy, jesteś w temacie tam, ale ... tam...

1754 **JB: Z tym Kołodziejczakiem?**

1755 **Igor:** No, no, więc fajnie działa. I zobaczymy, jak pójdzie, nie? Dalej. [JB: mhm] Ale ogólnie
1756 to tylko tak politycznie, to tak jego tak oglądam, bo wiadomo, on z nami miał tą, yy, w
1757 Warszawie tą manifestację, to jest, ten czarny piątek był [JB: tak] i usunięcia Magdy z pracy,
1758 zwolnienie, to taki, mówię, tak, mm, na Facebooku mam jego tą stronę, tam powiedział, że jak
1759 nawet coś my będziemy robić, to nam też będzie tam wspierał nas, albo jak on nas będzie
1760 potrzebował, to my tam będziemy działać z nimi, nie? Ale tak to do polityki to nie.

1761 **JB: Mhm, nie no spoko, super. Yy, słuchaj, a jak, yy, trochę o związki zawodowe bym**
1762 **spytał. Bo generalnie dużo opowiadałeś, więc jakby, no tam, tylko tak, yy, bym spytał, już**
1763 **nie na poziomie może miejsca pracy, tylko na poziomie k/ kraju, jakbyś ocenił w ogóle**
1764 **działalność związku zawodowych?**

1765 **Igor:** Ogólnie patrzę...

1766 **JB: W takim ogólnym sensie, tak.**

1767 **Igor:** To nawet jak na Inicjatywa, no to przecież dużo osób ... nie tylko w Amazonie otwierają
1768 te związki, tylko naprawdę już dużo, nawet ten, yy... Teraz nie wypowiem, które to są, ale
1769 naprawdę dużo otwierają, yy, związków w ogóle w pracy się nie boją swoich, yy, [JB: aha]
1770 pracodawców, dużo otwierają. Nawet te mBanki, Providenty, przecież tu oni się [JB: no
1771 tak] **[02:36:42 - niedługo otwiera]** przez/ i w Inicjatywie są, przecież, yy, ci ... jak to się na/
1772 Nivea, nie Nivea, tylko A/ Avon. [JB: mhm] To jest, dla mnie to jest ... Oni akurat mają to
1773 fajnie, bo to są małe te takie, yy, ... te, pracodawca jest mały, nie? To oni dużo też mogą
1774 zadziałać. Ale ogólnie jako związek, nawet ... patrzę nawet na tą Solidarność kiedyś przecież,
1775 nie? [JB: tak] Przecież jak ta kopalnia poupadała, to przecież u nas jest, yy, w związkach dwie
1776 osoby, które z Br. są, co kiedyś należały jako członkowie zwykli, nie? [JB: tak] I pracowali na
1777 kopalni, a teraz są w Inicjatywie i ... coś tam mają jakieś doświadczenie takie związkowe, nie?
1778 Ale ogólnie jestem ... jako ja młody, taki ... nawet członkiem, nawet i przedstawicielem, patrząc
1779 na to, że to tak. Młodzi ludzie, ich nie obchodzi, czy ktoś za nich walczy, lub nie. [JB: mhm]
1780 To jest moje zdanie, bo to widać. Starsze osoby to też, bo na przykład w T. czy w F. coś
1781 jesteśmy, to oni tylko Solidarność, no, ale to też już się zmienia to powoli, bo mało, no, szczerze

1782 mówię, są, Solidarność nie tak naprawdę nie robi [JB: tak], żeby pokazywać. Nawet dzie/
1783 wiadomo, yy, związek zawodowy nie może się uch/ ... jak to powiedzieć, z pracodawcą dla
1784 niego żyć, nie? Albo z nim tylko grać, a z innym związkiem nie. [JB: tak] Akurat my mamy tak
1785 z naszą Solidarnością amazońską, że ... już tam się kadra pozmieniała [JB: mhm], co miało się
1786 zdać, to się stało. Niektórzy przeszli do nas. Główne głowy nawet. To ... oni już widzą, że do
1787 nas przeszli, to oni już z nami nie/ nie chcą działać, nie chcą, na przykład dzielić, yy, z nam się
1788 pomysłami. [JB: tak] O/ teraz mieliśmy mieć, yy, nowe wybory na oddziałowego sipowca. No,
1789 no wiadomo, my nie, bo nas jest więcej z Inicjatywy niż ich, bo tam jest szesnaście sipowców,
1790 [JB: mhm] może teraz mniej. Bo poprzehodzili do nas. I, bo my chcieliśmy szesnastego zrobić
1791 nowe wybory na głównego. ... Amazon się na to zgodził, tylko oni powiedzieli, czy my
1792 rozmawialiśmy to z Solidarnością, nie? No i my chcieliśmy się zapytać i Ama/ yy, w ogóle
1793 Solidarność nic nam nie odpowiedziała, nic, ogólnie. [JB: mhm] No i... Ich działania ogólnie
1794 takie, że ... dla mnie to jest takie chore, że, co to ma być, że fajnie, że my nie ujawniamy, a oni
1795 ujawniają ... ludzi, a na przykład agencyjnie jak się zapiszą na przykład do Solidarności, no to
1796 Amazon na przykład widzi, że oni z Solidarności [JB: tak], no to pod agencję, no to przecież
1797 nie będziemy im przedłużać umowy. On będzie walczył o to, żeby coś tam ... o podwyżki. To,
1798 po co mamy go trzymać, nie? [JB: tak] No, ale ogólnie to fajnie. Fajnie się w ogóle, yy, ludzie
1799 się jednoczą, yy, w walce nap/ o godne właśnie warunki pracy i, y, wyższe płace, nie? [JB: tak]
1800 To jest akurat fajne.

1801 **JB: Dobra, super. Dobra. Ee, wiesz co, ja chciałem się spytać o, o twoje takie spojrzenie,**
1802 **czy, czy, yy, widzisz jakieś konflikty w polskim społeczeństwie i czy one się, jeżeli widzisz,**
1803 **a jeżeli nie, to też jakby, to nie. Czy one się zmieniły w... [śmiech] Czy one się zmieniły,**
1804 **jakby czy była jakaś zmiana w pandemii? W tym kontekście.**

1805 **Igor: Yy, nie. ... Ja tylko patrzę na swój nos tak naprawdę, więc... Tak, czy coś się tam dzieje,**
1806 **to...**

1807 **JB: A nierówności? Między ludźmi w Polsce.**

1808 **Igor: No wiadomo, te LGBT i te reszty, no to każdy żyje swój, ja nie mam nic przeciwko, ja**
1809 **żyję własnym, wiadomo. Każdy jest człowiekiem, ja na przykład uważam, że ja, yy, wo/**
1810 **wolałem mieć taką rodzinę, ale nie chcę się na/ yy, wiadomo, udzielać w tym, tym... [JB: tak]**
1811 **Ale, no, wiadomo, ja szacunek do każdego człowieka mam i no, na razie będę miał, nie?**

1812 **JB: [śmiech]**

1813 **Igor:** Nikt na skórę mnie tam... [śmiech] Ale ogólnie, no... Przecież każdy, na przykład, dużo
1814 jest osób takich, że nie wiemy, że coś jest z nim nie tak, a jest, a dalej się z nim zadajemy, nie?
1815 [JB: tak] Więc, no, dla mnie to nie ma czy coś nierówności, ((ściszony głos, do*)) więc
1816 spokojnie.* [śmiech]

1817 **JB: Nie, no, spoko, spoko, spoko. Ja/ jasne. To wiesz, to w ogóle, dzięki. Ee, a słuchaj, a**
1818 **jak będzie twoje życie wyglądało za ... yy, tak pięć lat, mnie więcej. Jak myślisz?**

1819 **Igor:** Kurde, jakbym to słyszał już. Ktoś mi takie coś mówił. [śmiech]

1820 **JB: Mogło się zdarzyć.**

1821 **Igor:** Nie, ogólnie ... Wiadomo, żeby na lepsze, żeby lepiej mi się układało niż teraz. [JB: mhm]
1822 No, marzę o tym, żeby w końcu ten ślub wziąć. [śmiech] To jest priorytet. Ale ... No, wiadomo,
1823 pewnie za jakiś tam czas, wiadomo, powiększyć rodzinę, ale ... robić, co dalej robię. [JB: mhm]
1824 Tak naprawdę. Więc...

1825 **JB: Tylko bliżej. [śmiech]**

1826 **Igor:** Tylko, no i, i ... żeby mieć mniej, żeby ten rocznik nie szedł w górę, nie? Żeby, żebym
1827 nie był coraz starszy. ((radośnie, do*)) To bym chciał akurat. * Bo akurat, ja, niektórzy mówią,
1828 że nie wyglądam nawet na te, na swój rocznik [JB: tak] i tak jak mój, mój tata też nie wygląda
1829 i ... no, dla mnie to jest właśnie najgorsze. [śmiech] Że za parę lat może tak już nie będę ...
1830 młody, nie? [śmiech] Ale...

1831 **JB: Słuchaj, a, ee, a ?[02:42:30], bo wywołałeś, to planujecie ślub?**

1832 **Igor:** No, ogólnie zaręczyłem się już dawno, n/ na przystanku, no, jeszcze na Groźcinie,
1833 najgorszej dzielnicy Br.. No, planujemy, ale to jest, wiadomo, finansowo, [JB: tak] a my nie
1834 chc/ ja do Mileny mówiłem, to dawaj, do urzędu pójdziemy. A ona mówi, przecież wiadomo,
1835 chcę przeżyć to jak kobieta, nie? Ten ślub mieć, nawet, nawet nie, yy, kościelny, tylko zwykły
1836 ślub, ale z weselem, z ludźmi. [JB: mhm] A mówię, no, a na razie finansowo to nie jest na...
1837 [śmiech]

1838 **JB: No nie, za droga zabawa jest.**

1839 **Igor:** No, nawet jakby ... Mileny mama i mój tata się ten, to to i tak to jest za mało, nie? [JB:
1840 tak] Bo Mila sama się przeraziła, jak zobaczyła moją taką rodzinę, jak na przykład gdzieś
1841 jedziemy na ślub do kogoś lub coś, to się sama przeraziła, że aż tyle nas jest. [śmiech] [JB: tak]
1842 No, a wiadomo, tu się kogoś nie zaprosi, to może inaczej popatrzy, a on nas zapraszał. No,
1843 dlatego na razie ... jest w planach, ale, no, wiadomo, to jest finansowo, nie? [JB: jasne] A,
1844 wiadomo, no, nie mam co do ukrycia, wiadomo, za/ co się kiedyś działo, się brało tam jakieś
1845 pożyczki, nie pożyczki, a teraz na przykład, yy, trzeba płacić za swoje błędy młodości, nie?
1846 [JB: tak] Dlatego mówię..

1847 **JB: No dobrze. Słuchaj, zasadnicza część, właściwie ta główna część nam się zakończyła.**
1848 **Mówileś, i mówię to, żeby było jasne, dwie godziny, czterdzieści trzy minuty.**

1849 **Igor:** No, a właśnie, a Kasia do mnie mówiła, Kasia mówi, no, godzinkę ci to zajmie, mówi.
1850 [śmiech]

1851 **JB: Nie, to nigdy nie zajmuje godzinki.**

1852 **Igor:** Ja mówię, jo. [śmiech]

1853 **JB: Dzięki wielkie.**